

Po wyroku NSA także turkowscy radni będą mogli zmieniać budżet

WIELKI TRIUMF demokracji lokalnej

Czy radni muszą być bezradni wobec burmistrzowskiej wersji budżetu? Choć tak wynikałoby z przebiegu czwartkowej sesji, to jednak okazuje się, że nie. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 lutego 2011r. jest jednym z kluczowych rozstrzygnięć dla kształtu lokalnej demokracji. Ale czy warto żywić nadzieję, że to pierwszy krok do zakończenia smutnego czasu dla samorządu, który wedle tyleż złośliwej, co trafnej interpretacji sprowadzał się do tego, że burmistrz sam rządził?

Czytaj str. 11



W ostatnich latach zapisy prawne i praktyka polityczna mocno osłabiły pozycję radnych. W rezultacie rozrosły się kompetencje władzy wykonawczej. Turkowscy radni miejscy obecnej kadencji próbują zmienić ten stan rzeczy, napotykając zdecydowany opór burmistrzowskiej egzekutywy. Przypomina to przeciąganie liny. Z jednej strony za jej koniec trzyma burmistrz Zdzisław Czapla wspierany przez ratuszowych VIP-ów w osobach: Andrzeja Drzewieckiego, Mirosława Mękarskiego i Tadeusza Czerwińskiego. Po drugiej stronie kawałek liny z prerogatywami próbują przeciągnąć radni: Romuald Antosik, Marian M. Marczewski, Mariola Kadrzyńska-Siwek i Marek Pańczyk.

WIELKI KONCERT urodzinowy Big Bandu



Czytaj str. 16

Ale ja się na to nie zgadzam, czyli

Burmistrz Czapla idzie na wojnę z radą

Czytaj str. 11

Sąd: jedynym sposobem na uczciwe zakończenie sporu jest ogłoszenie ponownych wyborów Radna Wróbel boi się woli wyborców?

Tydzień po sprawie Józefa Szustakowskiego, w której sąd zabrał mandat radnemu Bartczakowi i nakazał komisji ponowne przeliczenie głosów, odbyła się kolejna - tym razem dotycząca okręgu Marianów-Polichno. Doszło tam do nieprawidłowości przy wydawaniu kart do głosowania. Na tej podstawie protest wyborczy złożył Marek Szkudlarek, który przegrał czterema głosami z Krystyną Wróbel. I choć tą wspierał radca prawny urzędu, sąd nie zmienił postanowienia, zabrał mandat radnej Wróbel i zarządził ponowne wybory

Czytaj str. 3

Policja szuka świadków wypadku

Dlaczego rowerzystka zginęła pod kołami?

W poniedziałek, 21 marca, na ulicy Górniczej pod kołami ciężarówki zginęła 39-letnia kobieta. Co wydarzyło się na drodze jest teraz zagadką dla prokuratury. Teraz poszukiwani są świadkowie

Czytaj str. 2

WEŹ POŻYCZKĘ
Z DROBNĄ RATĄ!

Zapraszamy:

TUREK, UL. 650-LECIA 6

☎ 63 278 02 22



REKLAMA

nowe domy
Ślōdków • Obrzebin



www.domy-turek.pl

Policja szuka świadków wypadku

Dlaczego rowerzystka zginęła pod kołami?

Choć minęły dopiero trzy miesiące, rok 2011 już zapisał się jako wyjątkowo tragiczny na drogach powiatu. Co rusz do naszych uszu docierają kolejne informacje o wypadkach ze skutkiem śmiertelnym. W ubiegły poniedziałek, na ulicy Górniczej pod kołami ciężarówki zginęła 39-letnia kobieta, policja i prokuratura poszukują świadków.

Kobieta jak co dzień rano, przed godz. 5.00 wyjechała z domu. Drogę do pracy pokonywała rowerem, jeździła zawsze ulicą Górniczą, gdyż pobocze tam jest szerokie, wydawało się więc bezpieczne. Niestety w poniedziałek, 21 marca, doszło tam do tragedii. Kilka minut przed piątą dyżurnego policji poinformowano o wypadku. Dzwonił kierowca ciężarówki, który potracił kobietę. Został na miejscu, nie mógł jej jednak pomóc, zmarł w skutek poniesionych obrażeń. Co wy-

darzyło się na drodze jest teraz zagadką dla prokuratury. Nie ma innych świadków niż kierowca ciężarowego mercedesa. On sam twierdzi, że kobieta jechała poboczem, nie wiadomo więc dlaczego nagle wpadła mu pod koła. Na pewno światło na sprawę rzuciłyby zeznania świadków, którzy wiedzieli o całym zajście. W imieniu policji, ale też rodziny zmarłej, apelujemy do turkowskich, którzy mogli przejeżdżać ulicą Górniczą około godziny 5.00 tego dnia.

Prokuratura wszczęła śledztwo o przestępstwo z art. 177, czyli śmiertelny wypadek. –Wykonano oględziny zewnętrzne i sekcję zwłok rowerzystki. Także na miejscu zabezpieczono ślady oraz pojazdy, by ustalić ich stan techniczny. Po wykonaniu niezbędnych czynności procesowych powołany zostanie biegły z zakresu ruchu drogowego celem dokonania rekonstrukcji wypadku i jego przyczyn – zapewnia prokurator.

boxa

Na bezgotówkowe zakupy z Kalisza do Turku...

Dwa razy w ciągu jednego dnia wpadł w ręce turkowskich policjantów złodziej z Kalisza, który przyjechał na „gościnne występy” do Turku. Starał się wynosić z marketów, z omińnięciem kasy oczywiście, słodczyce. Za każdym jednak razem przeszkodzili mu pracownicy sklepów.

Słodki recydywista

Kaliszanin przyjechał do Turku we wtorek, 22 marca, przed godziną 16.00. Miał w planie zakupy w dużych marketach. Jako pierwszy cel wybrał sobie Polomarket. Zachowywał się podejrzanie, więc pracownicy zwrócili na niego uwagę. Kiedy szedł w stronę wyjścia zatrzymali go i wezwali policję. Po kilku minutach na miejscu pojawił się dzielnicowy. Złapany mężczyzna nie zaprzeczał, byłoby mu zresztą ciężko się wykręcić, bo pod bluzą miał nadal pięć bombonierek Merci. Choć mówił, że to wszystko co próbował wynieść, poli-

cjanci przeszukali jego torbę, a tam znaleźli kolejne pięć pudełek z czekoladkami. Słodczyce warte były 140 zł, więc za wykroczenie mężczyzna dostał kilkusetzłotowy mandat.

Nie minęła godzina jak dyżurny komendy otrzymał bardzo podobne zgłoszenie, tym razem pracownicy Tesco zatrzymali złodzieja. Funkcjonariusze znów wsiedli do radiowozu i pojechali do sklepu. Jakież było zdziwienie, gdy ich oczom ukazała się ta sama, złodziejska twarz. Tym razem mężczyzna wynosił osiem markowych czekolad i bombo-

nierkę Ferrero Roche za łączną sumę 108 zł. Tym razem nie skończyło się na mandacie, funkcjonariusze zebrali dowody i skierowali sprawę do sądu. Mężczyzna odpowie z art. 119 kodeksu wykroczeń, który mówi, że kto kradnie lub przywłaszcza sobie cudzą rzecz ruchomą, jeżeli jej wartość nie przekracza 250 złotych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Jak się też okazało nie były to pierwsze zakupy bez płacenia dla mieszkańca Kalisza, ma on bogatą kartotekę policyjną, którą wyrobił sobie w całym kraju. boxa

kowskim szpitalu, z pomieszczenia socjalnego na oddziale wewnętrznym złodziej ukradł damską torebkę. Pokrzywdzona, 45-letnia turowianka straciła w ten sposób dokumenty i 150 zł.

We środę, 23 marca o godz. 12.50 ulicą Chopina jechał 42-letni rowerzysta, miał w organizmie 0,5 mg/dm³ (1,1 promila) alkoholu, poza tym orzeczony wcześniej zakaz jazdy.

We czwartek, 24 marca około godz. 14.20 na jednej z turkowskich stacji paliw złodziej wykorzystał nieuwagę klienta i zabrał spuszczoną z oka saszetkę. Skurzana torebka miała niewielką zawartość, były w niej dokumenty i 1400 zł.

Rejon

W niedzielę, 20 marca o godz. 15.35 ulicami Skarżyna jechał 52-latek z Czachulca. Rowerzysta nie był trzeźwy, badanie wykazało u niego 0,35 mg/dm³ (0,8 promila) alkoholu.

W poniedziałek, 21 marca w jednym z domów w Mikulicach zorganizowano imprezę. Podczas towarzyskich pogaduszek jednemu z gości „zginął” telefon komórkowy Nokia o wartości 439 zł. Sprawcę praktycznie na gorącym uczynku zatrzymali funkcjonariusze z Dobrej. Okazał się nim 29-latek z Kawęczyna.

Pomiędzy 19 lutego a 12 marca nieznani sprawcy okradli garaż na ulicy Wojska Polskiego w Dobrej. Weszli wyłamując drzwi, ze środka wynieśli akumulator, grzejnik elektryczny i piecyk węglowy, o łącznej wartości 950 zł. O kradzieży poinformował policję we wtorek, 22 marca właściciel, uszkodzony 48-letni mieszkaniec Turku.

We wtorek, 22 marca o godz. 18.05 w Ogorzelczynie zatrzymano pijanego rowerzystę. 35-letni mieszkaniec Tarnowej miał 1,05 mg/dm³ (ponad 2 promile) alkoholu.

Ogrzewał się „na lewo”

Turkowska policja nie raz dostaje doniesienia „o lewych” podłączeniach do prądu, niestety takie „oszczędne” pobieranie energii, z omińnięciem licznika to przestępstwo. Taki przypadek ujawniono w piątek, 18 marca na ulicy Kaliskiej w Turku. Funkcjonariusze referatu Przestępczości Gospodarczej na podstawie zdobytych

informacji udali się pod adres, gdzie mieszkał 27-letni mężczyzna. Na miejscu faktycznie zauważyli, że używa w swoim domu nagrzewnicy elektrycznej podłączonej do gniazdka na korytarzu, korzystając z prądu, za który musiał płacić turkowskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

boxa

Niewdzięczny tuliskowianin

Sposób na łatwy zarobek? - okraść matkę

Na wyjątkowo podły pomysł na zarobienie paru groszy wpadł 28-letni tuliskowianin. Policja zatrzymała go za kradzież sprzętu z własnego domu.

Funkcjonariusze zostali poinformowani o kradzieży 21 marca. Okazało się, że tydzień wcześniej, w poniedziałek, 14 marca 28-latek mieszkający z matką, wykorzystał chwilę kiedy nie było jej w domu i wyniósł z niego kilka wartości-

wych przedmiotów. Postawił na sprzęt, bo z mieszkania zginęły szlifierka kątowna, wiertarka elektryczna i butla gazowa, o łącznej wartości 1020 złotych.

Za kradzież z rodzinnego domu odpowie przed sądem. boxa

Drogie Czytelniczki

zapraszamy do wypełnienia anonimowej ankiety w ramach badań przyczyn powstawania naczyniaka

Na prośbę Bogdana Cichego zamieszczamy anonimową ankietę skierowaną do kobiet, które urodziły dziecko z naczyniakiem. Temat jakże istotny, bo wiemy, że wśród mieszkańców miasta i powiatu są takie przypadki. Rodzice dzieci z naczyniakami borykają się z ogromnymi problemami, gdyż jak się okazuje medycyna czasami w tych chorobach bywa bezsilna, a leczenie jest niezmiernie kosztowne i długotrwałe. Dlatego, za autorem ankiety, zachęcamy wszystkich rodziców, mających na ten temat wiedzę do wypełnienia ankiety.

Szczególnie interesują nas wypowiedzi Pań, które urodziły: dziecko z naczyniakiem, dziecko, u którego naczyniak pojawił się po porodzie, dziecko zdrowe (grupa porównawcza). Ankietę, dostępną na stronie www.naczyniak.pl, prosimy wypełnić w ciągu 3 tygodni od dnia zakupu czasopisma. Z góry dziękujemy za poświęcony czas na udział w badaniu.

ps. Badanie ankietowe jest prowadzone przeze mnie jako osobę prywatną i nie jest w żadnej formie przez nikogo sponsorowane, dlatego proszę o pomoc w rozpropagowaniu informacji o ankiecie, co ma na celu uzyskanie odpowiedzi od takiej liczby osób z grupy badanej, jak i porównawczej (matki dzieci zdrowych), aby była możliwa ich statystyczna ocena.

Za opracowanie danych i ewentualną publikację wyniku badań w piśmie o charakterze naukowym nie otrzymuje żadnego honorarium, jedynie egzemplarz autorski.

Uzyskane w drodze ankiety informacje być może pozwolą na lepsze poznanie przyczyn naczyniaka, co jest zamierzeniem społecznie użytecznym.

Jeśli chodzi o moje referencje:

- w zakresie naczyniaka mam publikację w *Pediatrici Polskiej* rok 2009 vol 84 (6) str. 583-85,

- w zakresie prowadzenia ankiet publikację w *Pediatrici Polskiej* rok 2011 vol 86 (1) str. 49-53.

Tytuł tej ostatniej znalazł się na okładce *Pediatrici Polskiej*. Obydwie prace są w bazie danych Polska Bibliografia Lekarska GBL. Treść ankiety można sprawdzić na stronie www.naczyniak.pl

poważaniem
Bogdan Cichy



POLICJA

Policja
Turek

W sobotę, 19 marca mieszkaniec Chyliny przyjechał do Turku na zakupy. Kiedy zaparkował fordą mondeo na pół godziny na ulicy Browarnej nieznany sprawca porysował mu auto. Właściciel wycenił straty na 5 tysięcy zł.

W niedzielę, 20 marca o godz. 0.02 na Kolskiej Szosie zatrzymano do kontroli rowerzystę. 21-letni mieszkaniec Obreżbiny wydmuchał 0,77 mg/dm³ (1,6 promila) alkoholu.

We wtorek, 22 marca w tur-

Sąd: jedynym sposobem na uczciwe zakończenie sporu jest ogłoszenie ponownych wyborów

Radna Wróbel boi się woli wyborców?

Echa wyborów samorządowych we Władysławowie nadal nie milkną. Tydzień po sprawie Józefa Szustakowskiego, w której sąd zabrał mandat radnemu Bartczakowi i nakazał komisji ponowne przeliczenie głosów, odbyła się kolejna, tym razem dotycząca okręgu Marianów-Polichno. Doszło tam do nieprawidłowości przy wydawaniu kart do głosowania, wyborcy otrzymali cztery za dużo, na tej podstawie protest wyborczy złożył Marek Szkudlarek, który taką właśnie liczbą głosów przegrał z Krystyną Wróbel. I choć tą wspierał radca prawny urzędu, sąd nie zmienił postanowienia, zabrał mandat radnej Wróbel i zarządził ponowne wybory.

Protest wyborczy Marka Szkudlarka, podobnie jak innego niedoszłego radnego gminy Władysławów - Józefa Szustakowskiego, przeszedł długą drogę. Był na wokandzie Sądu Okręgowego w Koninie, później trafił do apelacyjnego do Poznania, by wrócić do Konina.

Przypomnijmy, w wyborczy poranek powiatowy radny Zdzisław Wojtkowiak, który swój głos oddawał w lokalu wyborczym w Małoszynie (choć on głosował na okręg Małoszyna - Międzyziesie) zauważył, że zamiast otrzymać cztery karty do głosowania - na radnego do Rady Gminy Władysławów z okręgu nr 1, na radnego do Rady Powiatu Tureckiego, na wójta gminy Władysławów oraz na radnego sejmiku samorządowego, dostał ich pięć. Bonusowa karta pochodziła

z okręgu nr 2 (Marianów, Polichno), którego wyborcy głosowali w tym samym lokalu. Ten błąd w wydawaniu kart skrupulatnie zapisano w protokole. Dopiero po zakończeniu wyborczej gorączki okazało się, że cztery osoby otrzymały podobnie jak Wojtkowiak, zbyt dużo możliwości wyboru. Nie byłoby to aż tak dużym problemem, gdyby nie wynik starcia dwóch kandydatów - Marka Szkudlarka i Krystyny Wróbel. Kobieta wygrała bowiem dokładnie czterema głosami! - *Przy niewielkiej różnicy czterech głosów pomiędzy mną a panią Wróbel fakt wydawania kart do głosowania nieuprawnionym wyborcom mógł mieć istotny wpływ na wynik wyborów* - twierdził Marek Szkudlarek. Niedoszły radny wniósł protest wyborczy i wygrał - sąd pierwszej

instancji zarządził ponowne wybory. Nie mogła się z tym jednak pogodzić Krystyna Wróbel, więc zwróciła się do poznańskiego Sądu Apelacyjnego, ten odesłał ją z powrotem do Konina.

Przed sądem zainteresowani stawili się w piątek, 25 marca. Teraz już radna Wróbel przygotowała się do starcia i stanęła przed wymiarem sprawiedliwości ramię w ramię z radcą prawnym, zresztą tym samym, który pracuje dla urzędu gminy Władysławów. Niestety i to nie zapewniło jej pozostania przy mandacie. Oddalono jej wniosek o ustalenie osób, które dostały zbyt dużo kart i przesłuchanie kolejnych świadków, dlatego, jak tłumaczył sędzia, że nie miałoby to znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Według niego, jedynym sposobem na uczci-

we zakończenie sporu jest ogłoszenie ponownych wyborów. Taki właśnie po raz kolejny zresztą, zapadł wyrok. Sąd unieważnił wybory, ogłosił wygaśnięcie mandatu Krystyny Wróbel i począwszy od wydrukowania nowych kart zarządził kolejne głosowanie. - *W protokole jest wyraźnie napisane, że wydano cztery karty za dużo, jest też zapisane, że pani Wróbel wygrała czterema głosami. Gdyby nie te karty wynik mógłby być inny* - argumentował sędzia, dodając jeszcze, że przesłuchiwanie kolejnych świadków nic nie zmieni, bo karty wydano i już! Może gdyby różnica w głosach była inna, byłaby to "tylko" nieprawidłowość w wyborach, ale w zaistniałej sytuacji, nie może być inaczej.

Z wyroku zadowolony jest Marek Szkudlarek, jednak nie ma co liczyć, że wybory odbędą się w najbliższym czasie. Wprawdzie Krystyna Wróbel nie chciała rozmawiać z dziennikarzami i komentować wyroku, ale już podczas rozprawy radca prawny ją reprezentujący prosił o dokładne zapi-



Marek Szkudlarek powinien ponownie stanąć w szranki wyborcze z Krystyną Wróbel i innymi kandydatami - tak orzekł sąd, radna Wróbel jednak zapewne nie dopuści do tego zbyt szybko.

sane jego wniosków, gdyż będzie to potrzebne do... apelacji.

Po raz kolejny więc władysławowscy radni, którzy, jak orzekły sądy sędziowskie, nie do końca zostali uczciwie wybrani, nie chcą pogodzić się z wątpliwościami i uczciwie poddać woli wyborców. **boxa**

Siłownia jądrowa w Skęczniewie?

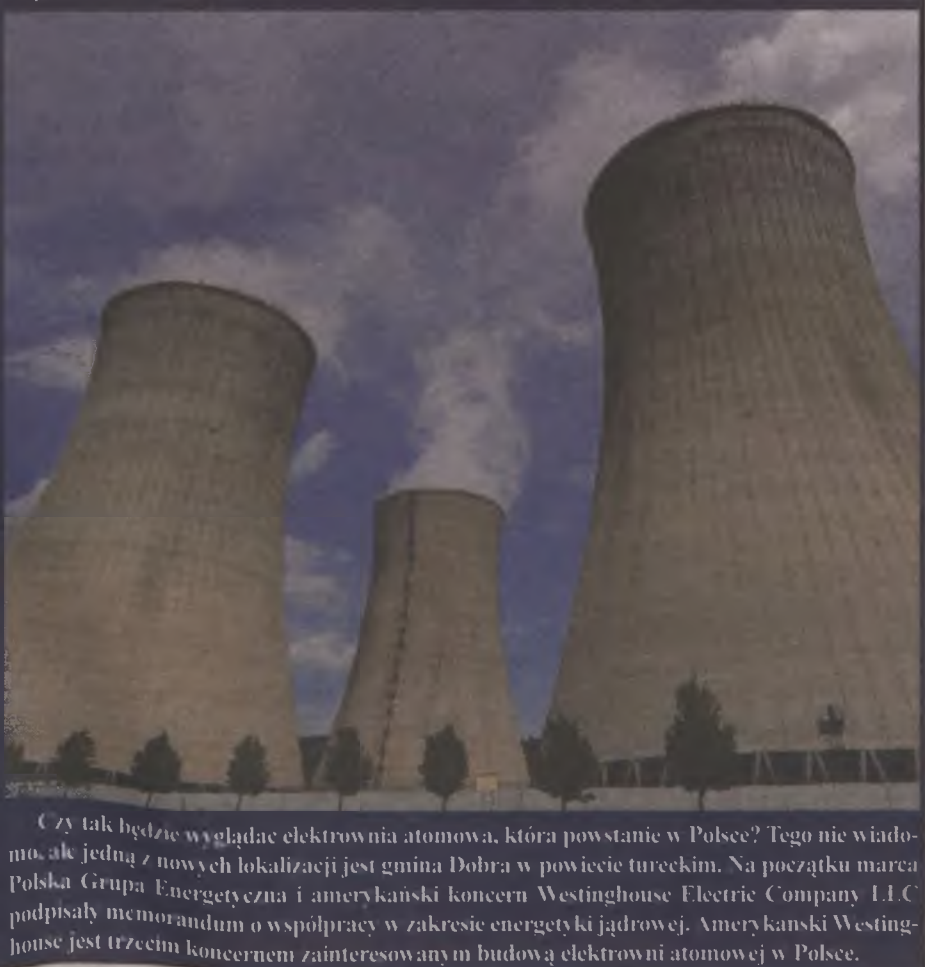
Niedawno Żarnowiec wygrał ranking lokalizacji na budowę elektrowni jądrowej. Jednak po wydarzeniach w Japonii zaczęto zastanawiać się, czy lokalizacja ta jest trafna. Na północy kraju, a konkretnie Zatoce Gdńskiej, zdarzały się zagadkowe wstrząsy. Dlatego istnieje obawa, czy nie wystąpią silniejsze niż dotychczas, które mogą zakończyć się katastrofą na miarę Czarnobyla. Zaczęło się rozglądać za inną lokalizacją. Decyzja jeszcze nie zapadła, ale

we Areva, a także firmy japońskie i koreańskie. Planuje się budowę czterech reaktorów jądrowych o mocy elektrycznej 440 MW każdy.

Hanna Trojanowska - pełnomocnik rządu ds. energetyki jądrowej powiedziała, że sąsiedztwo zbiornika wody do chłodzenia reaktora było jednym z kryteriów wyboru Skęczniewa. Jeżeli zapadnie ostateczna decyzja, wykupionych zostanie ponad sto hektarów gruntów, na których wzniesiona zostanie ta siłownia

i obiekty towarzyszące. Zakończenie budowy przewiduje się na rok 2020. Wraz z budową elektrowni konieczna będzie likwidacja Domu Pomocy Społecznej w Skęczniewie, domków letniskowych i okolicznych gospodarstw.

Informacja ta była ukrywana przed mieszkańcami z obawy przed protestami. Zdecydowano się na jej upublicznienie, ponieważ ostateczna decyzja ma zostać podjęta w piątek 1 kwietnia 2011 roku. **(art)**



Czy tak będzie wyglądać elektrownia atomowa, która powstanie w Polsce? Tego nie wiadomo, ale jedną z nowych lokalizacji jest gmina Dobra w powiecie tureckim. Na początku marca Polska Grupa Energetyczna i amerykański koncern Westinghouse Electric Company LLC podpisały memorandum o współpracy w zakresie energetyki jądrowej. Amerykański Westinghouse jest trzecim koncernem zainteresowanym budową elektrowni atomowej w Polsce.

Wyniki I tury wyborów na członka Zarządu KWB „Adamów” SA

Kolenda kontra Orlikowski w finałowej rozgrywce

W terminie 22-24 marca odbyła się pierwsza tura wyborów mających na celu wyłonić przedstawiciela załogi w Zarządzie KWB „Adamów” SA. Przy bardzo wysokiej, bo ponad 77 proc. frekwencji w wyborcze szranki stanęło 8 kandydatów. Z tego grona największe poparcie w I turze otrzymali: Ireneusz Kolenda i Dariusz Orlikowski i to oni zmierzą się w ostatecznej rozgrywce, która rozpocznie się już 29 marca.

Wiele przesłanek zapowiadało, że tegoroczne wybory na członka Zarządu KWB „Adamów” SA zgromadzą liczne grono kandydatów. I tak też się stało. Do rywalizacji o tę nader lukratywną posadę zgłosiło się aż ośmiu chętnych. Jak każde wybory tak i te miały swoich faworytów. Wśród obserwatorów na ogół padały trzy nazwiska - Ireneusza Kolendy, Dariusza Orlikowskiego i Józefa Cajdlera. Najwięcej emocji i komentarzy wywołał start Dariusza Orlikowskiego, było nie było urzędującego prezesa kopalni. Za tą decyzją, zdaniem wielu stoi fakt, że właśnie dobiega końca jego kadencja na fotelu prezesa i już w czerwcu wyłoniony zostanie kolejny szef kopalni. A że w takich sytuacjach ws prawie ewentualnej reelekcji nie można być niczego pewnym to i Orlikowski postanowił się asekurować zgłaszając swoją kandydaturę jako potencjalny członek Zarządu prezentujący w nim załogę kopalni. Z kolei Ireneusz Kolenda po niepowodzeniach jakie spotkały go na forum Rady Gminy, gdzie przestał pełnić funkcję przewodniczącego postanowił odkuć się na niwie kopalnianej. Tym bardziej, że o miejsce w Zarządzie ubiega się z nie byle jakiej pozycji, bo z funkcji sekretarza Rady Nadzorczej górniczej Spółki.

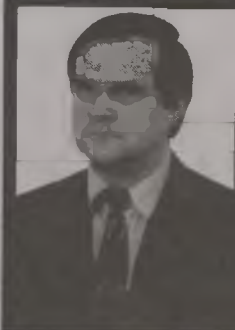
Spore doświadczeniem we władzach statutowych kopalni pochwalić się może trzeci z faworyzowanych

kandydatów, czyli Józef Cajdler.

Wypada od razu zaznaczyć, że przy ośmiu kandydatach było pewne, że żaden z nich w I turze nie uzyska wymaganego poparcia na poziomie ponad 50 proc. A zatem II tura wydawała się z góry przesądzona. Samo głosowanie zostało przeprowadzone w dniach 22-24 marca i warto zaznaczyć, że cieszyło się ono rekordowo wysoką frekwencją. Bowiem na 1696 uprawnionych do urn udało się aż 77,06 proc. - *Nie pamiętam, kiedy w kopalnianych wyborach była tak wysoka frekwencja* - zauważyła Alina Janecka, przewodnicząca komisji wyborczej. Faworyci nie zawiedli. I do drugiej tury z najwyższym poparciem przeszedł Ireneusz Kolenda (315 głosów), który w ostatecznej rozgrywce będzie rywalizował z Dariuszem Orlikowskim (239 głosów). II tura wyborów rozpocznie się już 29 marca i potrwa do 1 kwietnia. **AJ**

Liczba głosów oddanych w I turze na poszczególnych kandydatów:

Ireneusz Kolenda	- 315 - II tura
Dariusz Orlikowski	- 239 - II tura
Józef Cajdler	- 201
Włodzimierz Depczyński	- 169
Leszek Siwiński	- 121
Zbigniew Ćwiek	- 67
Miroslaw Kaczowski	- 60
Grzegorz Oblizajek	- 26



Gdy nie idzie o pieniądze, to zapewne musi chodzić o władzę

Przyznaje, że nieco zmroziło mnie stwierdzenie burmistrza Czapli, który na konie ubiegłotygodniowej sesji był łaskaw powiedzieć, że nie zgadza się na dokonanie zmian w budżecie zaproponowane przez opozycję. Przypomnijmy, że radna Kadrzyńska-Siwiek zgłosiła wniosek o wykreślenie z projektu uchwały zmieniającej tegoroczny budżet miasta według burmistrzowskich sugestii o łącznej wartości bodaj 985 tys. złotych. Bo też wielce zastanawiające jest owo obstawanie przy tych, było nie było, dodatkowych wydatkach. I to w sytuacji, gdy od dawna, i słusznie, podkreślane są napięcia w budżecie miasta i rekordowa skala tegorocznych inwestycji. By nie być gołosłownym, wystarczy zauważyć, że łączna wartość wydatków inwestycyjnych Turku grubo w tym roku przekroczy 40 mln złotych. Zaś planowany deficyt budżetowy zbliża się do kwoty 13 mln zł. Jeszcze w trakcie kampanii wyborczej kontrkandydaci Zdzisława Czapli byli słusznie pouczani piórem Tadeusza Czerwińskiego, żeby nie wygłupiali się ze swoimi pomysłami na miejskie inwestycje. Jak bowiem wiceburmistrz wtedy podkreślał – budżet Turku dopięty jest do końca kadencji i to z dokładnością do 800 tysięcy złotych!!! No cóż! W świetle tego, że w ciągu tylko pierwszego kwartału tego roku w budżecie miasta „znajduje się” w sumie pięć i pół miliona, to albo Czerwińskiemu zapomniało się o pieniądzach z tytułu rozliczania inwestycji ze środków unijnych, albo wszedł w rolę posłusznego dworaka i propagandysty. No bo jak to jest? Jeszcze w listopadzie ub. roku praktycznie wszystkie pieniądze w budżecie miasta miały być w pełni rozdysponowane, a ledwie po kilku miesiącach można dodatkowo dzielić pięć i pół miliona? Ale przecież i bez tych, pochodzących z rozliczenia unijnych inwestycji pieniędzy, deficyt budżetowy zaplanowano na 12,8 mln zł. Ponadto, problemy z idącym w miliony zadłużeniem miasta są na tyle poważne, że przed miesiącem przeznaczono milion na spłatę należności przypadającej na 2014r. Tymczasem pan burmistrz z uporem godnym lepszej sprawy nie zgadza się na skreślenie wydatków w kwocie 985 tys. zł. Co istotne w całej sprawie, to fakt, że z tej kwoty lwią część, czyli 800 tys. zł, planowano wydać na ulicę Wieniawskiego i Paderewskiego. Tak się składa, że te inwestycje zlokalizowane są na Zdrojkach Lewych. Dziwnym trafem, w ostatnich latach w infrastrukturę tego akurat osiedla z kasy miejskiej wpompowano ciężkie miliony. Tzn. bardzo dobrze, że dzięki tym inwestycjom mieszkańcy Zdrojek mają lepsze ulice, kanalizację czy miejsca do rekreacji i

wypoczynku. Wszystko to wspianiale. Tyle że o inwestycjach będących nawet skromnym ułamkiem środków tam skierowanych mieszkańcy mniej szczęśliwych kwartałów Turku mogą sobie tylko pomarzyć. Jak zatem w tej sytuacji i przy napięciach w budżecie rozumieć zapal burmistrza Czapli, żeby skierować jeszcze 800 tysięcy na Zdrojki? Czy aby nie wartym rozważenia jest pomysł zmniejszenia zadłużenia miasta? Zadłużenia, które przyjdzie nam i tak spłacać przez całe lata.

Ale dobrze. Uznajmy, że dług nie stanowi aż tak wielkiego problemu dla Turku. Ale wówczas, czy nie należałoby rozważyć zaspokojenia niemałych jednak potrzeb inwestycyjnych mieszkańców innych niż Zdrojki kwartałów miasta? Tym bardziej, że w mikroskali byłoby to nawet zgodne z ideą zrównoważonego rozwoju, której to idei burmistrz Czapla jest przecież jawnym i gorącym orędownikiem. Widać, że nieodparcie nasuwa się pytanie: - Dlaczego miejska władza z góry przekreśla powyższe warianty i *per fas et nefas* (wszelkimi dozwołonymi i niedozwołonymi środkami) obstając przy wydatkowaniu pieniędzy na Zdrojki. Tak jakby Zdzisław Czapla był burmistrzem jednego, tylko osiedla, a nie całego Turku. Trochę jakby na zasadzie – Tak sobie umyśliłem i tak ma być. I kwita! A kto jest przeciw, ten jest manipulowany i wodzony na pasku przez rozmaitych Marczewskich i Antosików.

Czy aby na pewno? Bo czy 30 tysięcy turkowie musi pokornie godzić się na dalsze uprzywilejowanie półtora tysiąca mieszkańców jednego tylko osiedla? Wątpliwości w tej kwestii winny być udziałem nie tylko Antosika, Kadrzyńskiej czy MMM. Ale powinni się nad tym problemem poważnie zastanowić ludzie o całkowicie odmiennych biografiach i poglądach niż w/w wymienieni. Ot, taki choćby Jerzy Wesołowski czy Albin Zańko. Wystarczy, żeby obaj liderzy TS-u nieco baczniej spojrzeli na wyniki ostatnich dwóch elekcji do Rady Miejskiej w okręgu wyborczym nr 2. Co wówczas by dostrzegli? Ano choćby tyle, że nawet startując z jedynek na listach wyborczych TS z kretelem obaj przegrywali z Henrykiem Kacprzakiem. I tak Weso-

łowski (jedynek w 2006r.) dostał łącznie 215 głosów. Tyle, że na Zdrojkach poparło go raptem 38 wyborców. Tymczasem startujący z dwójki Kacprzak dostał wtedy łącznie 325 głosów, ale na Zdrojkach, gdzie mieszka, aż 289. Już słyszę głosy protestu w stylu – zaraz, zaraz, ale elektorat Wesołowskiego głosuje w obwodzie przy Gimnazjum nr 2. Owszem, warto jednak zauważyć, że w obu obwodach jest niemal identyczna liczba uprawnionych do głosowania. Ale tak się dziwnie złożyło, że to Kacprzak praktycznie całkowicie zdominował swój rodzimy obwód, a takiemu Wesołowskiemu czy Zańko nie pomogła nawet jedynka na liście. Ktoś może powiedzieć, że Kacprzak skuteczniej niż inni zabiega o głosy sąsiadów. Doprawdy? Z całym szacunkiem dla pana Henryka, ale każdy kto chociaż jako tako orientuje się w personaliach turkowskiej sceny publicznej musi przyznać, że w sensie formatu publicznego taki Kacprzak z jednej strony i Wesołowski czy Zańko z drugiej, to jednak mimo wszystko całkiem inna kategoria wagowa. Tymczasem na Zdrojkach Kacprzak to skórę obu dżentelmenom, mimo gorszej od nich pozycji na liście. Jak to się dzieje? Odpowiedź jest prosta – otóż właśnie miliony złotych jakie wpompowano w kwartał miasta zamieszkały jak raz przez radnego, który na sesjach siedzi cicho jak przysłowiowa mysz pod miotłą. Natomiast ulice będące wyborczym matecznikiem Wesołowskiego czy Zańko mogą tylko obliżywać się na poziom miejskich inwestycji realizowanych na Zdrojkach. W efekcie obaj systematycznie przegrywają z Kacprzakiem każdą elekcję. Ponadto pan Henryk ma tę przewagę nad takim np. Wesołowskim, że bez szemrania zawsze poprze każdą inicjatywę burmistrza Czapli. No to dlaczego, taki wierny żołnierz miałby nie dostać jakichś marnych 800 tysięcy na kolejne dwie ulice. I głupstwo, że do idei zrównoważonego rozwoju ma się tak jak wół do karety. A wszystkich mających jakieś tam wątpliwości można wszak postraszyć Marczewskim. Bo jeśli nie chodzi o co chodzi i nie są to pieniądze, to wiadomo, że idzie o władzę. Co było do udowodnienia.

Andrzej Jarek

Czy burmistrz wiedział, co mówi...

Samorządność



Gdybyśmy spytali dowolnego wójta czy burmistrza jaką partię polityczną reprezentuje, lub z którą się identyfikuje, to jesteśmy przekonani, że 99 proc. odpowie – żadną. Będą bili się w piersi i gromko dowodzili, że oni są samorządowcami, polityka ich nie dotyczy, ba, w ogóle się nią nie interesują. Oni są od rozwiązywania spraw swoich gmin i miast, a nie od politykowania. Trochę prawdy w tym jest, ale tylko trochę. Otóż, wójtowie i burmistrzowie mają swoją własną partię polityczną i to potężną. Jest to niezwykle wpływowa partia wójtów i burmistrzów. Bez żadnej oficjalnej nazwy, ale bardzo zapobiegliwa.

Partia, której nie widać, choć ma ogrom władzy

Od lat przedstawiciele tej partii, drobnymi krokami, konsekwentnie i niezwykle skutecznie doprowadzali do umocnienia swojej pozycji kosztem organu przedstawicielskiego. Oręż mieli potężny. Był czas, że w Sejmie zasiadało wielu wójtów i burmistrzów. Utworzyli tam bardzo silne lobby, które poprzez Komisję Samorządu Terytorialnego, którą zdominowali, a następnie przez cały parlament przeprowadziło szereg ustaw wzmacniających pozycję organu wykonawczego, czyli wójtów i burmistrzów.

Pozycja radnych, przedstawicieli wyborców została znacznie osłabiona. Wójtów i burmistrzów wspierają prężnie działające organizacje, w których są oni zrzeszeni. Organizacje te to Związek Gmin Wiejskich Rzeczypospolitej, Związek Miast Polskich oraz Związek Powiatów Polskich. Silne wsparcie mają też ze strony wydawnictwa Wspólnota Samorządowa oraz Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych. Przyznacie Państwo – mało kto z tzw. szarych obywateli, a nawet radnych zdaje sobie do końca sprawę z tego jak potężna to partia. Słuszne założenia bezpośrednie wybory wójtów i burmistrzów jeszcze bardziej wzmocniły ich pozycję. Jak sami o sobie mówią – stali się prawie nie do ruszenia. Potwierdzają to wyniki referendum w sprawie odwołania wójtów, burmistrzów, czy prezydentów. W skali kraju przez ostatnie cztery lata na palcach jednej ręki można policzyć te, które doprowadziły do

odwołania wyżej wymienionych. I posiadają w radzie większość swoich radnych, którzy ich lojalnie popierają, stają się udzielnymi wami. Rodzi to szereg patologii, które społeczeństwo coraz częściej zacząłoby dostrzegać. Te patologie, to tworzenie układów i sieci wzajemnych powiązań. Otaczanie się miernymi, wiernymi, zatrudnianie w urzędach jednostkach podległych znajomości ich rodziny, nepotyzm przy obsadzie członków rad nadzorczych i innych kierowniczych stanowisk. czegoś nam ten nakreślony przez obraz nie przypomina?

Przyzwyczajania pozostałych burmistrzowi

Burmistrz Czapla przez osiem lat niepodzielnie rządził Turku mając wsparcie „ślepych” podporządkowanych radnych. Pili głosowali oni każdy przedłożony przez niego projekt uchwały, nie robiąc najmniejszych uwag i zastrzeżeń. Przez osiem lat nie było z ich strony ani jednego głosowania przeciw, jednej zgłoszonej na forum rady wątpliwości. Nawet wtedy, gdy opozycja wskazywała na to, że przyjmowane rozwiązania są złe, głupie, szkodliwe dla miasta i mieszkańców. Sytuacja zmieniła się po ostatnich wyborach samorządowych. Burmistrz ma już za sobą większość radnych bezwzględnie mu posłusznych. Przyzwyczajenia burmistrzowi pozostały. Nie może i nie chce pogodzić się z nową sytuacją. Dalej uważa, że radnych może sobie dowolnie porządkować, zgodnie ze swoim „wymaganiem”. Oczywiście jak to w samorządzie. Czapli, który zdążył już dobrze poznać, wszem i wobec ogłasza, że on chce i robi wszystko, aby z radą współpracować, ale wstrętnei radni rzucają mu kłody pod nogi. Jest to wierutne kłamstwo. my radni, już kilkakrotnie dawaliśmy dowody naszej dobrej woli, wierności i lojalności wobec propozycji burmistrza. Tak jak choćby w sp

ODSZKODOWANIA Kancelaria LexPremium.pl

POMOC POSZKODOWANYM W WYPADKACH
SKUTECZNIE DZIAŁAMY NA TERENIE CAŁEJ POLSKI
Nie pobieramy żadnych / Nieodpłatne konsultacje

infolinia 801 009 480

tel. kom. 693 969 656
www.lexpremium.pl

INFORMACJA



- ADWOKATURA
POLSKA

KANCELARIA ADWOKACKA MARKA SAWICKIEGO

Turek, ul. Legionów Polskich 1/47

(w budynku na przeciwko Sądu Rejonowego,
pierwsza klatka za pocztą, obok Kancelarii Notarialnej)

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Tel. 63 278 57 70

www.kancelarie.turek.pl

e-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl

DYŻUR ADWOKATA

Poniedziałek - Piątek 16.30 - 18.00

Tel. kom. 501 523 988

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

za modlitwę, zamówione intencje mszalne
oraz uczestnictwo w uroczystości pogrzebowej



Henryka Lebedzińskiego

składa pograżona w smutku rodzina

Ć - ale jaka?

wie wspomżenia PKS kwotą prawie półtora miliona złotych, kosztem przecież innych pilnych remontów czy inwestycji, których wykonanie w mieście jest niezbędne. Zamiast deklarowanej współpracy doświadczamy jednak coraz częściej lekceważenia, wręcz prób upokorzenia nas, radnych. Zakaz udzielania radnym informacji przez urzędników, nic niewyjaśniające odpowiedzi na zapytania i interpelacje, nieobecność burmistrza na nadzwyczajnej sesji poświęconej PKS, arogancja i złośliwość ze strony zastępców burmistrza oraz sekretarza miasta, czy też nie wyrażenie zgody na udział kierownictwa PGKiM w spotkaniu radnych z mieszkańcami, którzy złożyli skargi na działalność tegoż przedsiębiorstwa, to tylko nieliczne spośród wielu przykłady „współpracy” pana burmistrza z radnymi. Spotykając się z mieszkańcami dyskutujemy o bolączkach i potrzebach turkowie. Państwo występujcie z postulatami i wielokrotnie słusznymi żądaniami. Zwracacie uwagę na złe funkcjonowanie PGKiM, konieczność remontów i napraw, utrzymanie czystości, budowy chodników i nowych nawierzchni. Wszystkie te problemy przedstawiamy burmistrzowi. Proponujemy zmiany w budżecie. Z przykrością stwierdzamy, że nasze prośby i postulaty są ignorowane. Odpowiedzi burmistrza sprowadzają się praktycznie do jednego: - ja tutaj rządzę, ja odpowiadam za finanse, to są moje kompetencje, proszę nie ingerować w moje uprawnienia. Państwo macie głosować, ja nie wyrażam zgody na żadne zmiany. Uprawnienia rady chce burmistrz sprowadzić do roli notariusza składającego podpis pod aktami jego pomysłu.

Zrównoważony rozwój według pana burmistrza Czapli

Tak też było na ostatniej sesji Rady Miejskiej 25 marca br. zapropowowaliśmy kilka zmian w budżecie, chcąc zaoszczędzone pieniądze przeznaczyć na inne zadania o których realizację Państwo zabiegacie. Nie może być tak, że w jednych enklawach w mieście prowadzi się liczne i niezwykle kosztowne inwestycje, a w innych nie wykonuje się żadnych remontów, nie mówiąc już o inwestycjach. Pan burmistrz mówi przy każdej okazji o zrównoważonym rozwoju. Szkoda, że tylko mówi, bo w naszym mieście są rejony i sprawy o których chyba całkowicie zapomniał i które z wygłaszaną przez niego tezę nie mają nic wspólnego. Burmistrz na nasze propozycje nie wyraził zgody. Oświadczył, że nie mamy prawa dokonywać żadnych przesunięć środków i wprowadzać nowe zadania. To są jego kompetencje i on nie pozwoli

na żadne zmiany. Olbrzymim problemem pana burmistrza Czapli staje się to, że obecni radni opozycji znają prawo, chcą i potrafią czytać przepisy oraz dokumenty kierowane na sesję a także poważnie traktują swój mandat. Ujawniamy niedorzeczności i błędy w projektach uchwał. Udowodnimy też panu burmistrzowi, że wprowadził nas w błąd, żeby nie powiedzieć, iż chciał nas oszukać w trakcie ostatniego spotkania i dyskusji o zmianach w budżecie miasta.

Burmistrz się myli – potwierdza to nawet Andrzej Piasecki

Otóż w dniu 16 lutego 2011r. Naczelny Sąd Administracyjny wydał wyrok, którego sentencja brzmi „Radni mogą zmieniać budżet” Zgodnie z przepisami ustaw samorządowych oraz ustawy o finansach publicznych, rada gminy (miasta) może dokonywać zmian w uchwałach budżetowych i może wprowadzać nowe zadania do realizacji, byle by nie spowodowało to zwiększenia deficytu budżetu gminy. Tak właśnie chcieliśmy zrobić. Oto, co na temat tego wyroku NSA powiedział turkowie, Andrzej Piasecki - profesor, kierownik katedry Samorządu Terytorialnego i Współnot Lokalnych Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie „Sprawa ta to kolejny przykład prób ograniczenia kontrolnej roli organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego w procesie konstruowania budżetu. Zresztą dotyczy to nie tylko budżetu, ponieważ od lat przepisy oraz praktyka polityczna osłabiają pozycję radnych, wzmacniając tym samym organ wykonawczy. Niedobrze, że w te tendencje wpisuje się również działalność nadzoru finansowego (jakim jest RIO). Jedynie orzecznictwo sądowe może taki proceder powstrzymać. Dlatego z satysfakcją oceniam wyrok NSA”. No i co pan na to panie burmistrzu? Nie jest pan ani bogiem, ani carem. Na nic pana buta i zarozumialstwo. Nie może pan stawiać się ponad prawem, a nas radnych do kąta. Powinien pan z nami współpracować. My po raz kolejny z taką propozycją współpracy występujemy. Na zasadach partnerskich. Z przesłaniem, że dobro naszego miasta i jego mieszkańców jest najważniejsze a nie osobiste ambicje i deprecjonowanie Rady. Kończąc chcemy wyrazić uznanie tym wszystkim wójtom i burmistrzom, którzy w różnych układach partyjnych i koalicyjnych jakie istnieją w samorządach potrafią uszanować radnych, przedstawicieli mieszkańców i zgodnie z nimi współpracują dla dobra lokalnej społeczności.

Radni Rady Miejskiej Turku
Mariola Kadrzyńska-Siwiek
Marian Mirosław Marczewski

Rada Miejska to nie „kwiatek do kożucha” burmistrza



Kto osłabił radę miasta

W poprzedniej kadencji (2006-2010) układ polityczny jaki się wytworzył w radzie dawał pełnię władzy burmistrzowi. Posiadał on do swojej dyspozycji 12 głosów radnych Towarzystwa Samorządowego oraz Prawa i Sprawiedliwości. Pozycja rady została świadomie zdegradowana. Przyczyną tego było bezwarunkowe poparcie jakie otrzymywał burmistrz Czapla od radnych koalicji rządzącej przez poprzednie 4 lata. Ówczesna większość koalicyjna (TS/PiS) dała się sprowadzić do roli wykonawców woli burmistrza poprzez prawne sankcjonowanie jego pomysłów. Oczywiście przy takim modelu sprawowania władzy Rada Miasta stała zawsze na straconej pozycji. Nie decydowała właściwie o niczym, a ponosiła odpowiedzialność polityczną wobec mieszkańców za decyzje burmistrza. W taki właśnie sposób mając pełną swobodę w działaniu burmistrz m.in. zawierał egzotyczne kontakty zagraniczne z mieszkańcami w Turcji, czy Rumunii, przejął PKS, zdecydował o tworzeniu miasta w klimacie Mehoffera, powiększał majątek PGKiM poprzez przekazywanie przez samorząd miejski wykonywanych inwestycji, takich jak sieci i węzły ciepłownicze, kanalizacje sanitarne i deszczowe oraz sieci wodociągowe. A co z tego mają mieszkańcy? Koszty zarówno finansowe, jak i społeczne.

Koszty demokracji

Konsekwencje takiego układu politycznego z poprzedniej kadencji ponosimy wszyscy. Nawiązane kontakty zagraniczne okazały się kompletną kląpą. Jakież koszty przejęcia PKS już widzimy, a to zapewne dopiero początek. Za tą nieprzemyślaną decyzję burmistrza beztrako popartą przez radnych TS/PiS płać wszyscy mieszkańcy Turku. Podobnie mgliście wygląda przyszłość projektu „Turek – miasto w klimacie Mehoffera”. Kładziemy w ten nieskonsultowany z nikim pomysł duże pieniądze, nie przewidując konkretnych dla mieszkańców efektów. Podobnie jak w Tureckiej Strefie Inwestycyjnej, gdzie uzbrajamy tereny nie mając nie tylko pewności co do pomysłu działania tej strefy, ale również planu awaryjnego na wypadek braku zainteresowania inwestorów tym terenem. Koszty samorządności burmistrza jakie miały miejsce w poprzedniej kadencji mogą okazać się brzemienne w skutki. Ogromne wydatki na te zadania, powodują że nie będą wykonywane inne, być może ważniejsze ze społecznego punktu widzenia. Jak choćby budownictwo komunalne, czy uzbrajanie terenów pod budownictwo jednorodzinne.

Rada nie powinna być „kwiatkiem do kożucha”

Po listopadowych wyborach samorządowych mieszkańcy zdecydowali, że koalicja TS/PiS jest w mniejszości. Burmistrz natomiast jakby nie raczył zauważyć, że to już nie ta sama Rada Miasta co poprzednio, która dawała mu komfort rządzenia popierając bezwarunkowo wszystkie jego inicjatywy. Stara się jej narzucać swoje decyzje, domagając się od radnych ich natychmiastowego uchwalenia. Jest to uzasadnione przez niego, że niezaakceptowanie tych pomysłów będzie uważane za nieodpowiedzialność i brak współpracy ze strony radnych. Mimo naszych wysiłków, nawiązanie współpracy z burmistrzem okazuje się póki co nieskuteczne. Burmistrz nadal lekceważy nie tylko radnych, ale również mieszkańców Turku. Przykładem tego może być nie wzięcie przez niego udziału w sesji nadzwyczajnej dotyczącej właśnie

Rada Miejska jest nie tylko organem uchwałodawczym, ale również jej zadaniem jest kontrolować poczynania burmistrza. Rolą burmistrza jest wykonywanie uchwał i zadań przypisanych przepisami prawa. O prawidłowym funkcjonowaniu samorządu możemy mówić tylko wtedy, gdy rada i burmistrz współpracując ze sobą, uzupełniając się wzajemnie. Dzieli się odpowiedzialnością oraz kompetencjami.

misji Komunalnej z mieszkańcami lokali zarządzanymi przez PGKiM. Właśnie te wszystkie dotychczasowe zachowania ze strony burmistrza, brak współpracy, ciągłe zasłanianie się swoimi kompetencjami, szukanie „kruczków prawnych”, doprowadziły do sytuacji, że my radni stanowiący większość w Radzie Miasta powiedzieliśmy twardo – dość. Najwyższy czas, aby organ wykonawczy jakim jest burmistrz wrócił do swojej roli, jaką mu nakładają przepisy i zaczął wykonywać, to co zostanie zlecone w drodze uchwały. Dostarczy już prób ograniczania kontrolnej i kreacyjnej roli Rady Miasta w procesie konstruowania budżetu. Podobnie nadszedł czas, aby spółki PGKiM, PKS, czy Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, stanowiące własność miasta, czyli mieszkańców znalazły się pod ich kontrolą.

Radni mieszkańców, czy burmistrza?

Ostatnia sesja Rady Miasta pokazała, że nie mierzymy do konfrontacji, tylko do zawarcia kompromisu z burmistrzem. Gdyby było inaczej, to już w ubiegły czwartek mogliśmy przegłosować zmiany w budżecie, nie prosząc go o zgodę. Chcemy współpracy pomiędzy organem

uchwałodawczym, a wykonawczym. Wspólnych działań, podejmowania przemyślnych decyzji, a nie stawiania nas przed faktami, od których często nie ma już odwrotu. Radni Towarzystwa Samorządowego też powinni w końcu zrozumieć, że nie powinni być radnymi burmistrza, tylko mieszkańców Turku i to ich interesy reprezentować. Najwyższy czas żeby przestali bezrefleksyjnie zgadzać się z każdą decyzją burmistrza, które jak widzimy nie zawsze okazują się dopracowane i przemyślane. Radni TS-u powinni przestać histerycznie reagować na każdą naszą próbę zwiększenia roli Rady Miasta. Robimy to w interesie Turku, a nie własnym. Gdyby brać pod uwagę własną wygodę, to moglibyśmy być nadal radnymi opozycyjnymi wobec burmistrza i nie brać współodpowiedzialności za miasto. Jednak widząc, że zbyt duża samodzielność burmistrza i jego swifty może mieć zły wpływ na rozwój Turku musimy to zmienić. Nie stać nas dłużej na płacenie za dotychczasowe błędy tej ekipy płacimy wszyscy. Czy burmistrz wyciągnął wniosek ze swojego postępowania? Okaze się człowiekiem kompromisu, czy konfliktu? Zobaczmy już na najbliższej sesji.

Romuald Antosik
radny miejski Turku

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego ogłosiło konkurs na dyrektora szkoły muzycznej w Turku

Czy Henryk Kranc

rozpocznie nową erę w szkole muzycznej

Bogdan Zdrojewski, minister kultury ogłosił konkurs na dyrektora Szkoły Muzycznej I stopnia imienia Witolda Lutosławskiego w Turku. Henryk Kranc - obecny dyrektor placówki zapowiada, że do konkursu stanie.

Mimo zmiennych sytuacji na scenie politycznej – zarówno tej lokalnej, jak i ogólnopolskiej era dyrektora Kranca trwa nieprzerwanie od 1991 r. W tym roku obchodzi więc okrągły jubileusz 20-lecia swojego dyrektowania szkole. I nie wiadomo, czy nie rozpocznie kolejnej dziesiątki, a przynajmniej następnej pięciolatki jako dyrektor szkoły. Jak mówi, podczas tych dwudziestu lat – czasami zarządzanie szkołą powierzano mu, przedłużając kadencję o następnie pięć lat, a czasami uczestniczył w ogłaszanych przez ministra konkursach. Przed pięciu laty kolejny dyrektorski kontrakt otrzymał właśnie w ten pierwszy sposób – przez powierzenie.

W czasie dwudziestoletnich rządów Henryka Kranca (radnego powiatowego, wcześniej członka Zarządu Powiatu Tureckiego) szkoła muzyczna z siermiężnych warunków przy ulicy Kolskiej, przeniosła się do wyremontowanego budynku niegdyśszego internatu Liceum Ogólnokształcącego. Powstało przy niej Turkowskie Towarzystwo Muzyczne, które w oparciu o budżety miejski i powiatowy organizuje co roku różne muzyczne przedsięwzięcia. Niestety, mimo dość odważnych zapowiedzi, nie udało się dyrektorowi Krancowi powołanie szkoły muzycznej II stopnia.

W ubiegły środek, 23 marca, na stronach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego ukazało

się ogłoszenie o rozpisanych konkursach na dyrektorów kilkudziesięciu szkół artystycznych w Polsce – w tym również szkoły muzycznej w Turku. I choć na początku, zapytany przez redakcję, czy zamierza przystąpić do konkursu, dyrektor Kranc wzbraniał się przed ujawnieniem tej informacji, to jednak ostatecznie potwierdził: - Oczywiście, że wezmę w nim udział.

Kandydaci na stanowisko dyrektora szkoły mają 21 dni od daty publikacji ogłoszenia (23 marca) na składanie dokumentów – w przypadku Wielkopolski na adres wizytatora Centrum Edukacji Artystycznej w Poznaniu, oraz CEA w Warszawie. **ika**



Dyrektor Kranc nieprzerwanie pełni funkcję dyrektora szkoły muzycznej w Turku od 1991 roku. Czy znajdzie się inny kandydat, który zdecyduje się stanąć do konkursu na dyrektora tej placówki.

Wójt Gminy Malanów
ogłasza nabór na wolne stanowisko urzędnicze

młodszego referenta
ds. realizacji inwestycji

w Urzędzie Gminy w Malanowie

Szczegółowe informacje na stronie:

www.bip.malanow.pl w zakładce Komunikaty

Za drogi punkt krwiodawstwa, czyli...

Jak krwiodawcy walczą, by móc ratować ludzkie życie

W telewizyjnych spotach gwiazdy sportu i srebrnego ekranu nawołują do oddawania krwi, o ten życiodajny płyn prosi się młodzież, akcje organizują motocykliści, a zewsząd docierają do nas informacje, że krwi ciągle brakuje – to z jednej strony, z drugiej natomiast już w lipcu zostanie zamknięty punkt krwiodawstwa w Turku, punkt, który tylko w ubiegłym roku pozyskał ponad tysiąc litrów krwi. Dlaczego więc? – pytają krwiodawcy i walczą, jednak czy mają jakiekolwiek szanse z ekonomią?

Choć niezbyt popularna jest bezinteresowna pomoc (a krwiodawcy robią to dosłownie za kilka czekolad!) nadal wielu chętnych odwiedza punkty krwiodawstwa. Przychodzą głównie w dni wolne od pracy, bo niby ustawa gwarantuje zwolnienie, ale pracodawcy, szczególnie ci prywatni, nie patrzą na to przychylnie. Niby mają łatwiejszy dostęp do lekarzy specjalistów, ale to też tylko „na papierze”, bo stoją w kolejkach jak inni pacjenci, kilka lat temu mogli jeszcze korzystać z upustów w aptekach, kupować leki częściowo refundowane i otrzymywać darmowe witaminy – wszystko się skończyło!

–Ciężkie czasy – słyszą tylko krwiodawcy. –Nie ma pieniędzy. Trudno, myślą więc sobie, ale i tak zakasują rękawy i oddają to, co mają najcenniejsze – krew. Mają świadomość, że w ten sposób ratują komuś życie. –Zgłasza się do nas coraz więcej młodzieży, cieszą się że mogą komuś pomóc – opowiada Bartosz Szalek, prezes Stowarzyszenia Osiedlowego Klubu Honorowych Dawców Krwi w Turku. Miesiąc-

nie odwiedza ich średnio około 200 osób, do Turku dojeżdżają też mieszkańcy okolicznych miejscowości, tych w których punkty krwiodawstwa już pozamykano.

Bo jeszcze niedawno było ich w subregionie konińskim kilkanaście, zlikwidowano między innymi ten w Kole, w Słupcy, w sumie zostało 5.

Niestety losy turkowskiego także są już policzone. Pracujące tam trzy pielęgniarki i dwaj lekarze otrzymali wypowiedzenia obowiązujące od dnia 1 lipca. –To dla nas bardzo ważne by ten punkt utrzymać, krwiodawca może przyjść do nas w każdej chwili, niezależnie na jaką zmianę pracuje, wyjazd do Kalisza czy Konina zabiera czas i pieniądze – wyjaśnia Bartosz Szalek. Stanowisko Stowarzyszenia Osiedlowego Klubu HDK przedstawił także w piśmie rozesłanym do Ministerstwa Zdrowia, Narodowego Centrum Krwi, rady powiatu, turkowskiego starostwa, PCK, a przede wszystkim do Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu, które to podjęło decyzję o likwidacji.

Już raz, w 2005 roku, krwiodawcy wygrali walkę, mimo że także wtedy zapadła decyzja o zamknięciu punktu krwiodawstwa w Turku. –Wtedy pomógł nam powiat, odbyło się spotkanie i starostwo zobowiązało się pokryć część kosztów – wspomina Szalek. Teraz będzie trudniej, bo jak twierdzi kaliska stacja koszty są „dużo za duże”. Na turkowski punkt wydają rocznie około 400 tys. zł, choć już w tej chwili nie płacą za wynajem pomieszczeń w szpitalu, a to przekonuje Kazimierz Rybicki, lekarz pracujący w punkcie krwiodawstwa, duża oszczędność. Mimo wszystko... –Robię to z żalem, ale nie mam wyboru – przekonuje lek. med. Krzysztof Korzeniowski, dyrektor Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kaliszu. –Ta decyzja związana jest z kwestią ekonomiczną. Sytuacja służby krwi jest bardzo trudna, musimy więc podejmować decyzje o zmniejszaniu kosztów.

Turkowskie działacze obawiają się, że taki krok niestety zmniejszy też zainteresowanie oddawaniem krwi. Aby tak się nie stało Kalisz zapewnia, że wyznaczą dwa dni w tygodniu, kiedy będzie można oddawać krew w Turku, nadal będą się także odbywać zorganizowane akcje. Dyrektor zapewnia też, że los pracujących w Turku pielęgniarek nie jest mu obojętny, dwóm paniom zaproponował już zajęcie w Kaliszu, o kolejnej rozmawiał z



Jeśli nie się nie zmieni, punkt krwiodawstwa w Turku będzie funkcjonował tylko do końca czerwca. W sprawie likwidacji punktu stanowisko zajęła też Rada Miejska. Radni poparli miejscowych honorowych dawców krwi, starających się o utrzymanie w Turku filii kaliskiej stacji krwiodawstwa.

pełniącym obowiązki dyrektora szpitala, by mogła znaleźć pracę w tutejszym banku krwi.

Dopóki jest jeszcze czas turkowanie mają nadzieję, organizując spotkania, zwracając się o poparcie do posłów, samorządowców, jak

sami mówią – walczą. Walczą o to, by móc pomagać innym, by ratować życie potrzebującym krwi, bo choć wydaje się to absurdalne, także w tym przypadku zawładnęła „dziwna” ekonomia.

Olga Boksa

Sławomir Kosobudzki na 15 miesięcy Konkursowa karuzela wkrótce się zatrzyma

Sławomir Kosobudzki zostanie jednak dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach – tak zdecydował w minioną środę Zarząd Powiatu Tureckiego. W konkursie na dyrektora Wydziału Edukacji w ostatnim etapie zostały dwie osoby – Elżbieta Michałowicz i Agnieszka Arent-Marczewska, z kolei na dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych – Andrzej Paruszewski. Czwartkowe „przesłuchania” w konkursie na dyrektora szpitala w Turku wyłoniły podobno dwie osoby – Bogdana Kawkę i Tomasza Ignaczewskiego z Koła.

Od 18 lutego starosta zwlekał z decyzją powołania dyrektora szkoły, choć tego dnia rozstrzygnięto konkurs na to stanowisko. Wygrał go Sławomir Kosobudzki, którego kontrkandydatem był Florian Berliński. Z nieoficjalnych informacji wynika, że rozważana była możliwość unieważnienia wyniku konkursu. Ostatecznie jednak w środę 23 marca, zarząd powiatu podjął decyzję – Kosobudzki otrzyma powołanie na dyrektora placówki w Kaczkach. Na razie na 15 miesięcy, nie jest znane uzasadnienie tej decyzji. Starosta Dariusz Młynarczyk zapowiada, że najpierw przedstawi je zainteresowanemu.

Wiadomo już też, że rozmowy kwalifikacyjne w konkursie na dyrektora Wydziału Edukacji Starostwa pomyślnie przeszły dwie osoby – Agnieszka Arent-Marczewska oraz Elżbieta Michałowicz. I to pewnie ta ostatnia obejmie 4 kwietnia „schedę” po Tadeuszu Pańczyźnie. Elżbieta Michałowicz była przez wiele lat dyrektorką Gimnazjum nr 2 w Turku, w ostatnich wyborach samorządowych startowała do Rady Miejskiej z list Platformy Obywatelskiej.

W miniony czwartek, 24 marca, przeprowadziła rozmowy z kandydatami na dyrektora szpitala w Turku. Do konkursu stawili się czterej: Bogdan Kawka,

Mirosław Kałużny, Jacek Pęczak oraz Tomasz Ignaczewski. Pierwszy z nich – pełnił już stanowisko dyrektora turkowskiej lecznicy, drugi był dyrektorem szpitala do spraw organizacyjnych, trzeci startował przed czterema laty na burmistrza Turku, w ubiegłej kadencji był radnym powiatowym, a czwarty pełnił obowiązki dyrektora w kolskim szpitalu, ale nie zapisał się zbyt dobrze w historii tej placówki. Ostatnio zgłosił się do konkursu na taniejszego ordynatora SOR-u, ale zamiast stawić się przed komisją przysłał zwolnienie lekarskie. Ostatecznie na „placu boju” pozostało dwóch: Bogdan Kawka i Tomasz Ignaczewski. Znając układ koalicyjny sił, można się spodziewać, że to właśnie Bogdan Kawka z RiP obejmie to stanowisko, zwłaszcza przy niezbyt pochlebnych opiniach w środowisku o jego konkurencie.

Nowego kierownika Zarządu Dróg Powiatowych poznamy być może w najbliższą środę – spośród czterech kandydatów na to stanowisko: Zbigniew Fridel z Grabieńca (niedawny kandydat na wójta gminy Turek), Jan Król z Turku, Karol Świerczyński z Turku oraz Andrzej Paruszewski z Turku – to najprawdopodobniej właśnie ten ostatni obejmie to stanowisko. **ika**

Internauci nie tylko piją piwo i oglądają brzydkie filmy

Demokracja jest wlele warta



Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem artykuł pod tytułem „Wszystko po 5 zł czyli demokracja bez wartości”. Ta mała konkluzja wyciągnięta żywcem ze strony internetowej www.demotywatory.pl, jest o tyle dziwna, że jakiś czas temu lider pewnego ugrupowania politycznego, do którego należy jak zakładam sponsor artykułu Ryszard Bartosik, stwierdził, iż „internauci siedzą przed komputerami, piją piwo i oglądają pornosy”. Miło mi stwierdzić, że nie tylko, bo oglądają jak widać jeszcze demotywatory, skoro znają ich treść.

Jednak aby nie zanudzać, przejdę do treści tegoż wiekopomnego wywiadu. Krótko i zwięźle. Już pierwsze zdanie brzmi jak melodia dla moich uszu. Pozwolę sobie zacytować „W polityce trzeba się liczyć z tym, że dziś sprawują się władzę, a jutro można być w opozycji”.

Zgadza się z tym stwierdzeniem w 100 proc. Gorzej jeśli chodzi o osobę, która to wypowiedziała, bo obserwując byłego starostę oraz jego opozycyjnych kolegów raczej można przypuszczać, że na bycie w opozycji nie liczyli i nie mogą się z tym pogodzić. Zamiast merytorycznej dyskusji, przedstawiania rozwiązań i podejmowania konkretnych działań kontrolnych, ekipa która do niedawna

„zasiadała” w budynku przy ulicy Kaliskiej prowadzi jałowy monolog. Czyż to nie zakrawa na paranoję? Opozycja jest potrzebna, ale konstruktywna, z pomysłem i działająca, bo jak wiadomo zmienia się punkt widzenia z miejscem siedzenia i rządzący potrzebują delikatnego „szturchnięcia” przywracającego do porządku.

Równie kontrowersyjne dla mnie jest stwierdzenie „... mimo osiągnięć, ciężkiej pracy i wygranych wyborów do Rady Powiatu, gdzie osiągnęliśmy ponad 20 proc. jesteśmy w opozycji”.

Krótko mówiąc wygraliśmy, ale jesteśmy przegrani.

Ale sięgnijmy do historii, kiedy jedno z ugrupowań, do którego należy Ryszard Bartosik, zgotowało w ordynacji wyborczej coś takiego jak blokowanie komitetów wyborczych. Efekt tych zmian był taki, że komitety zaczęły już przed wyborami zimno kalkulować układy powyborcze. Bloki wyborcze zniesiono, dziecko pewnego ugrupowania politycznego pozostało w postaci zimnej kalkulacji. Dziś to pewne ugrupowanie polityczne, do którego należy były starosta Ryszard Bartosik mimo „wygranej” w naszym powiecie znajduje się w opozycji, bo pozostałe ugrupowania się dogadały, czyli dokonały kalkulacji wyborczej. Po naszymu można stwierdzić, iż dziecko ubiło ojca swego.

Samo używanie do głosowania na pewne ugrupowanie polityczne, to też trochę zastanawiająca sprawa. Jestem odpowiedzialnym wyborcą i zastana-

wia mnie, dlaczego ktoś miałby oddać głos na partię, która będąc u władzy sama się jej zrzekła i ogłosiła wybory? Pytam się, dlaczego ktoś miałby głosować na ugrupowanie, które w okresie boomu gospodarczego nie potrafiło sobie poradzić z rządzeniem i oddało władzę przeciwnikom politycznym? Czy takie ugrupowanie będzie w stanie rządzić Polską w czasie kryzysu światowego, kiedy to największe potęgi gospodarcze padają na kolana? No cóż, odpowiedź na to pytanie pozostawiam czytelnikom, choć rozumiem – były starosta ma prawo do tego, by nawoływać do głosowania na jego partię. To prawo wynika z demokracji, która jest według byłego starosty bez wartości, a dla mnie jest jedną z najwartościowszych rzeczy jaką posiadam. Ale cóż, dobre narzędzia są wykorzystywane właściwie przez osoby, które potrafią z tych narzędzi korzystać, czyli jak wpuści się przysłowiowego chłopca do biura, to atrament wypije, bo nie będzie wiedział co to jest i do czego służy.

Na koniec ciśnie mi się na usta inna parodia reklamy pewnego operatora kart kredytowych. Wszystko po 5 zł, za resztę zapłacisz kartą Mast(unikam kryptoreklamy i nie podaję pełnej nazwy). No cóż, jeżeli nie mamy takiej karty, możemy przed wyborami wziąć kredyt na 10 mln zł i poremontować drogi, tak jak zrobili to byli lokatorzy budynku na Kaliskiej. **Tomasz Pałasz**

Nie posłuchali Papierkowskiego

Radni z gminy Przykona nie wyodrębnili w przyszłorocznym budżecie funduszu sołeckiego, choć apelował o to Ryszard Papierkowski – sołtys ze Smulski. Zdecydowali natomiast o dofinansowaniu województwa wielkopolskiego sumą 100 tys. zł na udrożnienie cieków wodnych, w tym rzeki Teleszyny. Z kolei Stanisław Bryl wnioskował, aby powiatowy prom na Warcie w Kozubowie, kursował także w dni wolne od pracy i święta.

Szósta w obecnej kadencji sesja Rady Gminy Przykona miała bardzo bogaty, składający się z 27 punktów, porządek obrad. Po jego przyjęciu i innych kwestiach proceduralnych, Czesław Witczak – przewodniczący Rady Gminy oddał głos aspirantowi sztabowemu Markowi Kremskiemu – kierownikowi Postępowania Policji w Przykonie, który przedstawił sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w gminie.

Jest bezpieczniej

W gminie pracuje pięciu policjantów. Miejscami najbardziej zagrożonymi przestępczością są, zdaniem kierownika Kremskiego: teren KWB Adamów, stacje paliw w Przykonie i Smulsku, sklepy na terenie gminy, domki letniskowe, tereny leśne i droga krajowa nr 72. Liczba przestępstw maleje, a ich wykrywalność rośnie. W ubiegłym roku wyniosła 91,4 proc. Po drogach coraz więcej jeździ też pijanych kierowców i rowerzystów. W 2010 roku zatrzymano ich aż 38. Więcej niż przed rokiem było też wypisanych mandatów, bo aż 237 o wartości 36.400 zł. Wylegitymowano rekordową liczbę 2983 osób (w 2009 roku było to 1688) i zatrzymano 12 praw jazdy (poprzednio 7) oraz 52 dowody rejestracyjne, czyli 100 procent więcej niż rok wcześniej. Większość z 39 zdarzeń drogowych miała miejsce na drodze krajowej. Były trzy wypadki drogowe. Zginęła jedna osoba, sześć zostało rannych. Ilość kolizji utrzymała się na tym samym poziomie - 33.

Kultura ma się dobrze

Dyrektor gminnej biblioteki i ośrodka kultury Ewa Banasiak przedstawiła sprawozdanie z działalności obu instytucji. Biblio-

teka posiada filię w Radycznach. Księgozbiór na koniec 2010 roku liczył 17.495 woluminów. Z tego w bibliotece filialnej było 4.898 książek. W ubiegłym roku kupiono 628 nowych, w tym 144 do Radyczn. W ciągu roku wypożyczono 6062 książki, z tego we filii - 1995. Czytelnicy korzystali także z czytelni. Obie palcówki biblioteczne posiadają czytelnie internetowe. Skorzystało z nich 410 osób. Biblioteka prowadzi także bogatą działalność kulturalno-oświatową, czyli konkursy czytelnicze, spotkania z autorami książek, konkursy plastyczne itp. Była też współorganizatorem wielu innych wydarzeń jak: Powiatowy Przegląd Twórczości Katolickiej, Festiwal Piosenki Dziecięcej i Powiatowo-Gminne Dożynki. W tym roku dyrektor placówki planuje zakup 750 woluminów i prenumeratę 28 tytułów czasopism. Przedstawiła także plan imprez kulturalno-oświatowych na 2011 rok. W kwietniu odbędzie się Przegląd Twórczości Katolickiej, a w maju koncert z okazji beatyfikacji Jana Pawła II. W październiku Powiatowy Konkurs Recytatorski poświęcony twórczości Jana Pawła II, a w listopadzie konkurs poświęcony twórczości Czesława Miłosza. To tylko niektóre z wielu imprez, które zorganizuje biblioteka.

Przy Gminnym Ośrodku Kultury działa tylko pięć zespołów i kół zainteresowań. Są to: orkiestra dęta, zespół „Zgoda” ze Smulski, kółko plastyczne „Kasztanka”, zespół taneczny „Marżonetki” i Klub Seniora „Zacisze”. Każdego miesiąca organizowanych jest kilka imprez. W czerwcu ubiegłego roku było ich 12. Nieco mniej bogaty wydaje się być program tegoroczny.

Szereg imprez realizowanych jest przez obie, kierowane przez panią dyrektor instytucje.

Dożywają u siebie i w Turku

Kierownik Elżbieta Rogowska, przedstawiła informacje o działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Ośrodek zatrudnia dziewięć osób. Ubiegłoroczny budżet tej instytucji wyniósł blisko 2,5 mln zł. Świadczeniami pomocy społecznej objętych było 157 rodzin. W sumie 602 osoby. Z bezpłatnego dożywiania w szkołach skorzystało 163 dzieci. Oprócz szkół gminnych, dożywianie prowadzone było w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Turku, Zespole Szkół Technicznych w tym samym mieście oraz Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich. Na dożywianie wydano blisko 80 tys. zł. Ośrodek współorganizował spotkanie wielkanocne dla 70 rodzin i spotkanie opłatkowe dla seniorów. Współpracuje też z Konińskim Bankiem Żywności. Dzięki temu otrzymano półtorej tony produktów żywnościowych, wartych 57,8 tys. zł, które przekazano najuboższym mieszkańcom gminy. Żywność otrzymano także z Caritasu za pośrednictwem parafii Psary.

Nikt nie poparł Papierkowskiego

Wójt Broniszewski był zmuszony opuścić obrady, jego obowiązki przejął jego zastępca Roman Marciniak. Maria Świerczyńska – skarbnik gminy przedstawiła propozycję zmian w tegorocznym budżecie. Związane to było między innymi z dofinansowaniem przez wojewodę remontu drogi Przykona-Psary-Dąbrowa w wysokości 1,48 mln zł. Przedstawiła także zmiany w wieloletniej prognozie

finansowej. Obie uchwały radni przyjęli jednogłośnie. Kolejnym punktem obrad była uchwała o wyodrębnieniu w budżecie na 2012 rok środków na fundusz sołecki. Skarbnik opowiedziała o procedowaniu tego zapisu, a wicewójt Marciniak o ogólnych zasadach jego realizacji. Na prośbę wicewójta Marciniaka, przewodniczący rady dopuścił sołtysów do wyrażenia swoich opinii na ten temat. Ryszard Papierkowski – sołtys ze Smulski apelował do radnych, aby wyrazili zgodę na utworzenie funduszu sołeckiego. Żaden z pozostałych sołtysów nie zabrał w tej sprawie głosu. Rada jednogłośnie odrzuciła tę propozycję. Zdecydowała także o udzieleniu powiatowi tureckiemu pomocy finansowej w wysokości 35.000 zł na usuwanie wyrobów zawierających azbest. Pomoc finansową w wysokości 100.000 zł otrzyma województwo wielkopolskie z przeznaczeniem na udrożnienie cieków wodnych: Kiełbaski, Teleszyny i Kanału Ruszkowskiego. Ustalono także wysokość inkasa dla sołtysów za pobór podatków. Najwięcej, 539 złotych otrzymywał będzie Mirosław Sekuła z Przykony. Najmniej 367 zł Michał Gajewski z Olszówki.

Dofinansują proekologicznych mieszkańców

Kolejną ważką dla gminy, była uchwała o zasadach i trybie udzielania dotacji na realizację zadań z zakresu ochrony środowiska. Mieszkańcy otrzymają dofinansowanie na zainstalowanie przydomowej oczyszczalni ścieków, będzie to 90 proc. kosztów realizacji budowy. Na instalacje wykorzystujące lokalne źródła energii odnawialnej dofinansowanie wyniesie 50 proc., ale nie więcej niż 6 tys. zł. Rozważano także możliwość dofinansowania zakupów pieców ograniczających emisję spalin. Wójt wycofał ten punkt uznając, że wymaga on głębszej analizy. Radni zdecydowali

wali o kupnie działki sześćdziesięcioarowej w sąsiedztwie remizy OSP w Gąsinie. W przyszłości planuje się stworzyć tam plac zabaw, boisko i parking. Przyjęto także zmiany w planach zagospodarowania przestrzennego: Dąbrowy, Młynisk, Zimotek, Lasek, Rogowa, Bądkowa Drugiego i Ewinowa. Zatwierdzono plany odnowy miejscowości: Gąsin, Przykona, Smulsko i Żeroniczki. Wyznaczono przedstawicieli gminy do Związku Gmin Powiatu Tureckiego. Zostali nimi: wójt Mirosław Broniszewski i Maciej Bednarek – wiceprzewodniczący Rady Gminy.

Radni i sołtysi zgłosili wiele wniosków i pytań, do których odniósł się wicewójt Marciniak. Radny Stanisław Bryl wnioskował na przykład o to, by prom na Warcie w Kozubowie kursował także w dni wolne od pracy i święta. Radny Marcin Czaja zwrócił się o naprawę oświetlenia ulicznego i zwirowanie dróg gruntowych. Sołtys Ryszard Papierkowski pytał, czy może publikować swoje artykuły w gminnym kwartalniku. Roman Marciniak wyjaśnił mu, że jest to biuletyn informacyjny, w którym nie ma miejsca na polityczne polemiki. Radny Stanisław Grzelka wnioskował, aby komisja Rady Gminy dokonała przeglądu stanu dróg gminnych. Sołtys Eugeniusz Piekarski z Bądkowa Drugiego mówił o konieczności naprawy dróg gruntowych, które najbardziej ucierpiały w czasie zimy. Sołtys Jan Stasiak z Ewinowa pytał, czy można podnieść dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków dla mieszkańców wsi Trzysmsze. Wicewójt odpowiedział, że dofinansowanie jest bardzo duże i wszyscy mieszkańcy gminy traktowani są równo. Dlatego nie może być żadnych wyjątków. Poza tym zwiększenie dofinansowania sprawiłoby, że inni musieliby czekać na nie dłużej.

Andrzej R. Tyczyno

W czwórcę pożegnali już zimą na dobre

Zgodnie z tradycją, jak co roku 21 marca, w szkołach świętowano pierwszy Dzień Wiosny. Również uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Turku przegonili zimą, żegnając Marzannę. Marzanna była ekologiczna i zimowa, a pożegnanie wygłoszono wierszami i rymowankami. I od tego momentu w szkole zapanował wiosenny klimat.

Na korytarzu pojawiły się dzieci w kolorowych strojach, bo trwał konkurs na najładniejszą Panią Wiosnę i na najciekawsze wiosenne nakrycie głowy. Jury miało ciężki orzech do zgryzienia. Potem uczniowie popisali się znajomością przysłów o wiosnie, rozwiązywali zagadki o jej zwiastunach oraz wykonywali prace plastyczne, a starsi uczniowie brali udział w warsztatach plastycznych. W tak wiosennej atmosferze dyrektor Maria Kukulska odsłoniła tablicę, która informuje wszystkich, że SP4 w Turku nosi zaszczytny tytuł „Szkoły Odkrywania Talentów”



„Celem takiej właśnie formy spędzania pierwszego Dnia Wiosny było rozbudzenie w uczniach ciekawości poznania świata, ambicji kulturowych oraz artystycznych. Mamy nadzieję, że w przyszłości pierwszy Dzień Wiosny w wielu szkołach będzie właśnie „Dniem Talentów”, których przecież w żadnej szkole nie brakuje – podkreślają nauczyciele z tureckiej placówki.

Opracowała: ika

◀ Pierwszego dnia wiosny w Szkole Podstawowej nr 4 odsłonięto tabliczkę nadającą szkole tytuł „Szkoły Odkrywania Talentów”, w ramach projektu MEN „Rok 2010 Rokiem Odkrywania Talentów”.

Zapraszamy na koncert zespołu

Już w ten weekend, 3 kwietnia na scenie tureckiego Miejskiego Domu Kultury wystąpi legenda polskiej muzyki zespół Kat. Koncert promujący najnowszą płytę „BIAŁO-CZARNA” rozpocznie się o godz. 19.00.

Jako support rozgrzeje publiczność Toxic Bonkers. W poprzednich numerach Echa pytaliśmy o nazwiska dwóch muzyków z pierwotnego składu, są to: Roman Kostrzewski i Ireneusz Loth. Poprawne odpowiedzi nadesłali Janusz Pańczyk z Turku i Maciej Karbowy z Galewa. Obu panom gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór podwójnych zaproszeń na koncert.

Jacek Pawlak zwycięzcą

Wybory w największym kole sołtysów

W Milejowie posumowano wybory sołeckie w gminie Kawęczyn. Gośćmi zebrania byli: posłanka Irena Tomaszak-Zesiuk i senator Ireneusz Niewiarowski. Koło Stowarzyszenia Sołtysów wybrało nowe władze. Prezesem ponownie został Jacek Pawlak. Uczestników zebrania zaproszono na spróbowanie potraw przygotowanych przez panie uczestniczące w kursach, organizowanych przez Centrum Integracji Społecznej w Młodzianowie.

Zebranie w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w rozpoczął wójt Jan Nowak. Wyjaśnił, że do-
stał tego zaszczytu, ponieważ jest gospodarzem tego terenu i współorganizatorem zebrania. Powitał przybyłych sołtysów i przedstawicieli rad sołeckich - członków Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów, radnych gminnych i gości. Wśród tych

natora Niewiarowskiego, uczestniczyli w piknikach sołtysów w Sompólnie i w pielgrzymkach do Lichenia. W tym roku, Tadeusza Duszyńskiego sołtysa z Marcjanowa, zgłoszono w plebiscycie na najpopularniejszego sołtysa rejonu konińskiego. W ubiegłym, Jan Rogalski był najpopularniejszy w powiecie tureckim. W trakcie kadencji zmarło dwoje sołtysów i



Podziękowano czterem byłym sołtysom w tym: Sławomirowi Andrzejakowi i Lechowi Błaszczykowi.



Listy gratulacyjne otrzymali nowo wybrani sołtysi i członkowie rad sołeckich.

ostatnich byli: Irena Tomaszak-Zesiuk – posłanka na Sejm RP, senator Ireneusz Niewiarowski – prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, Krzysztof Buchelt – kierownik placówki terenowej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Turku i Marek Pańczyk – przewodniczący Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

Zebranie poprowadził Tadeusz Krupiński – przewodniczący Rady Gminy Kawęczyn. Wójt Nowak przedstawił sprawozdanie z kampanii wyborczej do rad sołeckich. Sołtysom podziękował za dobre przygotowanie zebrania wyborczych. Mówił też o wnioskach zgłaszanych na tych zebraniach. Dotyczyły głównie modernizacji i utrzymania dróg, uzupełnienia bądź budowy oświetlenia ulicznego i udrożnienia rowów melioracyjnych. Wójt z przewodniczącym Rady Gminy i senatorem Niewiarowskim podziękowali czterem sołtysom, którzy zakończyli swoje urzędowanie. Sławomirowi Andrzejakowi (sołtysował 21 lat), Lechowi Błaszczykowi - 20 lat, Andrzejowi Pustemu – 6 lat i Krzysztofowi Spychale – 4 lata. Listy gratulacyjne wręczono także sołtysom i członkom nowych rad sołeckich.

Jacek Pawlak - prezes Gminnego koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów, przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu w kadencji 2007/2011. W tym czasie członkowie koła odwiedzili Sejm na zaproszenie se-

jeden był sołtys, członek Stowarzyszenia. Prezes zaproponował ufundowanie sztandaru dla kawęczyńskiego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów. Prezes zaznaczył, że jest ono największe, liczy 92 członków. Nikt nie był przeciwny temu wnioskowi.

Senator Niewiarowski, którego nazywają pierwszym sołtysiem III RP, mówił o roli sołtysa w społecznościach wiejskich. Podkreślił, że zmieniają się oni z poborców podatkowych na animatorów życia społecznego i kulturalnego. Wyraził przekonanie, że funkcja ta nadal będzie potrzebna. Senator poinformował o złożeniu nowelizacji ustawy o funduszach sołeckich. Zaprosił na XIX Pielgrzymkę Sołtysów i

szkołę w Tokarach. Zapraszała do swojego biura poselskiego w Turku. Kierownik Buchelt poinformował, że w powiecie tureckim w KRUS ubezpieczonych jest 5400 rolników oraz wyjaśniał zawilości ustawy o KRUS z 2009 roku. Wyraził chęć uczestnictwa w spotkaniach z rolnikami, jeżeli zajdzie taka potrzeba. Przewodniczący Pańczyk zapraszał do wzięcia udziału w wyborach do Izby Rolniczych. Parlamentarzystów prosił o „popchnięcie” nowelizacji ustawy o Izbach, która gdzieś utknęła.

Następnie wybrano komisję skrutacyjną, której przewodniczącym został Paweł Serafiński i przystąpiono do wyborów władz Koła Stowarzyszenia Sołtysów.



Potrawy z Młodzianowia cieszyły się dużym wzięciem.

Środowisk Wiejskich do Lichenia i Piknik Sołtysów w Sompólnie. Obdarował obecnych książkami o historii Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów, które liczy 15 tys. członków. Jackowi Pawlakowi podziękował za dotychczasową współpracę. Posłanka Tomaszak-Zesiuk wychwalała kawęczyńskie władze samorządowe między innymi za

Sylwester Kasprzak rekomendował na prezesa dotychczas pełniącego tę funkcję Jacka Pawlaka. Innej kandydatury nie zgłoszono. Jako, że głosowanie było tajne, ogłoszono półgodzinną przerwę. W tym czasie zaproszono do szwedzkiego stołu, przygotowanego przez uczestników kursów w Centrum Integracji Społecznej

w Młodzianowie. Był to zarazem pierwszy egzamin dla pań z Młodzianowa. Wpadł bardzo dobrze. Wszystko smakowało o czym świadczyła kolejka po przygotowane przez nie potrawy. Równie

smaczne były ciasta. Za prezesem Pawlakiem opowiedziało się 69 osób. Jedna była przeciwna. Z uśmiechem na twarzy można było wywnioskować, że to sam prezes nie był przekonany do swojej kandydatury. Wybrano trzy osoby do Zarządu Koła: Konrada Ambroziaka, Tadeusza Duszyńskiego i Jana Rogalskiego. Wybrano także delegatów na zjazd Stowarzyszenia: Konrada Ambroziaka, Zbigniewa Czapłę, Tadeusza Duszyńskiego, Andrzeja Janika, Ryszarda Jaśkiewicza, Sylwestra Kasprzaka, Jacka Pawlaka, Bożenę Przygońską, Jana Rogalskiego i Janinę Siwek.

Prezes Pawlak podziękował w imieniu swoim i Zarządu za wybór. - Będziemy działać jak dotychczas, a nawet lepiej – zadeklarował na koniec.

Andrzej R. Tyczyno



Jacek Pawlak ponownie stanął na czele kawęczyńskiego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w miejscowości Obrzeblin, gmina Turek

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zmianami), art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227z późn. zmianami), uchwały Rady Gminy Turek Nr XXII/131/08 z dnia 24 listopada 2008 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru w miejscowości Obrzeblin, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu wyżej wymienionego projektu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 12 kwietnia 2011r. do 4 maja 2011 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Turku przy ul. Ogrodowej 4, 62-700 Turek, w pokoju nr 32 w godzinach od 8:30 do 15:30.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zmianami) wyżej wymieniony projekt zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa.

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego odbędzie się w dniu 19 kwietnia 2011r o godzinie 12⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy w Turku przy ul. Ogrodowej 4, 62-700 Turek w sali nr 29.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z późn. zmianami), oraz 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zmianami), każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Turek z podaniem imienia i nazwiska lub jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 19 maja 2011r.

WÓJT GMINY TUREK

Doba wolontariusza jest zawsze za krótka...

Od kilogramów monet wolą trzy kilo szczerego uśmiechu

Turkowski wolontariat działa prężnie, młodzi ludzie włączają się w ogólnopolskie akcje zbiórek i pomocy, poza tym pracują na co dzień, pomagają niepełnosprawnym, ubogim, potrzebującym. Nie oczekują pochwał, nie robią tego dla poklasku, nie chcą nawet wypowiadać się podając nazwiska. W czasach błyskawicznych fleszy i „parcia na szkło” ich skromna postawa jest wyjątkowo godna pochwały.

Młodzi turkowscy wolontariusze realizują projekt, mający na celu przybliżyć ich działalność, chcą zachęcić innych do czynnego włączania się w niesienie pomocy najbardziej potrzebującym. Na początku należałoby więc określić czym jest wolontariat? Z jednej strony, to jednostka prawnoprawna, która skupia ludzi pomagających i tych, którzy czerpią pomoc. Koordynator rozporządza zadania do wykonania, cele i priorytety. Jednak wolontariat to nie tylko praca biurowa, choć i ta jest ważna. –Cała esencja wolontariatu, to działania ludzi, którzy mimo tego iż sami nie posiadają zbyt wiele, potrafią dzielić się tym wielkim „niczym”. W końcu dojrzały, kwitnący wolontariat, to pasja, która ogarnia każdego, kto ukręci się w to na poważnie – mówi jeden z wolontariuszy.

Kim więc tak naprawdę jest wolontariusz? W internecie można znaleźć wiele poważnych, skomplikowanych i niezrozumiałych definicji tego słowa. –Najprościej i najbardziej zrozumiale wyjaśnienie: to osoba, która jest pozytywnie zwirowana, bo jak nazwać kogoś, kto oprócz swoich codziennych obowiązków pomaga na stałe innemu, bierze udział w akcyjnych przedsięwzięciach, pracuje, uczy się, ma swoje życie towarzyskie, kolegów, imprezy, rodzinę – mówi młodzi. I dalej: –Jak widać najczęściej dzień wolontariusza, gdyby tylko mógł, trwałby 50 godzin a i to za mało! Jednak to nie jest czas zmarnowany. Przeciwnie, kiedy ma się dużo obowiązków, zaczynamy doceniać każdą sekundę i wyciskamy z niej jak najwięcej. Życie nie jest już takie jak wcześniej, jest o wiele razy bardziej kolorowe i pachnące!

Dla wielu ludzi niezrozumiałym jest, jak można wykonywać pewne czynności za darmo, podczas, gdy inni za podobne usługi każą sobie płacić czasem wielkie pieniądze, dlaczego to robią? –Tego nie da się tak po prostu wyjaśnić. Dla jednego cenniejszy jest kilogram miedziaków czy grubo na siedem centymetrów plik bankno-

tów, a dla drugiego trzy kilogramy szczerego uśmiechu, czy sto decybeli „dziękuję”.

Jak przekonują nie potrzeba wiele, by zacząć pomagać. Każdy coś potrafi, wystarczy się tego „przyczepić i dusić do końca”. –Jesteś dobry z matematyki - wiele dzieciaków ma z nią problemy. Znasz się na komputerach – pomóż odkrywać tajniki tej wiedzy osobom starszym. Rusz głową, a na pewno znajdziesz coś dla siebie – zachęcaj wolontariusze.

Aby z nimi działać nie trzeba być też zrzeszonym w jakiegokolwiek organizacji, wystarczy nie być biernym na to, co dzieje się wokół. A oni nie są! I przytaczają historie „z życia wzięte”:

–Pewnego razu, kiedy wracałem ze szkoły zobaczyłem leżącego mężczyznę - poobijanego i krwawiącego. Dorośli, którzy to widzieli szybko się rozeszli, bo wiedzieli, że to osiedlowy pijaczyna. Poszkodowanemu pomogły przechodzące dzieciaki z okolicznej podstawówki, one zainteresowały się nim i chciały dzwonić po pogotowie. Kiedy to zobaczyłem, podbiegłem i mając minimalną wiedzę o ratownictwie pomogłem mężczyźnie, ale gdyby nie te dzieci nie zauważyłbym go leżącego w krzakach. Jak widać nie trzeba być kimś wysoko wykształconym, mającym, wysportowanym, dobrze wyglądającym, aby pomagać. Każdy pewnie sam chciałby, żeby jemu ktoś pomógł, gdy będzie tego potrzebował, prze-

ba zacząć od siebie – mówi młody chłopak.

Wolontariusze twierdzą, że nie pracują za darmo. Otrzymują bardzo wiele od swoich podopiecznych i ludzi, z którymi spotykają

się na co dzień. –Uczymy się doceniać każdy dzień, każdą szczęśliwą chwilę. Wielokrotnie spotkałem się z niepełnosprawnymi, którzy mimo tego że nie mają nóg, rąk, a czasami zostało im jeszcze tylko

kilka chwil życia, potrafią cieszyć się życiem bardziej niż niejedna zdrowa osoba. Utkwiła mi w głowie wypowiedź jednego podopiecznych, która jest wymownym apelem: „Jak to jest, że wy jesteście zdrowi, macie wszystko, a nie potraficie szanować swojego życia. Czemu nie macie czasu obejrzeć się na przejściu dla pieszych, tylko nierzadko pakujecie się pod koła nadjeżdżających aut? Ja nie wiem ile życia mi pozostało, nigdy nie miałem dziewczyny, nigdy się nie całowałem i nigdy nie będę miał dzieci” mówił mi szesnastoletni chłopak – wspomina wolontariusz.

Każdy może się przyłączyć do młodych turkowskich. Jeśli więc nie masz pomysłu na siebie, zapraszamy w ich imieniu do Centrum Wolontariatu przy ulicy Kaliskiej 47.

boxa



Turkowskie wolontariusze tworzą dużą i prężną grupę, biorą udział w wielu akcjach, niosą pomoc wszystkim potrzebującym.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany
przez Unię Europejską w ramach
Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



„RAZEM-DALEJ – Program aktywizacji społeczno – zawodowej uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Miłaczewie”

Środowiskowy Dom Samopomocy w Miłaczewie od 01.09.2010 realizuje program aktywizacji społecznej i zawodowej dla uczestników ŚDS. Program ten uzyskał dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach PO KL, w ramach Priorytetu VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.2 – Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomicznego oraz Poddziałanie 7.2.1 Aktywizacja zawodowa i społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym.

Do projektu zostało zakwalifikowanych 18 uczestników zajęć terapeutycznych prowadzonych w ŚDS Miłaczew.

Głównym celem projektu jest podniesienie ich umiejętności społecznych i zawodowych, wzmocnienie i odzyskanie zdolności do funkcjonowania w społeczeństwie, poprzez wprowadzenie dodatkowych zajęć wspierających ich aktywność.

Projekt zakłada zwiększenie ich samodzielności, nabycie umiejętności poprawnej komunikacji, podniesienie samooceny, nabycie nowych umiejętności zawodowych.

Realizacja projektu zakłada również wsparcie działalności Środowiskowego Domu Samopomocy w przewidywaniu trudnej sytuacji życiowej uczestników, w zaspokajaniu niezbędnych potrzeb życiowych oraz w postępowaniu rehabilitacyjnym.

Uczestnicy projektu objęci są wsparciem w dwóch systemach tj. terapeutycznym i konsultacyjnym. W systemie terapeutycznym odbywają się zajęcia indywidualne i w małych grupach na bazie pracowni terapii zajęciowej - tj. pracownia informatyczna, ogrodnictwo –stolarska, artystyczna –plastyczna. W tym czasie każdy uczestnik objęty jest indywidualnym programem. Natomiast system konsultacyjny realizowany jest poprzez poradnictwo specjalistów – psycholog, doradca zawodowy – polegające na badaniu, diagnozowaniu osoby niepełnosprawnej, prowadzeniu terapii wspierającej i motywującej uczestnika oraz poradnictwo dla otoczenia uczestników projektu.

W celu nabycia nowych umiejętności i podniesienia kompetencji zawodowych uczestnicy biorą udział w warsztatach prowadzonych na bazie pracowni:

- warsztaty bukieciarstwa i florystyki,
- warsztaty obsługi urządzeń biurowych,
- warsztaty obróbki drewna.

W trakcie realizacji projektu zostaną zrealizowane także trzy jednodniowe wizyty studyjne w Zakładach Aktywności Zawodowej.



Aneta Ratajczyk
Kierownik projektu
ŚDS Miłaczew

Kolejna odsłona konfliktu między burmistrzem a Radą Miejską

Burmistrz Czapla w okopach (nie)świętej Trójcy

Czwartkową, VIII sesję Rady Miejskiej zdominowały trzy decyzje radnych, z których już każda z osobna niesie daleko idące konsekwencje w dalszych relacjach między miejską egzekutywą, a organem stanowiącym. Wspomniane decyzje to: brak zgody na proponowane przez burmistrza Zdzisława Czapłę wnioski nie przez Gminę Miejską Turek majątkowych inwestycji infrastrukturalnych o wartości ponad 555 tys. zł do PGKiM, negatywny stosunek radnych w sprawie przyjęcia planu rozwoju PKS, i wreszcie - zakwestionowanie zmian w budżecie. To zarazem trzy spektakularne porażki dotychczasowej linii polityki burmistrza Czapli rodzące w efekcie pytanie – Czy aby nie jest już najwyższy czas na wyjście z okopów tej niezbyt świętej Trójcy, którą jest idea maksymalizacji władzy miast współrządzenia?

Jak powstaje majątek PGKiM

Nie było emocji i praktycznie żadnej dyskusji przy okazji projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody rady na propozycję wniesienia przez Gminę Miejską Turek wkładów niepieniężnych w postaci elementów kanalizacji deszczowej i sanitarnej do Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. A sprawa jest nader poważnej natury i potencjalnie rodzić może dużej wagi skutki. Oto zgodnie z przyjętymi, nie tylko w naszym mieście, zwyczajami, z kasy miejskiej budowana jest szeroko rozumiana infrastruktura komunalna. Następnie, decyzją radnych jest ona przekazywana w formie aportu rzeczowego na stan PGKiM. W efekcie, w pełni miejska firma została uposażona majątkiem wybudowanym za pieniądze podatników idącym w dziesiątki milionów złotych. Z jednej strony można by rzec – I w porządku. Bo ma ona odpowiedni aparat do obsługi i konserwacji tejże infrastruktury. Ponadto jest to korzystne ze względów podatkowych. Choć są i tacy, jak np. były radny Janusz Stryczniewicz, którzy od lat krytycznie oceniali powyższy proceder. Ale w tym momencie pominiemy treść owych zastrzeżeń, zwracając uwagę na nieco inny aspekt.

W sprawie PGKiM piszcie na Berdyczów

Otóż, jak już zostało wspomniane, od lat decyzje o przekazywaniu inwestycji PGKiM-owi swoimi uchwałami podejmowali radni. I w zasadzie do tego sprowadzała się ich cała kontrolna i kreacyjna rola w stosunku do miejskiej spółki. Bowiem wszelkie kompetencje właścicielskie w tym przypadku stały się wyłączną domeną burmistrza miasta i nikogo więcej. Niby jest to sytuacja regulowana rozstrzygnięciami prawnymi. W porządku. Tak się jednak składa, że firma ta w kluczowych dla niej obszarach działa praktycznie w warunkach monopolu naturalnego (zwłaszcza, gdy chodzi o dostarczanie wody i odbiór ścieków). W dodatku w ramach infrastruktury zbudowanej z budżetu miasta i przekazanej firmie za wolą radnych. Tych samych radnych, którzy w pozostałych sprawach dotyczących funkcjonowania PGKiM mogą przysłowiowo pisać sobie na Berdyczów. Co ciekawe, omawiane kwestie nawet w minimalnym stopniu nie stały się przedmiotem debaty w kampanii przed niedawnymi wyborami samorządowymi. Tymczasem problem jest. I to wielce poważny i nabrzmiewający. W tym miejscu możemy przejść do wydarzeń będących tłem dla odrzucenia przez większość radnych

propozycji przekazania inwestycji na rzecz PGKiM.

Bo to nie leży w kompetencjach rady

Oto 17 marca br. przewodniczący komisji komunalnej Rady Miejskiej Romuald Antosik zaprosił m. in. burmistrza Czapłę i kierownictwo PGKiM na posiedzenie wspomnianej komisji zaplanowane na 22 marca. A tematem obrad miała być analiza uwag mieszkańców na temat funkcjonowania przedsiębiorstwa. W odpowiedzi doręczony Antosikowi na sześć godzin przed planowanym spotkaniem burmistrz Czapla, naturalnie nader uprzejmie, wyjaśnia, że temat funkcjonowania spółek komunalnych nie należy do właściwości Rady Gminy. *„Ewentualne wnioski, zgodnie z art. 243 KPA należy przekazać w terminie 7 dni właściwemu organowi”* – dodaje turkowskie burmistrz. Inaczej mówiąc, w eleganckich słowach pan burmistrz odsyła radnych na przysłowiowe drzewo, po czym na posiedzeniu komisji nie pojawia się. Podobnie jak nikt z kierownictwa spółki. Za to przybywają pełni żalów i pretensji mieszkańcy, którzy swoje niezadowolenie wylewają na radnych z komisji komunalnej. Czy zatem w świetle przywołanych zdarzeń może dziwić decyzja radnych, w której oni nie zgadzają się na przekazanie infrastruktury kanalizacyjno-sanitarnej na rzecz PGKiM? W każdym bądź razie trudno w tym wszystkim doszukać się jakichkolwiek śladów współpracy na linii burmistrz Czapla – większośćowa koalicja w radzie. Bliższe jest to raczej zasadzie – Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie.

Budowanie konfliktu wokół PKS-u, czyli jak zniechęcić sobie radnych

Nieco odmienna w szczegółach, ale podobna co do zasady była sytuacja w sprawie przyjęcia planu rozwoju spółki PKS w Turku SA na lata 2011-2015. Jak wiadomo od 1 lipca Gmina Miejska Turek jest jedynym właścicielem przewoźowej spółki. Wiadomo też, że firma ta boryka się z bardzo poważnymi problemami finansowymi, czego skutkiem była lutowa decyzja rady o udzieleniu PKS-owi pożyczki w wysokości 1 mln zł i umorzeniu ponad 430 tys. zł zaległego na rzecz miasta podatku. Niemal nazajutrz po tym geście radnych, którzy tyleż łaskawie, co i za bezdurno sięgnęli do kasy miejskiej Turek obiegła wieść, że burmistrz Czapla forsuje powołanie drugiego członka Zarządu PKS. W reakcji radni zwołali na 3 marca sesję nadzwyczajną, którą raczył opuścić sobie sam burmistrz Czapla, jak i nie wiedzieć dlaczego władze PKS-u. Ta absencja ze strony wło-

darza jawi się błędem. Tyleż poważnym, co i niezrozumiałym. To ostatnie należy bowiem brać w takim oto kontekście, że w trzy tygodnie później ten sam burmistrz Czapla występuje do rady o przyjęcia wspomnianego planu rozwoju PKS.

Po co miastu PKS

A przecież od początku musiał wiedzieć, że z taką propozycją będzie musiał wystąpić. Bowiem przyjęcie powyższego dokumentu jest warunkiem zapisanym czarno na białym w umowie komunalizacyjnej zawartej 1 lipca 2010r. z ministrem, skarbu. Co więcej, burmistrz Czapla przejmując PKS zobowiązał się tam do przygotowania takiego planu do 31 grudnia 2010r., a do 28 lutego miał przyjęty już formalnie dokument przekazać do ministerstwa. W tej sytuacji doprawdy trud-

no zrozumieć, dlaczego burmistrz Czapla zafundował sobie konflikt z większością radnych. Tym bardziej, że wśród wymogów owego planu rozwoju PKS było ujęcie go w kontekście polityki transportowej Gminy Miejskiej Turek. Co widnieje nawet i w samym tytule dokumentu. Tyle, że jak przyznał sam burmistrz Czapla takiej „polityki transportowej nie ma”. Bo jak może i słusznie podkreśla, jest ona bodaj niepotrzebna w obrębie raptem 16 km kw. na jakich rozpoczyna się Turek. Ale jak idzie się na otwartą wojnę z radnymi, to w takiej sytuacji należałoby się spodziewać takich ripost, jak choćby w wydaniu radnego Antosika, który zauważył: *–Czyli polityka transportowa jest nam niepotrzebna, za to miastu potrzebny jest PKS.*

Słowem, jak w przypadku aportu do PGKiM - wcześniej czy później sprawdza się porzekadło: – Kłó sieje wiatr, zbiera burzę. I w takiej sytuacji trudno nawet o bardziej merytoryczną ocenę samego planu rozwoju. Chociaż radni PJ (Tomasz Kwaśny i Janusz Dudel) na jego treści nie zostawili suchych nitki. Spore wątpliwości co do planu na sesji zgłosiła radna Marianna Nitecka-Olenderka. Z kolei radni Marian M. Marczewski cały projekt określił mianem bąbla prawnego, nad którym nie można wręcz procedować. I nie pomogły próby kompromisowych rozwiązań zgłoszone przez służby prawne urzędu i popierane przez część radnych (Roman Groblica), by rada przyjęła plan w formie „stanowiska”. W rezultacie głosami większości projekt

Po wyroku NSA także turkowskie radni będą mogli zmieniać budżet

Wielki triumf dem

Czwartkowa, VIII sesja Rady Miejskiej Turku została przerwana. Powodem takiej decyzji była niemożność kompromisu w kwestii zmian w budżecie miasta między radnymi koalicji większościowej a burmistrzem Zdzisławem Czapłą. Żadna ze spierających się stron nie znała wtedy wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 16 lutego 2011r. A jest to jedno z kluczowych rozstrzygnięć dla kształtu lokalnej demokracji. Naturalnie, dotyczy ono również Turku. Krótko mówiąc, jest to wielki triumf demokracji lokalnej. Wypada mieć nadzieję, że to pierwszy krok do zakończenia smutnego czasu dla samorządu, który wedle tyleż złośliwej, co trafnej interpretacji sprowadzał się do tego, że burmistrz sam rządził.

Czy radni muszą być bezradni wobec burmistrzowskiej wersji budżetu

–Wyłączna inicjatywa wprowadzenia zmian w budżecie należy do organu wykonawczego i radny, ani grupa radnych nie mogą z taką inicjatywą występować – na czwartkowej sesji Rady Miejskiej zapewniał burmistrz Czapla. Powyższe stwierdzenie padło po wniosku autorstwa radnej Marioli Kadrzyńskiej-Siwek, która zaproponowała wykreślenie wydatków budżetowych przedłożonych przez burmistrza Czapłę w tegorocznym budżecie. Łączna wartość cięć w budżecie zaproponowanych przez radną opiewała na 985 tys. złotych. Przypomnijmy, że propozycja Kadrzyńskiej dotyczy budżetu obciążonego deficytem idącym w grube miliony. Jednak pewność siebie i autorytatywny styl wypowiedzi zarówno cytowanego już burmistrza Czapli, jak i skarbnika miasta Małgorzaty Dziamaży sprawiły, że radni centrolewicowej koalicji przyjęli dość defen-

sywną postawę. Stąd po zakończonej fiaskiem próbie negocjacji, radny Romuald Antosik zgłosił przyjęty później wniosek o przerwaniu sesji.

Radni z Kędzierzyna-Koźle pokazali drogę turkowskim rajcom

W świetle zaistniałej sytuacji nie sposób uciec od fundamentalnego pytania: –Kto w tym

sporze ma rację? Czy burmistrz Czapla z pełnym przekonaniem twierdzący, że zgłaszanie zmian budżetowych leży tylko i wyłącznie w kompetencjach organu wykonawczego, czy też radni dobijający się takiej możliwości? Sprawa wydaje się przesądzać wyrok NSA z 16 lutego 2011r, w którym odrzucona zostaje skarga kasacyjna Regionalnej Izby Obrachunkowej



W ostatnich latach zapisy prawne i praktyka polityczna mocno osłabły. Turkowskie radni miejscy obecnej kadencji próbują zmienić sytuację. Przypomina to przeciąganie liny. Z jednej strony za jej koniec trafiają osoby: Andrzeja Drzewieckiego, Mirosława Mękarskiego i Tadeusza... przeciągnąć radni: Romuald Antosik, Marian M. Marczewski, Mariola...

został odesłany do gruntownych poprawek.

Radna Kadrzyńska chce odchudzać wydatki

Jednak wydarzeniem o najbardziej doniosłym znaczeniu jawi się kwestia prawdziwej awantury do jakiej doszło w sprawie odrzucenia burmistrzowskich propozycji zmian w tegorocznym budżecie.

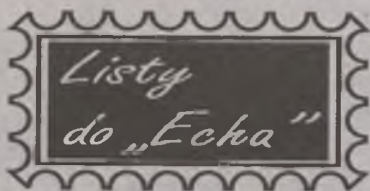
Z uwagi na ciężar gatunkowy problemu, tematowi temu poświęcamy odrębny materiał. W tym miejscu wypada jedynie zaznaczyć, że oto po raz drugi w ciągu trzech miesięcy burmistrz Czapla wprowadza do budżetu znaczne środki. Przed miesiącem było to kwota ok. 2 mln zł, a tym razem chodziło o 985 tys. zł. Środki te stanowią zwrot z tytułu inwestycji jakie miasto prowadzi w ramach środków unijnych. Pamiętamy, że przed miesiącem radni przychylił się do propozycji burmistrza i np. milion złotych przeznaczono na wcześniejszą spłatę wierzytelności z roku 2014. Tym razem propozycje zmian w budżecie zakładały m. in. wydatek 800 tys. zł na ulice na Zdrojkach Lewych (Wieniawskiego i Paderewskiego), 100 tys. zł na wykup gruntów oraz 70 tys. zł na wydanie monografii o historii MKS Tur Turek. *-Uważając, że miasto ma pilniejsze potrzeby niż te zaproponowane w projekcie zmian budżetowych wnoszę o ich wykreślenie* – zasugerowała radna Mariola Kadrzyńska-Siwek. Koronnym argumentem radnej przemawiającą za tego typu decyzją było zmniejszenie rekordowego deficytu w bardzo napiętym budżecie miasta.

A pan burmistrz zgłasza veto

Na pomysł radnej Kadrzyńskiej zaoponował burmistrz Czapla. *-Proponowanie zmian w budżecie należy do wyłącznej kompetencji organu wykonawczego, a więc radny czy grupa radnych nie może z taką inicjatywą występować* – przekonywał burmistrz Czapla. Na takowe dictum radni koalicji obawiając się zakwestionowania przez wojewodę popieranej przez nich uchwały zarządzili przerwę w obradach. Ich negocjacje z burmistrzem musiały być burzliwe i trudne, bo przerwa przedłużyła się ponad wszelkie miary. Jednak w kularowych debatach musiało stanąć na niczym. Gdyż po powrocie na salę obrad głos zabrał radny Antosik: *-Za dużo dobrego z tych naszych rozmów nie wynikło. Dlatego wnioskuję o przerwanie sesji, abyśmy dali sobie szansę w postaci kilku dni do namysłu* – wnioskował Antosik. W tym momencie zaoponował radny Groblica: *-Po co są komisje, na których nie zgłoszono żadnych propozycji zmian* – zauważył radny TS. Na koniec głos zabrał burmistrz Czapla, rzucając krótkie veto: *-Ale chcę powiedzieć, że ja się nie zgadzam na dokonanie proponowanych zmian*. Jednak wolą większości została przerwana do czwartku, 31 marca. Dodajmy, też, że koalicjanci popełnili błąd nie dopraszając kolegów z PJN na kularowe negocjacje z burmistrzem Czaplą. Stąd ci, chcąc okazać swoje niezadowolenie, nie poparli wniosku o przerwanie sesji. Było to niepotrzebne okazanie lekceważenia „PJoNków” i nie powinno się więcej powtarzać.

Andrzej Jarek

Radni PO-SLD-RiP nie chcą remontów



Radni koalicji PO-SLD-RiP, zdominowanej przez radnego Marczewskiego, nie ustają w działaniach, które mają zdestabilizować miejski budżet. Najpierw przez kilka tygodni nie chcieli przyjąć uchwały budżetowej na 2011 rok. Ot tak, bez powodu, dla zwykłej zadymy politycznej. Przyjęli ją po czasie, gdy Turek prawie stracił możliwość sięgnięcia po część programów unijnych. I uwaga – przyjęli bez żadnych poprawek. Teraz jednak chyba uznali, że budżet przewiduje zbyt dużo inwestycji i remontów. I postanowili część z nich z budżetu wycofać.

Czego nie chcą radni koalicji PO-SLD-RiP

Głosem radnej Kadrzyńskiej-Siwek radni koalicji zażądali usunięcia z projektu budżetu: budowy dróg gminnych (ul. Wieniawskiego i Paderewskiego) na Zdroj-

Nie będzie budowy ulic Wieniawskiego i Paderewskiego, ani parkingu na Os. Wyzwolenia, nie będzie pieniędzy na zakup gruntów pod nowe ulice, ani monografii na 90-lecie „Tura” Turek. Takie są konsekwencje zmian w budżecie, jakie na ostatniej sesji zaproponowali radni PO. Równocześnie radni PO i jego przystawek (SLD i RiP) o 75 proc. obniżyli stawkę opłaty za zajęcie pasa drogowego, bo są za wysokie - uwaga dla jednego(!) przedsiębiorcy. Tego, u którego radni PO zorganizowali swą konwencję wyborczą.

kach, wykonania dokumentacji parkingu na Os. Wyzwolenia, zakupu laptopa dla Rady Miejskiej, którego zakupu notabene wcześniej domagał się radny Marczewski oraz opracowania monografii na 90-lecie „Tura” Turek. Te dwie ostatnie, zgódźmy się, nie są dla miasta priorytetem, choć monografia byłaby pięknym prezentem miasta dla klubu na jego święto. Ale pozostałe inwestycje są niezbędne. Proszę pojechać na ulice Wieniawskiego i Paderewskiego i spytać mieszkańców czy zechcą jeszcze poczekać na budowę normalnej nawierzchni. Albo proszę spytać kierowców na os. Wyzwolenia czy wolą większe diety radnych czy porządną parking?

PO jak Filip z konopi

Tyle, że odpowiedzi na te pyta-

nia radnych koalicji nie interesują. Ważniejsza jest polityczna zadyma, ważniejsza jest destabilizacja budżetu, ważniejsze jest stawianie burmistrza „pod murem” na zasadzie „albo zgodzisz się na nasze propozycje, albo...”.

Ustawodawca na szczęście przewidział możliwość takiego zachowania radnych i POZBAWIŁ ICH INICJATYWY DOKONYWANIA ZMIAN W BUDŻECIE. Takie prawo ma jedynie burmistrz. Radni koalicji ze swoją inicjatywą wyrwali się więc jak „filip z konopi”, bez znajomości prawa, bez znajomości możliwości. Ich propozycje nie mogą być zrealizowane, chyba, że „przekonają” do nich burmistrza. A ja jestem zdania, że wszystkie inwestycje zaplanowane w budżecie są konieczne do wykonania i nie mogą czekać. Zapowiedziałem już, że nie zgodzę się na zmiany.

Czy dojdzie do szantażu?

Ale właśnie, burmistrza przecież można jeszcze „przekonać”. Jak? Choćby mówiąc: „albo się pan zgodzi na nasze propozycje i zmieni budżet tak jak tego chcemy, albo nie przyjmujemy żadnych pańskich propozycji uchwał i do końca kadencji nic pan nie zrobi w mieście”. Można wyobrazić sobie taką „propozycję”? W tej radzie można wyobrazić sobie wszystko.

QUO VADIS Rado

Radni koalicji PO-SLD-RiP po raz kolejny w tej kadencji przerwali sesję. Po co? „By mieć czas na przemyślenie jeszcze raz naszych propozycji” – orzekł radny Antosik. A nie można było tych propozycji przemyśleć przed sesją rady i nie ośmieszać się propozycjami, które nie mają szans realizacji? Widać nie można było.

Jednak kolejna przerwana sesja pokazuje niebezpieczny trend, w jaki wchodzi rada obecnej kadencji. Przerwywanie obrad staje się swoistą furtką, przez jaką wychodzą radni koalicji, gdy tylko na sesji coś nie idzie po ich myśli, np. gdy burmistrz nie zgadza się na ich propozycje i potrzeba czasu na jego „przekonanie”. Pokazuje też, jak bardzo sterowani są radni koalicji, skoro nie są w stanie podczas sesji podjąć samodzielnych decyzji. Jak bardzo są zależni skoro, każdą inicjatywę muszą uzgodnić z radnym Marczewskim, trzymającym nad całą koalicją „opiekę”.

Tylko czy to jest jeszcze samorządność?

Andrzej Jarek

Zdzisław Czapla

Wyroki lokalnej

w Opolu. Materiał referujący sam werdykt jak jego uzasadnienie obszernie przytaczamy za dziennikiem Rzeczpospolita z 7 marca 2011r. W przywoływanej sprawie mowa jest o tym, że z projektu budżetu przedłożonego przez prezydenta miasta Rada Miasta Kędzierzyn Koźle wykreśliła budowę oświetlenia jednej z ulic, wprowadzając budowę oświetlenia na innej ulicy. Obie inwestycje miały kosztować 120 tys. zł, a zmiana, co istotne, nie zwiększała deficytu w budżecie miast. Mimo to opolskie RIO orzekło o nieważności tej części uchwały i samo ją zmieniło. W ten sposób Regionalna Izba Obrachunkowa stanęła na stanowisku, że skoro wyłączne prawo zgłaszania propo-

ycji zmian w uchwale budżetowej w trakcie roku budżetowego ma organ wykonawczy, rada miasta nie może wprowadzać własnych poprawek wykraczających poza zakres projektu. W ocenie rady taki stan rzeczy sprowadzałby ją do roli podmiotu akceptującego w całości bądź odmawiającego akceptacji przedłożonego projektu. Najpierw WSA w Opolu, a później NSA RACJE PRZYZNAŁY RADZIE MIASTA. Na jakich założeniach bazuje niniejsze rozstrzygnięcie? Otóż zgodnie z ustawodawstwem samorządowym i ustawą o finansach publicznych rada gminy lub miasta nie może wprowadzać w projekcie uchwały budżetowej zmian powo-

dujących: a/ zmniejszenie dochodów; b/ zwiększenie wydatków i deficytu budżetowego. Żadna z wymienionych sytuacji w omawianym przypadku nie miała miejsca.

Prof. Andrzej Piasecki przeciw roszczeniom władzy wykonawczej

Przytaczane wyżej rozstrzygnięcie NSA ma kolosalne znaczenie dla poprawy stanu demokracji lokalnej, w której realna władza od lat coraz bardziej koncentruje się w rękach wójtów i burmistrzów kosztem organów stanowiących czyli rad gmin i miast. Na fakt ograniczania kontrolnej i kreacyjnej roli organu stanowiącego w procesie konstruowania budżetu zwraca uwagę w swoim komentarzu dla Rzeczpospolitej prof. Andrzej Piasecki. Należy przy tym podkreślić, że mówi to założyciel Echa Turku i jego wieloletni redaktor naczelny i turkowski radny, a obecnie kierujący Katedrą Samorządu Terytorialnego na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Prof. Piasecki jest autorem licznych publikacji zarówno z teorii jak i praktyki instytucji samorządu w Polsce i w Europie. Mój Szacowny Poprzednik na funkcji redaktora naczelnego Echa przy okazji zauważa, że okracanie kompetencji rad przez samorządową egzekutywę dotyczy nie tylko budżetu. Jego zdaniem od lat przepisy prawa jak i praktyka po-

lityczna osłabiają pozycję radnych w pozabudżetowych obszarach aktywności, wzmacniając tym samym organ wykonawczy.

Burmistrz Czapla winien się ograniczyć

Omawiany wyrok NSA jak i generalizujący doń komentarz znawcy spraw samorządowych zdaje się jednoznacznie przesądzać także spór między burmistrzem Czaplą a Radą Miasta Turku. Naturalnie na rzecz radnych. Dotąd rosnąca koncentracja kompetencji władczych w rękach urzędu burmistrza mogłaby być poddawana krytyce jako naruszająca ducha demokracji. Bo proceder ten sprowadzał radnych do roli biernych jedynie notariuszy woli burmistrzowskiej. Rajcy mogli sobie co najwyżej pogadać, a i tak kluczowe decyzje dotyczące lokalnej społeczności spoczywały w rękach wójta czy burmistrza. Nic dziwnego, że w naszym mieście powyższa sytuacja musiała zaowocować złośliwą definicją samorządu, w myśl której w Turku mamy samorząd, bo... burmistrz sam rządzi.

W świetle zapadłego wyroku NSA sytuacja uległa daleko idącej zmianie. Bo jakże odmiennego sensu nabierają w tym kontekście słowa burmistrza Czapli podsumowujące niedawną sesję Rady Miejskiej: *-Ale ja chcę powiedzieć, że nie zgadzam się na dokonanie tych zmian*. Tego typu wypowiedź stanowi zaprzeczenie już nie tylko ducha demokracji, ale też i jej litery. Werdykt ten wymusi postulowane na tych łamach zjawisko ucierania się poglądów między burmistrzem, a radnymi. Co jest nie tylko zgodne z mechanizmami demokracji, ale nade wszystko lepiej posłuży interesom mieszkańców naszego miasta.



pozycję radnych. W rezultacie rozrosły się kompetencje władzy wykonawczej, napotykając zdecydowany opór burmistrzowskiej egzekutywy. W tym miejscu wypada zaznaczyć, że burmistrz Zdzisław Czapla wspierany przez ratuszowych VIP-ów w swojej polityce. Po drugiej stronie kawałek liny z prerogatywami próbują złapać radni koalicji PO-SLD-RiP, a także radni Kadrzyńska-Siwek i Marek Pańczyk.

Podsumowano wybory sołeckie

W Urzędzie Gminy Przykona, odbyło się zebranie podsumowujące wybory sołeckie. W pierwszej części przeprowadzono szkolenie dotyczące kompetencji sołtysów i rad sołeckich oraz zadań, jakie stoją przed jednostkami pomocniczymi gminnego samorządu. Podziękowano ustępującym sołtysom oraz uhonorowano tych z najdłuższym stażem. W drugiej części odbyły się wybory Gminnego Koła Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów. Jego przewodniczącym został ponownie Ryszard Papierkowski – sołtys ze Smulsko. W zebraniu uczestniczył senator Ireneusz Niewiarowski.

W gminie Przykona jest osiemnaście sołectw, w których przeprowadzono wybory. Frekwencja była nieduża, na 3383 uprawnionych do głosowania udział wzięły 862 osoby, co stanowi 25,48 proc. Największa wynosząca 61,53 proc. frekwencja była w Wichertowie. Niewiele gorsi byli mieszkańcy Olszówki, których na zebraniu wyborczym była ponad połowa (59,78 proc.). Nie dopisali mieszkańcy Przykony. Na 498 przyszło tylko 43 (8,63 proc.). Przekraczającą nieznacznie 14 proc. była frekwencja w Boleszczynie i Laskach. W pięciu sołectwach wybrano nowych sołtysów. Józef Mintus z Dąbrowy i Danuta

Wójt Mirosław Broniszewski podziękował sołtysom z ponad dwudziestoletnim stażem. Ustępujący Kazimierz Banasiak sołtysował 25 lat. Niewiele mniej stażem mogą pochwalić się Józef Mintus, Józef Potasiński i Ryszard Papierkowski. Oni oraz pozostali odchodzący sołtysi otrzymali zegarki z wygrawerowanym okolicznościowym napisem oraz medale i statuetki z herbem gminy.

Druga część zebrania należała do Wielkopolskiego Stowarzyszenia Sołtysów. Swoją obecnością zaszczylił je senator Ireneusz Niewiarowski – prezes Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów. Na 56 członków



W zebraniu wzięło udział 24 członków Stowarzyszenia Sołtysów.



Kazimierz Banasiak uhonorowany został za ćwierćwiecze sołtysowania w Ewinowie.

Krzysztofowicz z Bądkowa Drugiego zrezygnowali z ubiegania się o reelekcję. Kazimierz Banasiak z Ewinowa, Ewa Świtaj z Kaczek Plastowych i Józef Kurzawa z Wichertowa przegrali ze swoimi kontrkandydatami. Najwięcej, czterech kandydatów na funkcję sołtysa, było w najmniejszym i najmłodszym sołectwie Olszówka. W zebraniach uczestniczyli na przemian wójt Mirosław Broniszewski i wicewójt Roman Marciniak. Podczas zebrania omawiano projekty nowych statutów sołectw. Mieszkańcy zgłaszali też swoje uwagi dotyczące np. stanu dróg oraz wnioski inwestycyjne. Szczególnie dla nowych sołtysów interesujące i pomocne było szkolenie dotyczące zadań, jakie przed nimi stoją. Mówiono też o współpracy wiejskich samorządów z władzami gminy. Dodatkowo sołtysi wyekwipowani zostali w „niezbędnik sołtysa”, czyli narzędzia i materiały do ich pracy.

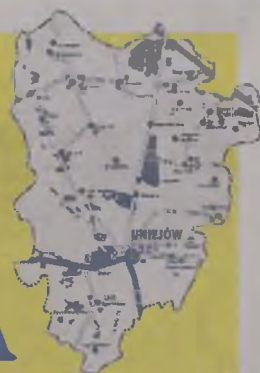
Gminnego koła WSS w zebraniu uczestniczyło 24. Na przewodniczącego wybrano ponownie Ryszarda Papierkowskiego – sołtysa ze Smulsko, który został także przedstawicielem do Rady Wojewódzkiej Stowarzyszenia. Do Zarządu weszli: Helena Kacała z Bądkowa Pierwszego i Mirosław Sekura z Przykony. Delegatami na walne zebranie Stowarzyszenia zostali: Ryszard Papierkowski – Smulsko, Jan Stasiak – Ewinów, Józef Potasiński – Boleszczyn, Grzegorz Pietrzak – Rogów, Helena Kacała – Bądków Pierwszy i Stanisław Bryl – Posoka. Zwracając się do sołtysów senator Niewiarowski mówił o ważnej roli, jaką odgrywają sołtysi. Powiedział, że choć Polska zawsze potrzebowała lokalnych liderów, to dziś ze względu na wysokie tempo przemian cywilizacyjnych potrzebuje ich szczególnie. - Potrzebni są - mówił - ludzie wyrastający ponad przeciętność.

Andrzej R. Tyczyno

Lp	Sołectwa	Wsie wchodzące w skład sołectwa	Sołtys	Sołtys poprzedniej kadencji	Skład Rady Sołeckiej	Data objęcia fun. sołtysa
1	Bądków Drugi	Bądków Drugi	Eugeniusz Piekarski	Danuta Krysztofowicz	Jan Kominiarczyk Marek Urbaniak Jacek Woźniak	2011 rok
2	Bądków Pierwszy	Bądków Pierwszy	Helena Kacała		Karol Jaros Zenobiusz Matusiak Zbigniew Michalski Krzysztof Sołdyński	1995 rok
3	Boleszczyn	Boleszczyn	Józef Potasiński		Zbigniew Filipiak Piotr Kulesa Ireneusz Szafoni Piotr Zalas	1990 rok
4	Dąbrowa	Dąbrowa Słomów Kościełny Zimotki	Piotr Mintus	Józef Mintus	Agnieszka Łukasik Waldemar Skiba Franciszek Szymański	2011 rok
5	Ewinów	Ewinów Trzysze	Jan Stasiak	Kazimierz Banasiak	Krzysztof Jaros Stanisław Szajrych Szymanowski Piotr Józef Zalas	2011 rok
6	Gąsin	Gąsin	Marcin Czaja		Arkadiusz Czaja Mirosław Maciejak Roman Raźniewski Marian Witczak Robert Zawada	2009 rok
7	Kaczki Plastowe	Kaczki Plastowe	Ewelina Przespolewska	Ewa Świtaj	Ryszard Majdoszek Ewa Świtaj	2011 rok
8	Laski	Laski	Władysław Warych		Józef Kosecki Anna Łajdecka Henryk Stasiak Stanisław Stefaniak	2006 rok
9	Olszówka	Olszówka	Michał Gajewski		Skupiński Adam Wojtczak Józef	1998 rok
10	Posoka	Posoka Paulinów Aleksandrów	Stanisław Bryl		Wojciech Gruchot Magdalena Misiak Mieczysław Misiak Jan Szymanowski	2006 rok
11	Przykona	Przykona	Mirosław Sekura		Józef Antoniak Janusz Augustyniak Henryk Jacaszek Józef Kurzawa Wojciech Pietrzak	2006 rok
12	Psary	Gajówka Jeziorko Psary	Waldemar Świerczyński		Józef Kaźmierczak Jerzy Kołacz Tomasz Łuczak Marianna Piekarska	2006 rok
13	Radyczyn	Młyniska Radyczyn Radyczyn-Kolonia	Henryk Łukasik		Stanisław Antczak Alicja Frątczak Dorota Ziarkowska	2006 rok
14	Rogów	Rogów	Grzegorz Pietrzak Rogów 16		Jan Filipczak Paweł Gromada Tadeusz Sacała Jerzy Sobczak	2002 rok
15	Sarbice	Sarbice	Władysław Misiak		Andrzej Bober Bogdan Oblizajek	1998 rok
16	Smulsko	Smulsko	Ryszard Papierkowski		Michał Karbowy Ewa Figurska Bogdan Ciesiołkiewicz Sabina Kaźmierczak Jerzy Miętus	1988 rok
17	Wichertów	Wichertów	Grzegorz Graczyk	Józef Kurzawa	Henryk Karbowy Krzysztof Kulesa Marek Koszela Daniela Plichta	2011 rok
18	Żeroniczki	Żeroniczki	Roman Wyplór		Kazimierz Adamski Renata Grabarczyk Józef Trzmielewski	2006 rok



ECHO UNIEJOWA



Gdyby nie obszerna wypowiedź burmistrza i interpelacje, sesja Rady Miejskiej w Uniejowie trwałaby dziesięć minut. Burmistrz Józef Kaczmarek mówił o realizowanych i planowanych inwestycjach. Źle ocenił współpracę z władzami powiatowymi. Jego zdaniem, trudno liczyć na naprawę i modernizację dróg powiatowych na terenie gminy Uniejów. Radna Krystyna Kowalczyk z ubolewaniem stwierdziła, że Uniejów ma tylko dwóch radnych powiatowych, ponieważ Mariusz Koziński z PO nie raczył zaszczyścić swoją obecnością radnych gminnych.

Podziękowano sołtysowi Kościełnicy

Tradycyjnie sesję otworzył Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej. Powitał radnych, sołtysów, przedstawicieli organizacji pozarządowych i dwóch radnych powiatowych: Jerzego Tyburę – członka Zarządu Powiatu Poddębickiego i Danutę Pecynę. Radna Krystyna Kowalczyk skomentowała to krótko: – *Tego trzeciego jakby nie było.* Na myśli miała Mariusza Kozińskiego z PO, wiceprzewodniczącego Rady Powiatu. Więcej na jego temat mówiono w kulisach. Oczekiwania wobec jego osoby były duże, zawód jeszcze większy. W Uniejowie mówią, że dba o interesy Poddębic, a nie swojego elektoratu.

Interpelacje połączono z wolnymi wnioskami, ponieważ burmistrz zmuszony był wcześniej opuścić obrady. Zbigniew Sochacki z Felicjanowa stwierdził, że odpowiedzialność za zły stan dróg ponoszą często rolnicy, którzy zaorują rowy i pobocza. Przez to woda nie ma gdzie spływać i niszczy ich nawierzchnię. Pytał czy można te osoby zmusić do naprawienia szkód? Marcin Grabowski z Uniejowa mówił o wrzucaniu różnych nieczystości do pojemników do selektywnej zbiórki odpadów. Jego zdaniem trzeba znaleźć sposób na niesubordynowane osoby, albo zlikwidować te pojemniki, ponieważ obecnie utrzymanie ich jest bezsensowne. Radna Krystyna Kowalczyk mówiła o fatalnym stanie jezdni i chodników na ulicach będących drogami powiatowymi. Wskazywała szczególnie na ulicę Wschodnią i 22 lipca. Burmistrz Kaczmarek powiedział, że gmina otrzymuje od powiatu zaledwie 21 tys. zł na całoroczne utrzymanie dróg powiatowych. *Jeśli wystarczy tych pieniędzy to połatamy* – powiedział. Jego zdaniem, stan tych dróg nie poprawi się, jeżeli władze powiatu kontynuowały będą obecną politykę. *– Twierdzą, że nie mają pieniędzy – mówił. – Ale na swoje im wystarcza.* Prosił radnych powiatowych, aby zwrócili uwagę, czy powiat będzie partycypował w rewitalizacji poddębickiego rynku. Uniejów też przygotowuje projekt rewitalizacji miasta i mógłby włączyć do niego ulice powiatowe. Burmistrz stwierdził, że jest

rozbitcie wśród radnych powiatowych (bez wątplenia miał na myśli radnych z gminy Uniejów), co jego zdaniem starosta (Rytter) będzie wykorzystywał. Zaproponował, aby problemem zarywanych rowów i poboczy zajęła się komisja gospodarcza Rady Miejskiej na wyjazdowych posiedzeniach.

Józef Kaczmarek wiele miejsca poświęcił omówieniu realizowanych i planowanych inwestycji oraz o rzecie pieniędzy uniejowskich płynących do uniejowskiej kasy gminnej. Poin-

formował też o nowym właścicielu budynków po zakładach „Próchnik”, który zamierza otworzyć tam wielkopowierzchniowy sklep. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, miałaby to być „Biedronka”. Burmistrz przeciwny jest rozbudowie dotychczasowych obiektów, co sugerował inwestor. Jego zdaniem powinien pomyśleć o parkingu, a nie zwiększonej powierzchni handlowej. Już od 1 kwietnia w byłym posterunku wodnym nad Wartą ruszy Centrum Sportu.

Znajdzie się tam wypożyczalnia rowerów i kajaków oraz sklep z pamiątkami.

Przewodniczący Janusz Kosmański w towarzystwie wiceburmistrza Marka Jabłońskiego wręczył Klemensowi Wolakowi, byłemu sołtysowi nieistniejącej już wsi Kościełnica, pisemne podziękowanie. Pan Klemens był przez 34 lata sołtysiem tej wsi, która przez wiele lat była siedzibą gminy. Graniczącą z Uniejowem Kościełnicę przyłączono do miasta. Obecnie to

ulica Kościelnicza, przy której znajduje się między innymi Zespół Szkół, Komisariat Policji i Geotermia Uniejów. Choć wieś już nie istnieje, to sołtys zapraszany jest na sesję Rady Miejskiej. Nie uczestniczy w nich tylko z ważnych powodów losowych. Zaangażowanie pana Wolaka nagrodzono oklaskami na stojąco.

Ostatnia część sesji przebiegła błyskawicznie. Radni jednogłośnie i bez dyskusji przyjęli „Gminny program przeciwdzia-

łania przemocy w rodzinie oraz ochrony ofiar przemocy w rodzinie” oraz tryb i sposób powoływania i odwoływania członków zespołu interdyscyplinarnego. Następnie nie wyrazili zgody na wyodrębnienie funduszu sołectkiego w budżecie gminy na 2012 rok. Dokonano także przesunięć w tegorocznym budżecie związanych z wydatkami inwestycyjnymi. Przyjęto prognozę finansową na lata 2011-2020. Na tym sesję zakończono.

Andrzej R. Tyczyno



Klemens Wolak odbiera podziękowania za wieloletnią pracę na rzecz wsi Kościełnica, będącej obecnie jedną z uniejowskich ulic.

Władze Uniejowa sugerują

By NIK zbadał działania spółki Energa

Powróciła sprawa likwidacji Posterunku Energetycznego w Uniejowie. Ma zostać zamknięty do końca czerwca tego roku. Dwaj pracownicy tego posterunku, którzy zgłosili się do redakcji, twierdzą, że jest to niczym nieuzasadniona decyzja. Ich zdaniem, stoją za tym prywatne interesy niektórych osób. Twierdzą, że budynek uniejowskiego posterunku przy ulicy Targowej wart jest 700 tys.

zł. Tymczasem wyceniono go na 200 tys. Tym samym podejrzewają, że może zostać sprzedany za 12 tys. zł. Potencjalnym nabywcą miałby być kierownik posterunku, który tam mieszka i ma prawo pierwokupu.

Ich zdaniem firma, jeżeli chce zlikwidować Posterunek Energetyczny w Uniejowie, mogłaby z powodzeniem zarobić na tym zbędnym budynku, organizując tam np. hotel. Pracownicy uwa-

żają też, że jeżeli Energa chce oszczędzać, powinna postawić tylko na Turek, a nie utrzymywać Dobrą, Grabów i Tuliszków kosztem Uniejowa. Popierają ich władze Uniejowa, które uważają, że intensywny rozwój miasta i gminy związany z coraz większymi potrzebami energetycznymi, wymaga szybkiej i sprawnej obsługi sieci energetycznej na terenie gminy.

Dlatego władze Uniejowa wy-

stosowały pismo w tej sprawie do posłów Stanisława Olasa i Piotra Polaka z prośbą o interwencję. Zasugerowano w nim skontrolowanie działań spółki przez Najwyższą Izbę Kontroli. Zdaniem pracowników uniejowskiego posterunku, jaskrawym przykładem niegospodarności jest to, że w Uniejowie sprzedaje się budynek w bardzo dobrym stanie, a w Grabowie buduje się nowy od podstaw. (art)

Będzie zamek jak nowy

Ogłoszony został przetarg na restaurację zespołu zamkowo-parkowego w Uniejowie. Obejmuje ona teren od bramy parkowej. Zaznaczona zostanie fosa i zbudowany most prowadzący do zamkowej bramy. Uciążliwe kocie łby na zamkowym dziedzińcu zostaną wyrównane. Otoczenie zamku podgrzewane będzie wodami termalnymi. Także jego wnętrze ogrzeją ciepłe wody, stąd też dokonana zostanie modernizacja kotłowni. Wyremontowana zostanie klatka schodowa i recepcja. Nowy wystrój zyskają pokoje i sale, w tym rycerska. Powstanie też komnata Tollów. W piwnicy ma być małe SPA.



Z powodu restauracji, na około trzy miesiące wyłączona zostanie z użytku część hotelowa zamku. Jak nas poinformowano w zarządzającym zamkiem Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej Termy Uniejów, przypadnie to na okres późnojesiennie-zimowy, kiedy ilość klientów jest znacznie mniejsza niż w sezonie. Roboty powinny zakończyć się na wiosnę 2012 roku. Koszt tej inwestycji powinien zmieścić się w przedziale 8-9 mln złotych. (art)

◀ Tak wyglądała będzie sala rycerska.



Jeden z zamkowych apartamentów.



Zamek wzbogaci się o most nad fosą.

Festiwal zdominowały dziewczęta

W VIII Gminnym Festiwalu Piosenki dla Dzieci i Młodzieży w Uniejowie udział wzięło 44 wykonawców w czterech kategoriach wiekowych. Wśród nich było tylko czterech chłopców. Jeden z nich Kamil Zielonka zdobył uznanie jurorów, którym przewodniczył Paweł Grabara – muzyk z Turku.

Festiwal odbył się w sali kominkowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Uniejowie. Otworzył go Maciej Janecki – dyrektor MGOK. Koncert poprowadził Marcin Jaśkiewicz. Jako, że sala kominkowa nie należy do dużych, wyznaczono godziny występów dla poszczególnych kategorii wiekowych. Po każdej z nich następowała przerwa na obrady jury, a po ogłoszeniu wyników i wręczeniu nagród jedni odchodzi-

W kategoriach do lat 7 nagrodzono: Weronikę Kujawę, Martynę Kaźmierczak i Wiktorię Grabską. W kategorii wiekowej 7

- 9 lat nagrody otrzymali: Justyna Wawrzyniak, Wiktoria Krysztowicz, Aleksandra Michalska i Zofia Winnicka. W grupie wiekowej 10 - 12 lat: Alicja Świtalska, Nikola Kozińska, Klaudia Grzelewska, Julia Goszczyk, a kategorii 13 - 15 lat: Martyna Kaźmierczak, Joanna Lubczyńska, Kamil Zielonka, Martyna Antoniak, Wiktoria Krzesłowska. Otrzymali oni nagrody książkowe, a pozostali uczestnicy Festiwalu dyplomy za udział i słodkie upominki. Festiwal trwał blisko sześć godzin. Jego organizatorami były: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Uniejowie. (art)



Wśród wykonawców dominowały dziewczęta.



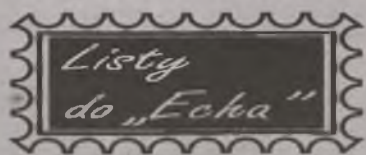
Na widowni sali kominkowej zasiadło kilku uniejowskich notabli.

li przychodzili następni. Komisja artystyczna była bardzo profesjonalna. Tworzyli ją: Paweł Grabara – muzyk z Turku, wychowawca piosenkarskich talentów, Marek Ostrowski - muzyk, kompozytor, aranżer i Jan Piaseczny – muzyk. Jako pierwsi wystąpili przedszkolacy. Po nich uczniowie klas I-III szkół podstawowych, dalej starsze klasy podstawówek i na końcu gimnazjaliści. Nie wszyscy z różnych przyczyn dotarli, dlatego na 59 zgłoszonych, zaprezentowa-

ło się 44. Na widowni zasiadło szereg znanych w gminie Uniejów osób jak: Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej, Marek Jabłoński – wiceburmistrz, Marian Jaszczura – wiceprzewodniczący Rady Miejskiej i Władysław Ciesielski – radny.



Maciej Janecki i Paweł Grabara wręczali dyplomy i nagrody najmłodszym uczestnikom Festiwalu.



Stowarzyszenie Kotwica - wspólnie dla Kotwasic

W czerwcu 2010r. zostało zarejestrowane nowe Stowarzyszenie na terenie Gminy Malanów. Jesteśmy organizacją pozarządową, skupiającą ludzi, którym bliskie jest wspieranie rozwoju społecznego, gospodarczego, kulturalnego a jednocześnie aktywizacja i integracja mieszkańców naszego regionu. Działalnością swą obejmujemy mieszkańców wsi Kotwasic i okolic, gdzie przy Szkole Podstawowej w Kotwasicach jest nasza siedziba. Współ-

pracujemy z OSP w Kotwasicach, KS Zryw Kotwasic oraz Kołem Gospodyń Wiejskich. Pragniemy zachęcić lokalne społeczeństwo do czynnej działalności w naszym Stowarzyszeniu.

W skład Zarządu wchodzi: prezes Joanna Graczyk, wiceprezes Ilona Izydorczyk, skarbnik Tomasz Haberman, członkowie zarządu: Jan Przybylski i Beata Gorzkowska - Maleta. Komisja Rewizyjna: przewodniczący Bronisław Urban, członkowie: Krystian Perliński i Sławomir Przybylski.

W roku 2011 złożyliśmy ofertę realizacji zadania publicznego do organu administracji publicznej i otrzymaliśmy dotację na zadanie „Rekreacja i sport w Kotwasicach”. Planujemy w kwietniu zorganizować Otwarty Turniej Tenisa Stołowego w pięciu kategoriach wiekowych oraz w sierpniu Rodzinny Rajd Rowerowy. Już dziś wszystkich chętnych serdecznie zapraszamy.

Ponadto podjęliśmy ambitny plan napisania dwóch wniosków o dofinansowanie z EFS - w obszarze edukacji. Pierwszy dotyczy poszerzenia oferty oddziału przedszkolnego, drugi to Program Rozwoju Szkoły Podstawowej w Kotwasicach. Projekty te wezmą udział w konkursie organizowanym przez WUP w Poznaniu. Na razie trwają prace przy konstruowaniu dokumentów. Należy więc trzymać kciuki i życzyć szczęścia, by je zatwierdzono.

Stowarzyszenie Kotwica



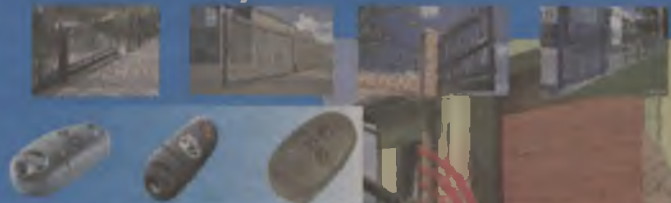
Na zdjęciach od lewej na górze: prezes Joanna Graczyk, Tomasz Haberman, Ilona Izydorczyk, Jan Przybylski, Beata Gorzkowska - Maleta i Bronisław Urban.

P.P.H.U.

BOMARD

62-731 Przykona, LASKI 10d
(wyjazd z Turku w kierunku Łodzi)
tel. 63 278 65 05, kom. 601 798 277

bramy, drzwi, ogrodzenia
automatyka do bram



www.bomard.home.pl
e-mail: bomard@bomard.home.pl

SKUP METALI KOLOROWYCH oraz ZŁOMU STALOWEGO

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki
PRZYKONA - ceowniki
ul. Przemysłowa 6 - drut zbrojeniowy
Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00 - rury od Ø8 do Ø20

KAMIENIARSTWO

NAGROBKI
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

WYPRZEDAŻ
-30%

P.P.H.U. D BIEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 278 87 11 83 278 58 49 661 381 778

GABINET ZDROWIA I URODY

MASAZE:

- klasyczny
- relaksacyjny
- antycelulitowy
- twarzy
- masaż uciskowy
- Lymphastim
- drenaż limfatyczny
- Lymphastim

ZABIEGI NA TWARZ:

- zabieg Thalga
- mikrodermabrazja
- diamentowa
- peeling kawitacyjny
- DMO Facial SPA
- zabieg z kwasem
- GAMMA-PGA
- złota maska

NA CIAŁO:

- zabieg Thalga
- zabieg Pot & Rub
- by Kinga Rusin

FIZYKOTERAPIA:

- magnetoterapia
- elektroterapia
- laseroterapia
- ultradźwięki
- fala uderzeniowa
- SWT POWER - terapia
- walki z bólem

Już wkrótce sauny, bieżnie, szkielety, prysznic Vichy, hydromasaże, tlenoterapia

Zapraszamy
ul. Browarna 8B, Turek
tel. 691 960 895

Concredo
KONSULTANCI ŚLUBNI

Wiosenna promocja!

Przy kompleksowej organizacji ślubu i wesela
profesjonalne usługi fotograficzne - **GRATIS!**

Maria Danuta Błaszczuk
☎ 667 512 667

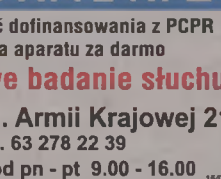
Agata Marecka
☎ 667 513 667

www.concredo.pl
e-mail: biuro@concredo.pl

LIDER
BRZĄDZY ŚLUBNY
Zachęcamy

APARATY „DAW-MED” SŁUCHOWE UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00



150K

PHU AGMA

Obrzebin 110 pn-pt 9-17
(obok Tesco) sob. 9-14
tel. 691 775 680
e-mail: agma117@wp.pl

PANELE
promocja!!!

LISTWA
PRZYPODŁOGOWA
10 zł/szt.

DRZWI

- wewnętrzne
- zewnętrzne

OKNA PCV

- parapety

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K

150K



GMINA BRUDZEW wybory do Izby Rolniczych 3 kwietnia 2011

Wójt Gminy Brudzew uprzejmie informuje,
iż w dniu 3 kwietnia 2011 r. (niedziela) odbędą się wybory
do Rad Powiatowych Wielkopolskiej Izby Rolniczej.

W głosowaniu mogą wziąć udział:

- 1) podatnicy podatku rolnego, posiadający min. 1 ha fizyczny lub przeliczeniowy gruntów rolnych,
- 2) podatnicy podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej,
- 3) członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych posiadających w nich wkłady gruntowe.

W związku z ograniczonymi środkami finansowymi Wielkopolskiej Izby Rolniczej dla całego okręgu wyborczego gminy Brudzew będzie udostępniony jeden lokal wyborczy w Zespole Szkolno-Gimnazjalnym w Brudzewie. Głosować można od godziny 8:00 do godziny 18:00.

WWW.BRUDZEW.PL WWW.BRUDZEW.PL WWW.BRUDZEW.PL

Roczek turkowskiego Big Bandu

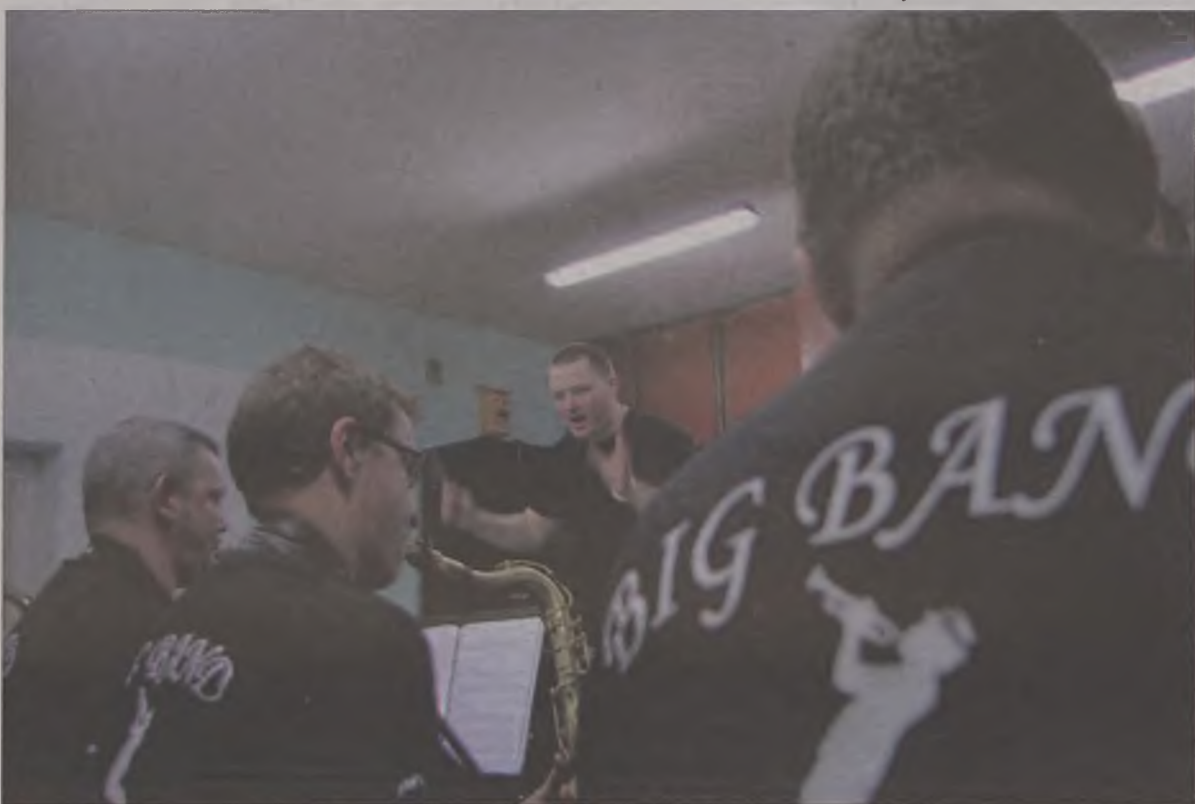
Ludzie z pasją mogą wszystko

Aż dziwne, że zaledwie w rok od rozpoczęcia działalności, mają swoich tak wiernych fanów. Do przyścia na ich koncerty nie trzeba nikogo namawiać, ich występy gwarantują komplet zajętych siedzeń. Mają swój ulubiony repertuar, ale obecnie pracują nad nowym. Zapewniają, że na najbliższym jubileuszowym koncercie zaskoczą wszystkich. Zwłaszcza, że ich specjalnym gościem będzie Krystyna Prońko. Big Band Miasta i Powiatu Tureckiego obchodzi właśnie rok swej działalności, dlatego zapraszają wszystkich na urodzinowy koncert, który odbędzie się 16 kwietnia w hali widowiskowo-sportowej przy Gimnazjum nr 2.

Co może skłonić grupę ludzi, by mimo napotykanego przeciwności nie cofnąć się z wytyczonej drogi? Jeśli nie pieniądze, to jedynie pasja. W tym przypadku pasja muzyczna. W kawiarni spotykam się z dwoma młodymi ludźmi – Krystianem Siwkim i Pawłem Siwińskim. Jeden jest dyrygentem, drugi nauczycielem szkoły muzycznej w Turku a jednocześnie prezesem Stowarzyszenia Big Band Miasta i Powiatu Tureckiego.



Na razie jest Big Band, ale muzycy myślą już o przyszłości – może wkrótce wyłoni się z tego zespołu również wokalny kwartet?



Jednym z filarów Big Bandu jest Krystian Siwek. Dyrygent nie odpuszcza swoim muzykom, dlatego podczas prób „wyciska” z nich siódme poty. Ale dzięki temu podczas urodzinowego koncertu w kwietniu będzie można usłyszeć prawie 90 procent nowego repertuaru. Można już dziś zapowiedzieć, że wśród nowości znajdzie się sporo funkowych numerów. To może być bardzo ciekawe w wykonaniu instrumentów dętych.

sta i Powiatu Tureckiego. W tym gronie jest jeszcze wokalistka Agnieszka Siwińska, która pełni też rolę wiceprezesa stowarzyszenia.

Nasi stali czytelnicy znają historię powstawania zespołu. –*Nie chcemy wracać do przeszłości, nasza era zaczyna się 25 czerwca ubiegłego roku, kiedy daliśmy pierwszy koncert już jako zespół działający w ramach stowarzyszenia. Udało się to dzięki pomocy wielu ludzi, ale przede wszystkim chcieliśmy podziękować Marcie Janickiej, która bardzo nam pomogła podczas rejestracji stowarzyszenia.*

Prace nad całością tego muzycznego przedsięwzięcia rozpoczęli w grudniu przed dwoma laty – cztery miesiące później stowarzyszenie było już zarejestrowane, a więc miało swój statut i numer w Krajowym Rejestrze Sądowym. To pozwoliło przenieść zainteresowanie muzyków z formalności na działania bardziej „miłe”, czyli konstruowanie zespołu, próby, przygotowania do koncertów.

Dzięki wsparciu sponsorów i kilku koncertom udało im się zgro-

madzić pieniądze na to, co jest dla nich najważniejsze – instrumenty. A warto zaznaczyć, że na przykład markowy saksofon kosztuje około 7 tys. zł, sam ustnik do instrumentu – blisko tysiąc. A marzeniem muzyków jest wyposażyć swoją orkiestrę w dobre instrumentarium, bo to wszak podstawa.

–*Postawiliśmy sobie przecież ambitny cel – rozwój kulturalny naszego regionu a zwłaszcza miasta i powiatu i dotarcie do jak najliczniejszej rzeszy publiczności. Naszą misją jest pokazać i udowodnić, że mamy świetnych młodych i zdolnych artystów muzyków, którzy również mogą zainteresować odbiorcę. Bo naszym zdaniem najważniejsze jest, żeby promować i pomagać rozwijać się zdolnym młodym ludziom. Kultura wcale nie musi polegać na tym, że zaprasza się za wielkie pieniądze znane postaci z muzycznych wyżyn.*

Bo to, jak mówią, jest dość łatwe – wystarczą bowiem gruby portfel. Inaczej jest, kiedy wyszukuje się, a potem kształtuje talenty. Zanim one zabłysną, wymagają sporo pracy. –*Wiąże się to z zatrudnieniem fachowców od muzyki. Bo na przykład jazzu nie uczy się w szkole muzycznej.*

Obecnie band tworzy grupa 25 osób wraz z wokalistami i konferansjerami. –*Policzyliśmy, że w naszym zespole gra nawet więcej osób spoza Turku, czyli mieszkańców powiatu. Na razie zespół wspiera przede wszystkim miasto, powiat zaproponował bowiem stowarzyszeniu 500 złotych – mówi dyrygent. –Podziękowaliśmy, bo było to dla nas zenujące. Wiemy, że powiat nie ma takich możliwości finansowych jak miasto, ale liczyliśmy chociaż na 10 tysięcy złotych na cały rok działalności.*

Wśród muzyków dużą część stanowią orkiestranci Ochotniczych Straży Pożarnych. Do tej pory właśnie tam młodzi i zdolni muzycy z powiatu mieli szansę spełniać się w tym co lubią najbardziej – grze na instrumencie w zespole. –*Ale jest też kilku takich, którzy grać przestali już dawno, a dzięki nam do tego powrócili – chwalą się muzycy. –Byłoby uspaniale, gdybyśmy w przyszłości mogli spełniać rolę takiego żywego ogniska muzycznego.*

Muzycy mają wiele nowych planów, na razie jednak skupiają się na urodzinowym koncercie, na który wspólnie z nimi zapraszamy wszystkich mieszkańców miasta i powiatu.

KONCERT URODZINOWY



Krystyna Prońko



Gwiazda wieczoru

koncert



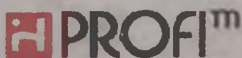
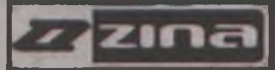
support

16.04.2011r. (sobota), godz. 18⁰⁰

Hala widowiskowo-sportowa przy Gimnazjum nr 2 w Turku

Cegiełki na koncert w cenie:
5 zł młodzież (za okazaniem ważnej legitymacji szkolnej)
10 zł pozostali goście

Rezerwacje tel. 509 204 223 | www.bigbandturku.pl

Komisy samochodowe
Jacek WzorekTransport i spedycja
Dawid BednarekSieć aptek
"Stars"Mecenat nad koncertem
Urząd Miejski w Turku

Samowolka z piłą w ręce?

Nie było pozwolenia, nie ma winnych, a gołe kikuty straszą

Bez specjalnego pozwolenia starosty nie można wycinać drzew przy drogach gminnych, wójt lub burmistrz musi zaaprobować wycinkę przy trasach powiatowych, prace pielęgnacyjne można wykonywać bez żadnych zbędnych dokumentów. Ale tego, co ukazało się oczom władysławowian kilka tygodni temu przy ulicy Kaliskiej w żadnym wypadku nie można nazwać pielęgnacją. –To samowolne zabijanie zieleni, te lipy już nie odrosną, chyba że nastąpi cud – mówią okoliczni mieszkańcy. Czyżby więc znowu rżnicie lipy we Władysławowie?

Z pierwszymi promieniami wiosennego słońca powrócił temat zabiegów pielęgnacyjnych wykonywanych na przydrożnych drzewach. Zwrot „zabiegi pielęgnacyjne” niestety nie dla każdego znaczą to samo, bo jak co roku, wiele drzew rosnących wzdłuż tras ogołocono z gałęzi i liści, tak że wyglądają jak gołe kikuty. Tak „upiękkszone” lipy stoją teraz we Władysławowie, a przecież temat pielęgnacji drzew jest teoretycznie prosty, bo obwarowany przepisami ochrony środowiska. A jednak! Mieszkańcy domów i bloków znów donoszą, że niewykwalifikowani często pracownicy tną gałęzie jak popadnie. W ubiegłym roku pisaliśmy o rżniętych lipach we Władysławowie, co wywołało oburzenie władz, podobnym problemem zajmowaliśmy się też w Turku.

Temat powrócił. Niedawno oczom władysławowian ukazały się ogołocone lipy niedaleko tamtejszego gimnazjum. Na szczęście piła nie dotknęła wszystkich drzewek wzdłuż alei, a tylko kilka z nich. Powstało więc pytanie kto i dlaczego zabrał się za „zabiegi pielęgnacyjne”? Wieść o tym dotarła do radnych powiatowych z terenu Władysławowa, poruszyli więc temat na poprzedniej sesji rady. Od tego czasu minął prawie miesiąc, a sprawa drzew stoi w martwym punkcie.

Do redakcji dotarły informacje, że drzewami zajął się właściciel posesji przy której stoją, niestety mężczyzna nie chciał z nami rozmawiać. Jak udało się ustalić zgody na przycinkę nie dało mu starostwo powiatowe, nic na ten temat nie wie też zastępca wójta gminy, Piotr Szewczyński.

I choć Ilona Tomczak z wydziału ochrony środowiska turkowskiego starostwa przekonuje, że specjalne pozwolenie trzeba mieć jedynie na wycięcie drzewa, to jednak zabiegi pielęgnacyjne muszą być robione tak, by drzewo się odrodziło. –*Mogą polegać na przycięciu, wycięciu uszkodzonych, ulamanych czy suchych gałęzi, można w ten sposób kształtować jego koronę, ale tym zajmują się specjalistyczne firmy* – wyjaśnia Tomczak, a żadna z wymienionych przez nią czynności nie pasuje do lip we Władysławowie. Te drzewa zostały brutalnie orżnięte.

Informacja o tym dotarła też do urzędu gminy, choć jak zapewnia Magdalena Kujawa-Zajac, tamtejszy inspektor do spraw ochrony przyrody, mieszkaniac domu, przy którym drzewa ogołocono tam też nie złożył żadnego wniosku o pozwolenie. –*To powiat sprawuje nadzór nad tą drogą i tymi drzewami. To główna aleja we Władysławowie, powinna więc być zadbana, a nie jest. Czekamy na ruch ze strony starostwa, bardzo chętnie pomożemy, wyznaczmy ludzi do pracy, niestety nikt się z nami w tej sprawie nie kontaktuje* – ubolewa Piotr Szewczyński. Przyznaje, że temat drzew jest często poruszany we Władysławowie, bardzo pręźnie działają tam pszczelarze, którym los



Na pierwszy rzut oka widać, że drzewa zostały brutalnie ogołocone niefachową ręką.

lip nie jest obojętny. W ubiegłym roku urząd zafundował im 150 małych drzewek do nasadzeń, w tym ma być podobnie. Co jednak stanie się z lipami na Kaliskiej.

Jeśli się nie odrodzą powinno zostać wszczęte postępowanie, a winny musi się liczyć z karą finansową. Za zniszczenie takich, niemłodych już pni może ona wynieść nawet kilkadziesiąt tysięcy zł. Tylko czy ktokolwiek zacznie szukać sprawcy cięcia? Na razie od miesiąca ten temat jak i drzewa przy Kaliskiej wyglądają dość smutnie.

boxa

Turkowskie Towarzystwo Muzyczne

ZAPRASZA NA KONCERT PASYJNY



Chóru Kameralnego
CAPPELLA MUSICAE ANTIQUAE ORIENTALIS



wstęp wolny

KONCERT ODBĘDZIE SIĘ 3 KWIETNIA 2011 R., O GODZ. 18:00

W KOŚCIELE Najświętszego Serca Pana Jezusa w Turku

Wystarczy strzelać, żeby wygrać

Dawno temu ktoś powiedział, że futbol to nie łyżwiarstwo figurowe i za styl się punktów nie przyznaje. Święta prawda. Tur w sobotnie popołudnie był w starciu z Nielbą zespołem zdecydowanie lepszym. Tyle tylko, że komplet i tak pojechał do Wągrowca. Nasi piłkarze - ujmując kolokwialnie - frajersko przegrali 1:2 i właściwie mają już bardzo małe szanse na dogonienie wągrowiczian.

Wyjazdowe zwycięstwo w Częstochowie rozbudziło apetyty turkowskich kibiców. A Nielba ostatnio formą nie zachwycała, więc była spora szansa na złapanie z nią kontaktu punktowego w tabeli. Nic z tych rzeczy. Zamiast pięciu punktów straty, po meczu zrobiło się ich już 11 i wizję środka tabeli na koniec sezonu trzeba w zasadzie odłożyć na bok.

W środku tygodnia kontuzji nabawił się Mateusz Józwiak, który ostatnio z powodzeniem grał na prawej obronie. Zmusiło to trenera gospodarzy Sławomira Suchomskiego do kilku rosad na poszczególnych pozycjach. Na prawą stronę defensywy przeszedł Daniel Wojciechowski, do środka przesunięty został David Topolski, a jego miejsce jako defensywnego pomocnika zajął Brazylijczyk Marcelo.

W ataku - w porównaniu z wyjściową jedenastką sprzed tygodnia - bez zmian. Zresztą, jeśli chodzi o przednie formacje, to za bardzo nie ma co zmieniać. Gra w ataku w wykonaniu naszego zespołu wygląda naprawdę przyzwoicie. Było to szczególnie widać w

mi. Obroncom Nielby non stop urywał się Damian Sędziak, w środku pola przyzwoite zawody rozgrywał Łukasz Szafran. Ale to goście prowadzili po przepięknej bramce Rafała Leśniewskiego w 16 minucie. Z lewej strony

Maciej Manelski. Po minięciu dwóch obrońców i bramkarza, Manelskiego ograła chyba sama piłka, nad którą napastnik stracił kontrolę i nie zdołał skierować do bramki. Na całe szczęście wyciągnął wnioski z tej sytuacji, bo

kilkanaście minut po przerwie, będąc niemal w bliźniaczej sytuacji, nie kombinował tylko pewnie posłał futbolówkę do siatki, doprowadzając tym samym do wyrównania.

W 68 minucie na boisku zrobiło się bardzo gorąco. Za drugą żółtą kartkę z boiska wyleciał Jakub Poznański. Zaczęły się przepychanki, podczas których bramkarz gości Jacek Wosicki uderzył Łukasza Szafrana. Sędziemu zabrakło jednak odwagi i nie wyrzucił Wosickiego. Na trybuny został jedynie odesłany... masażysta Nielby, za wulgarne okrzyki względem arbitra.

Grający z przewagą zawodnika Tur wyraźnie się rozkręcał, gospodarze posiadali przewagę, ale to Nielba wygrała ten mecz. W 88 minucie Leśniewski minął naszych obrońców jak pacholki na treningu, podał do Dragana Jakovljevića, a piłka po jego strzale wpadła pod brzuchem Gerarda Bieszczada.

Czyż futbol to nie jest prosta gra? Wystarczy strzelać bramki. Nie trzeba grać pięknie, nie trzeba zachwycać. Nielba w sobotę wyprowadziła dwie akcje i strzeliła dwie bramki. Proste? Proste.

Dawid Cytrowski



Maciej Manelski miał dwie znakomite sytuacje jeden na jeden z bramkarzem Nielby. Pierwszą zmarnował na własne życzenie, drugą wykorzystał bezbłędnie.

II liga – Gr. Zachodnia

32. kolejka (awansem) – 23.03

Elana – Czarni	2:2 (Mania 7', Grube 19'-k. – Dorobek 46', Tracz 78'-k.)
Miedź – Zawisza	1:0 (Jarzębowski 62')
Górnik – GKS	1:2 (Morawski 88' – Zyla 30', Masternak 90')
Czarni – Raków	3:0 (Dorobek 48', Kononowicz 83', Burski 90')
Lechia – Bałtyk	2:1 (Duchnowski 34', M. Topolski 53' – Malicki 73')
Olimpia – Jarota	3:1 (Sulej 20', Ruszkul 31', 80' – Pawlak 44')
Chojniczanka – Zagłębie	1:0 (Kowal 9')
Ruch – Polonia NT	4:1 (Juszczak 20', Euchala 43', 85', Damrat 62' – Kmiec 90')
Tur – Nielba	1:2 (Manelski 55' – Leśniewski 16', Jakovljević 88')
Elana – Polonia S.	3:0 wo

Tabela

1. Olimpia Grudziądz	20	43	42-17	(13 4 3)
2. Miedź Legnica	21	41	30-16	(12 5 4)
3. Zawisza Bydgoszcz	21	38	31-14	(10 8 3)
4. Chojniczanka Chojnice	21	36	30-16	(9 9 3)
5. Elana Toruń	21	34	28-22	(8 10 3)
6. GKS Tychy	19	33	33-17	(9 7 3)
7. Zagłębie Sosnowiec	21	33	31-28	(9 6 6)
8. Ruch Chorzów	21	32	23-18	(8 8 5)
9. Czarni Żagań	22	30	35-28	(7 9 6)
10. Bałtyk Gdynia	21	29	23-22	(8 5 8)
11. Raków Częstochowa	20	28	27-27	(7 7 6)
12. Nielba Wągrowiec	20	25	38-33	(6 7 7)
13. Jarota Jarocin	20	25	25-22	(6 7 7)
14. Górnik Wałbrzych	21	24	25-26	(5 9 7)
15. Lechia Zielona Góra	20	15	18-43	(3 6 11)
16. Tur Turek	20	14	27-42	(4 2 14)
17. Polonia Słubice	21	10	11-48	(2 4 15)
18. Polonia Nowy Tomyśl	20	8	17-55	(2 2 16)

> Polonia Słubice wycofana z rozgrywek po rundzie jesiennej.

Zapowiedź 22. kolejki – 2/3.04

Zawisza – Ruch, Polonia NT – Chojniczanka, Zagłębie – Olimpia, Jarota – Lechia, Bałtyk – Elana, Nielba – Czarni, Raków – Górnik, GKS – Miedź, Tur pauzuje.

dośrodkowywał Krzysztof Gryczyński, a Leśniewski popisał się cudownym wolejem. *Miałem sporo miejsca, ale też dogranie Gryczyńskiego było bardzo dobre. W zasadzie to ja sam nie wiem czy to był wolej czy półwolej, najważniejsze, że piłka wpadła do siatki* - powiedział po spotkaniu strzelec bramki. Była to właściwie jedyna składna akcja Nielby w pierwszej połowie. Tur okazji na wyrównanie miał co najmniej kilka. Najlepszą zmarnował w 33 minucie

Klasa Okręgowa

18. kolejka – 26/27.03

Polonus – LKS	0:1
Górnik K-wa – Polonia	1:2
Wicher – Znicz	5:2
Zjednoczeni – Kasztelania	2:2
Warta – Górnik II K-n	1:0
Tulisia – ZKS	1:0
Fanclub – GKS	2:3
Czarni – Orlik	2:1

Tabela

1. LKS Ślesin	18 48 57-16
2. Fanclub Dąbroszyn	18 34 36-15
3. Kasztelania Brudzew	18 33 47-24
4. Polonia Golina	18 31 47-35
5. Tulisia Tuliszków	18 31 19-16
6. Wicher Dobra	18 30 36-29
7. GKS Sopot	18 29 37-30
8. Warta Dobrow	18 28 29-26
9. Górnik Kłodawa	18 25 30-30
10. Znicz Władysławów	18 25 29-32
11. Polonus Kaz. Bis.	18 21 29-33
12. Górnik II Konin	18 21 18-35
13. Czarni Ostrowite	18 19 20-31
14. Orlik Miłostaw	18 15 17-31
15. ZKS Zagórz	18 13 15-44
16. Zjednoczeni Rychwał	18 8 25-64

19. kolejka – 2/3.04

LKS – Znicz, Czarni – Wicher, GKS – Tulisia, Kasztelania – Polonus (Nd-15.00)

Turek, 26.03

Tur Turek – Nielba Wągrowiec 1:2 (0:1)

Bramki: Manelski (55') – Leśniewski (16'), Jakovljević (88')

Żółte kartki: Sędziak, Szafran (Tur) oraz Wosicki, Poznański, Klawiński, Loliga (Nielba)

Czerwona kartka: Poznański (68' za drugą żółtą)

Tur: Bieszczad – Wojciechowski, Stachowiak, Topolski (42' Roszak), Ninković – Kasperkiewicz, Marcelo – Manelski, Szafran (77' Izydorczyk), Marciniak (84' Witczak) – Sędziak

Trener: Sławomir Suchomski

Nielba: Wosicki – Poznański, Kotarski, Mikołajczak, Klawiński, Ignasiński, Pietrowski (89' Luboński), Figaszewski (76' Tomczak), Gryszczyński (80' Jakovljević, 90' Sławski), Loliga, Leśniewski.

Trener: Krzysztof Knychała

Klasa A

18. kolejka – 26/27.03

Hetman – Orły	3:0
Lech – Grom	2:0
Orzeł K. – Warta	0:3
Płomień – Baszta	3:1
Strażak – Sparta	3:2
Błękitni M. – GKS	1:3
Orzeł G. – Wilki	2:0
Polanin – Błękitni H.	0:0

Tabela

1. Polanin Strzałkowo	18 48 69-6
2. Warta Krzymów	18 38 49-15
3. Błękitni Helenów	18 35 38-24
4. Strażak Licheń St.	18 33 34-32
5. Sparta Orzechowo	18 32 37-24
6. Orły Huta Łukomska	18 30 46-37
7. Płomień Nekla	18 29 24-23
8. Orzeł Grzegorzew	18 25 29-32
9. Grom Malanów	18 23 31-35
10. Hetman Orchowo	18 19 24-34
11. Orzeł Kawęczyn	18 19 21-37
12. Wilki Wilczym	18 17 24-31
13. Błękitni Mąkolno	18 17 23-54
14. GKS Lisewo	18 16 21-43
15. Baszta Wyszyna	18 15 17-36
16. Lech Kozarzewek	18 15 16-40

19. kolejka – 03.04

Baszta – Orzeł K. (Nd-12.00), Warta – Grom

Wielkopolska liga juniorów młodszych

17. kolejka 26/27.03

Lech I – Warta I	4:1
Tur – Poznaniak	0:0
Warta II – Włókniarz	2:1
Centra – Marcinki	4:0
Polonia – Przemysław	2:4
Unia – Jarota	1:3
Rawia – Lech II	0:7
Noteć – Victoria	1:1

Tabela

1. Warta I Poznań	17 45 51-12
2. Lech I Poznań	17 44 64-6
3. Lech II Poznań	17 39 62-19
4. Jarota Jarocin	17 33 41-20
5. Przemysław Poznań	17 32 42-25
6. Tur Turek	17 29 36-25
7. Warta II Poznań	17 28 23-13
8. Victoria Września	17 26 42-34
9. Centra Ostrów Wlkp.	17 23 33-47
10. Polonia Leszno	17 22 27-31
11. Poznaniak Poznań	17 21 27-26
12. Marcinki Kępno	17 21 24-31
13. Rawia Rawicz	17 9 14-90
14. Noteć Czarńków	17 8 21-53
15. Unia Swarzędz	17 7 12-50
16. Włókniarz Kalisz	17 4 8-45

W 18. kolejce (02.04) Tur zagra na wyjeździe z Włókniarzem Kalisz.

Kolarstwo

Przełajowcy wystartowali

Pod koniec maja Elana zagra mecz towarzyski z Osasuną Pampeluna. Obecnie hiszpański klub zajmuje dziesiątą lokatę w tabeli La Lig, a do grodu Kopernika ma przyjechać na specjalne zaproszenie władz Torunia.

Lechia w górę, Tur w dół

W środę torunianie rozegrali awans mecz z Czarnymi kończąc go podziałem punktów. Komplet zainkasowali w 21. kolejce za walkower z wycofaną z rozgrywek Polonią Słubice. Natomiast Czarni pokonali Raków, czekając prawie rok na wygraną jako gospodarz. Aż 308 dni minęło w sobotę od poprzedniego zwycięstwa drużyny z Żagania na własnym stadionie. Po raz ostatni wygrali u siebie 22 maja 2010r. z Bałtykiem, który nie ma jakoś szczęścia do występów na ziemi lubuskiej. Ale w Zielonej Górze gdyńscy zawodnicy chyba byli zbyt pewni siebie licząc, że spokojnie będą górą nad Lechią. Tymczasem zielonogórzanie nie poddali się i osiągnęli sukces, który wspiął ich na 15. lokatę przy niepowodzeniu Tura. Zespół Sławomira Suchomskiego przegrał na inaugurację piłkarskiej wiosny w Turku bardzo ważny pojedynek z Nielbą. Kibice zgromadzeni na stadionie przy Sportowej obejrzeni Tura w dwóch wersjach. Ta lepsza to całkiem niezłe poczynania w akcjach ofensywnych i ta gorsza, to błędy w obronie, bezlitośnie wykorzystane przez przeciwnika. Piłka nożna nie jest grą sprawiedliwą, dlatego mając kilka sytuacji bramkowych trzeba być skutecznym aż do bólu. Zwłaszcza, że w obecnej sytuacji punkty dla nas są bezcenne. Takimi porażkami będziemy pomagać innym, tylko nie sobie.

Spotkanie Miedzi z Zawiszą w Legnicy określone było mianem hitu kolejki. Naprzeciw siebie stanęły bowiem drużyny, które wiosną toczyć będą bój o pierwszą ligę. Po pół godziny gry gospodarze mogli objąć prowadzenie, ale nie wykorzystali karnego. Obronił go rezerwowo bramkarz Mateusz Skowroński, który zastąpił Andrzeja Witana, ukaranego czerwoną kartką za faul na zawodniku Miedzi. Osłabionych gości pograżył po przerwie doświadczony Tomasz Jarzębowski. Po tym zwycięstwie Miedziowi przeskoczyli w tabeli Zawiszę. Zasiadająca w fotelu lidera Olimpia nie miała problemów z zagarnięciem całej puli w pojedynku z Jarotą. Szanse na nawiązanie walki o awans zachowuje cały czas Chojniczanka i GKS. Chojniczanie wygrali u siebie z Zagłębiem, a tyszenie prawdziwym rzutem na taśmę pokonali na wyjeździe Górnika. Po trzech wiosennych meczach bez zdobytej bramki piłkarze Ruchu wysoko ograli Polonię z Nowego Tomysła.

Wiesław Klecha

Turkowskie Towarzystwo Cyklistów tegoroczne starty rozpoczęło od dwóch ogólnopolskich wyścigów przełajowych w Kaliszu. Piątego i 12 marca cykliści ruszyli na trasę malowniczych miejscowości wokół kaliskiego parku i toru kolarskiego. Organizatorem wyścigów był Wielkopolski Związek Kolarski, a współorganizatorami kaliski magistrat, wsparcia udzielili też sponsorzy indywidualni.

Ekipa TTC Turek w pierwszym wyścigu przełajowym (5 marca), rywalizowała w dwóch kategoriach wiekowych: młodzik i junior. Trudna trasa nie stanowiła problemu dla startujących przełajowców. W kategorii młodzik, w tym startowało 25 zawodników, w tym czterech reprezentantów TTC, turkowanie zajęli następujące lokaty: **6 m. Dawid Czubak, 8 m. Bartłomiej Wierzbicki, 13 m. Michał Ogródowicz, 18 m. Tobiasz Tończyk.** W kategorii junior startował Damian Antczak, który zajął wysokie 4 miejsce.

Drugi wyścig rozegrany 12 marca w Kaliszu odbywał się ramach zawodów w kolarstwie górskim z cyklu MTB. Drugi strat po zimowej przerwie naszych zawodników



Zawodnicy TTC Turek rozpoczęli po zimowej przerwie sezon kolarski.

zaowocował już lepszymi lokatami w poszczególnych kategoriach. W młodzikach w gronie 25 startujących zawodników Dawid Czubak był o krok od podium i zajął 4 miejsce, Bartłomiej Wierzbicki uplasował się na wysokiej 7 pozycji, Michał Ogródowicz wywalczył 11 lokatę, a Tobiasz Tończyk zajął 16

miejsce. W kategorii junior młodszy Mariusz Baranowski zajął 8 miejsce, a w kategorii junior - Damian Antczak zajął 5 pozycję.

Zdaniem Prezesa TTC Turek - **Dariusza Mikołajewskiego:** -Pierwsze dwa starty po zimowej przerwie pokazały nam jakie braki mają nasi zawodnicy,

i w którym kierunku należy poprowadzić treningi. Jednak na słowa pochwały zasłużyli wszyscy startujący w obu wyścigach w Kaliszu. Na kolejnych zawodach w miejscowości Szwacin, gmina Godziesze Wielkie, zawodnicy będą walczyć o jak najlepsze lokaty.

Opracowała: ika

Zawodniczki OSiRu Turek walczyły w Poznaniu

Złoto i srebro dla turkowianek

Że siatkówką Turek stoi nie trzeba już nikogo przekonywać. Grają starsi i młodsi, dziewczyny i chłopcy, i to nie tylko lokalnie, wyjeżdżają na mistrzostwa wojewódzkie i ogólnopolskie, zdobywają nagrody i medale. W marcu dwie drużyny dziewcząt wzięły udział w Otwartych Mistrzostwach Poznania, wróciły z medalami za pierwsze i drugie miejsce.

W niedzielę, 13 marca w hali sportowo-widowskiej UAM w Poznaniu odbyły się Otwarte Mistrzostwa Poznania w mini siatkówce dziewcząt. Była to pierwsza eliminacja Mistrzostw Polski objętych patronatem firmy Ferrero czyli Kinder+sport. W zawodach wzięły udział dwie drużyny OSiR Turek trenowane na co dzień przez Tadeusza Pakosa. Dziewczeta reprezentują turkowski OSiR w bardzo dobrym stylu w dwóch kategoriach wiekowych: rocznik '98 (czwórki) i rocznik '99 (trójki).

Starsze rozpoczęły zawody

występem w grupie eliminacyjnej z drużynami z Miłosławia, SP 27 Poznań oraz Siatkarz Koło II. Turkowianki wszystkie mecze zakończyły zwycięstwem, co dało im pierwsze miejsce w grupie i udział w meczu finałowym przeciwko zwycięzcom grupy drugiej, Siatkarz Koło I. W tym pojedynku dały się pokonać drużynie z Koła i zajęły drugie, srebrne miejsce.

Dwunastolatki grające trójkami rozpoczęły zawody w grupie eliminacyjnej, w której gładko wygrały z drużynami Jedynka Pleszew II oraz SP 36 Poznań. Te zwycięstwa



Dziewczeta z rocznika '99 zdobyły złote medale.

pozwoili awansować do następnej fazy rozgrywek, gdzie drużyna z Turku spotkała się z Siatkarzem Koło. Wichrem Zbąszyń oraz SP 15 Poznań. Turkowianki nie dały żadnych szans przeciwnikom

wygrując wysokim stosunkiem punktowym: 25-12, 25-10, 25-5. Wywalczyły tym samym awans do półfinału. Tam spotkały się z drużyną SP 84 Poznań. Ponownie łatwe zwycięstwo dało im awans do finału, gdzie walczyły z klubem Siatkarz Koło. Tu były niepokonane, a finał bez emocji zakończył się wysokim zwycięstwem dziewcząt OSiR Turek, 25-10. Tym samym zawodniczki rocznika '99 zostały zwyciężczyniami Otwartych Mistrzostw Poznania w mini siatkówce dziewcząt i zdobyły złoty medal.

Obie turkowskie drużyny OSiR Turek awansowały do dalszych rozgrywek potocznie zwanych Kinderami. Będą walczyły o awans do Mistrzostw Polski, które co roku odbywają się w Zabrzu. Skład rocznika '98: Kinga Pakos, Karolina Lewandowska, Nikola Winiarska i Katarzyna Andrzejak.

Skład rocznika '99: Katarzyna Nowak, Zuzanna Apelt i Oliwia Marczyńska.

boxa



Srebrne medalistki, drużyna OSiR Turek z rocznika '98.

Walne zebranie OSP

Jan Rogodziński, jak Małysz, odszedł na zasłużoną emeryturę

W ubiegłą sobotę w Domu Strażaka odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku. Przybyło na nie ponad osiemdziesięciu członków, co stanowi 66 proc. ogółu, w związku z czym obrady uznano za pełnoprawne. Wybrano nowy zarząd OSP, na którego czele stanął Ryszard Grzeszkiewicz, który zastąpił dotychczasowego prezesa Jana Rogodzińskiego.

Po otwarciu zebrania i honorowym wniesieniu sztandaru, nastąpiło zaprzysiężenie i wręczenie legitymacji 16 nowym członkom OSP. Zarząd Oddziału Wojewódzkiego OSP w Poznaniu przyznał brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa” druźnie Anicie Dzieciatkowskiej-Pieścik oraz druhowi Zbigniewowi Kawalcowi. Zostały również wręczone nagrody Zarządu Okręgowego PCK w Poznaniu dla zasłużonych Honorowych Dawców Krwi, odznakę I stopnia za oddanie 18 litrów krwi otrzy-

mał Janusz Szymaniak. Nagrody na wniosek Zarządu Oddziału Miejskiego OSP, za wysługę lat otrzymali między innymi: za 30 lat służby – Piotr Dewicki, za 35 lat Zenon Szajrych, za 40 lat Jan Szczeciński i za aż 55 lat służby Marian Kurzyński. Odznaczenia wręczali między innymi obecni na obradach druhowie Mirosław Marian Marczewski, drużna Anita Dzieciatkowska-Pieścik, poseł Irena Tomaszak-Zesiuk oraz starosta Dariusz Młynarczyk.

Następnie przedstawiono spra-

wozanie z działalności za okres sprawozdawczy 2010 roku. Głos kolejno zabierali: Ryszard Grzeszkiewicz, Jan Rogodziński, Jan Kazimierzczak. Prelegenci poinformowali zebranych o potrzebie przystąpienia OSP w Turku do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Do tej pory było to niemożliwe ze względu na braki w wyposażeniu, oraz kwestie proceduralne, między innymi zbyt długi czas dojazdu na miejsce zdarzenia (na terenie miasta nie może przekraczać 5 minut). Zwrócono się z



Nowym prezesem OSP w Turku został wybrany Ryszard Grzeszkiewicz (w środku).

prośbą do obecnego na zebraniu burmistrza Zdzisława Czapli o wsparcie finansowe, w celu nabycia nowego pojazdu gaśniczego, jak mówili druhowie: *-Abyśmy nie musieli obchodzić 30-lecia naszego stara*. Przyjęcie do Krajowego Systemu pozwoliłoby z kolei na ułatwienia w zdobywaniu sprzętu ratowniczego. Budżet instytucji w roku 2010 wynosił 234 tysiące złotych, z czego gros poszło na remonty (np. wymiana okien w całym budynku) oraz ZUS.

Strażacy wyjeżdżali do akcji tylko 23 razy. Tematem, który pochłoniął mówców (zarówno strażaków, jak i przybyłych reprezentantów władzy), była kwestia likwidacji punktu Honorowego Dawcy Krwi w Turku. Wszyscy żywo wspierali potrzebę utrzymania działalności instytucji. Wspomniano również o sukcesach klubu sportowego przy OSP i zajęciu przez piłkarzy drugiego miejsca w turnieju strażaków w Uniejowie.

Po sprawozdaniach kapelmistrza, naczelnika OSP oraz komisji rewizyjnej, głos zabrał prezes Jan

Rogodziński. Dziękując wszystkim za długą współpracę, oświadczył, iż: *-Tak jak Małysz odchodzi na sportową emeryturę, tak ja odchodzę na strażacką*. Mirosław Marczewski podziękował prezesowi Rogodzińskiemu za społeczny wymiar jego działalności i za „zaszczeplenie żyłki społecznika”.

Komisja rewizyjna w składzie: Jerzy Wierzbicki (sekretarz), Stanisława Donald, Andrzej Russek i Tomasz Socki, po poddaniu głosowaniu przyjęła nowy skład Zarządu OSP. Nowym prezesem został Ryszard Grzeszkiewicz, wiceprezesami Piotr Pieśkiewicz i Dariusz Urbaniak, sekretarzem Henryk Świerk, skarbnikiem ponownie wybrano Jana Kazimierzczaka, naczelnikiem został Artur Pietroń, zastępcą naczelnika Patryk Felisiak, gospodarzem Michał Pietrzak, a członkiem Piotr Dewicki. Na koniec zebrania poseł Tomaszak-Zesiuk i burmistrz Czapla, dziękowali dotychczasowemu prezesowi i życzyli jego następcy powodzenia i powodów do równie wielkiego dnia w przyszłości. MeJ



Nowi ochotnicy, czyli przyszłość OSP w Turku.

Gminna Liga Mistrzów - mecz piłki nożnej w kategorii wójt kontra przewodniczący rady



To co się wydarzyło na V Sesji Rady Gminy Turek w dniu 17.03.2011 r. przeszło najśmielsze oczekiwania. Ta sytuacja przypomina mi mecz piłki nożnej - zespoły rywalizował system każdy z każdym, po czym pierwszy zespół z grupy wójt Karol Mikołajczyk spotkał się w półfinale z drugą drużyną - przewodniczący rady Karol Mac, rezerwowi radni rozgrzewali ławki. Która z drużyn poniesie porażkę?

W naszej gminie Turek dzieją się dziwne rzeczy... protokoły z sesji i komisji nie są przygotowywane na czas, przewodniczący rady Karol Mac prosi o pół godziny przerwy, aby mógł się z tym protokołem zapoznać, bowiem jak twierdzi otrzymał go dwie minuty przed rozpoczęciem obrad, wójt nazwał przewodniczącego gówniarzem, pracownica urzędu sporządza notatkę służbową, że Karol Mac nakazał jej kupić alkohol. Sposób, w jaki wójt wypełnia standardy świadczy o tym, czy dorośliśmy do pewnych funkcji czy nie. Dzięki informacjom, dowiadujemy się o kulisach i postawie naszych przedstawicieli. A z tego co ob-

serwuję, są tacy, którym jest to bardzo nie na rękę. Zapewne będzie to kadencja odmienna od poprzednich i o wiele trudniejsza dla niektórych radnych, bo na koniec nie będzie można się wyprzeć swoich poczyniń, bo ludzie będą pamiętać. A może by tak zamieszczać wyniki głosowań w kluczowych sprawach, bo to dla wielu mieszkańców będzie bardzo cenną wskazówką. Niestety za agresją i argumentami ad personam będzie pewnie ciąg dalszy. Kultury w tym politycznej u nas brak.

Widać, że w strukturach na poziomie gminnym przejawia się indywidualne i egoistyczne dążenia do sukcesu lub zaakcentowania, że ma być po mojemu, a inni nie mają racji. Takie mechanizmy przeważają nad koniecznością współpracy i czasami nad zdrowym rozsądkiem.

Może to świadczyć również o tym, że wójt buduje sobie zaplecze polityczne. Jeśli wziąć pod uwagę zapowiedzi wójta przed wyborami w zakresie zadań, które przecież obiecał, to na razie mamy czarną dziurę. Gdzie są remonty dróg, kanalizacji, czystość i porządek w gminie, działalność straży gminnej, oświetlenie, szkolnictwo, praca itp. Myślę, że pan Karol Mikołajczyk nie czuje się dobrze w roli wójta. Stanowisko, które sprawuje jest tylko synekurą, stworzoną przez jego partyjne zaplecze.

Droży Państwo, my mieszkańcy jesteśmy najważniejszymi osobami w naszej najpiękniejszej gminie Turek. Wszyscy siedzimy w jednej łodzi i wiosłując zmierzamy do celu. Pomóżmy sobie nawzajem, aby ten często najtrudniejszy cel było jak najłatwiej osiągnąć. Panie przewodniczący rady Karolu Macu, współpracuj pan na co dzień z innymi ludźmi, na których swoją postawą może Pan pozytywnie wpłynąć i „sprovokować” lawinę pozytywnych działań na rzecz gminy. Bo jeżeli nie Pan, to kto?

Ubolewam nad tym, że cyniczna gra polityczna Pana wójta wkrada się do gminy. Obecnie widzimy, że sprawy społeczne zostały zepchnięte na plan dalszy. Tematy i problemy społeczne stają się pewnego rodzaju *zakładnikiem gry politycznej*. Z tego wynika, że wójt nie przejawia żadnej ochoty do rozmowy z kimkolwiek na tematy gminnych problemów. Na szczęście przewodniczącym rady gminy została osoba, która łączy wszystkie opcje, należy też pamiętać, że została wybrana w oparciu o całą radę, a nie różne układy.

Nie mam żadnych skrupułów aby skrytykować wójta. Wyrażam głęboki niepokój sytuacją, która wytworzyła się w gminie. Ja jako mieszkanka gminy, jestem oburzona zachowaniem wójta, ponieważ sprawuje on funkcję publicz-

ną, pensję ma z naszych podatków więc najwyższa pora wykazać się pracą, bo jak na razie nie zasłużył pan nawet na liżaka. Proponuję aby stworzyć specjalne forum dotyczące tego rodzaju tematów choćby na stronie Urzędu Gminy. Może to utopijny pomysł, ale czy nie warto spróbować... Tu znalazłoby się pole do polemiki i opinii na aktualne tematy.

A może by tak wójt obniżył swój pobór dochodów i złożył do Przewodniczącego Rady stosowny wniosek, przecież mamy trudną sytuację finansową gminy....

Chciałabym, aby wójt Karol Mikołajczyk skoncentrował się na problemach gminy, a nie na swoim osobistym potencjale, o ile go ma... i przestał w końcu atakować, ośmieszać i wyzywać ludzi od gówniarzy czy kolesi. Taka postawa hamuje, a nie przyspiesza procesy rozwojowe, w tym wypadku mojej gminy narażając jednocześnie na pośmiewisko. Jest takie mądre przysłowie: „zgoda buduje, a niezgoda rujnuje” zbyt często sprawdza się już w życiu publicznym. Fundamentem demokracji jest obrona praw mniejszości jak też prawa do odrębnego zdania, które nie powinno być agresywnie zwalczane przez większość, nierzadko przy pomocy insynuacji i odniesień „ad personam”. Wszyscy władze gminy wójt, przewodniczący rady oraz radni piastują mandaty z woli wyborców

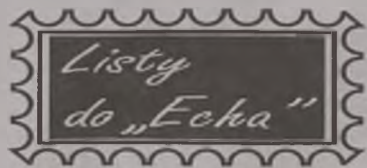
i są osobami zaufania społecznego.

Ode mnie jako mieszkanki wójta ma żółtą kartkę i jest na tzw. spalonym, proszę, aby pan nie faulował przeciwnika i dostosował się do poleceń sędziego i grał z całą drużyną. A odnośnie pozycji spalonej pozwolę sobie przytoczyć nowe, bardziej precyzyjne wskazówki FIFA: „udział w grze” oznacza „zagranie lub dotknięcie podawanej piłki lub dotknięcie jej przez partnera”. „Przeszkadzanie w grze przeciwnikowi” to według nowych wytycznych: „uniemożliwienie zagrania przeciwnikowi lub taka możliwość, na przykład poprzez wyraźne zasłonięcie pola widzenia bramkarzowi lub uniemożliwienie mu ruchu, albo też poprzez czynienie mylących gestów lub ruchów będąc na drodze lotu piłki, a także rozpraszanie uwagi przeciwnika”. W gminnej drużynie już w tym sezonie nieformalnie stosowano taką interpretację przepisu o spalonym i liniowi wstrzymywali się z sygnalizowaniem spalonego do końca akcji. Gdy piłkarz znajdował się na tak zwanym „pasywnym” spalonym, nie angażując się w grę, sędzia liniowy nie podnosił chorągiewki, ale podnosił ją później, jeśli gracz dotknął piłki. Panie wójt, do pracy, a nie tracić czas na bzdury

Anita Sylwia Małuszyńska
z Turkowic

Komu kwiaty nad Czystem?

Prawda i mity o „Groźnym” (cz. IV)



Kilka dni później - 5 marca - oddział „Groźnego” wpada w zasadzkę w pobliżu wsi Prażuchy. Podczas walki z plutonem UB i MO ginie 3 partyzantów, a 4 zostaje aresztowanych.

Pochwyceni zostają wówczas: Jan Nowak, Tadeusz Stachowiak, Józef Burzyński i Henryk Wiczorkiewicz. Sam Kokolski zostaje wówczas ranny w prawe płuco. Udaje mu się jednak z pozostałymi żołnierzami wyrwać z okrążenia. Przez kilka dni ukrywa się w opuszczonym grobowcu (tzw. sklepie) na cmentarzu w Przespolewie. Pomaga mu wówczas Józef Smak pochodzący z tej miejscowości. Kiedy stan zdrowia po kilku dniach nieco się polepszył, Kokolski wraca do swoich żołnierzy. 13 marca 1945 roku Stanisław Łasocha, Józef Czupryński i Sergiusz Jęczmieniow dokonują w Skęczniewie egzekucji na Barbarze ps. „Heli” Krawczewskiej, która współpracowała z turkowską UB. Kobieta zginęła „na służbie”, ponieważ spotkała się ze swoimi zabójcami „wykonując zadanie PUBN w Turku”. Prawdopodobnie zbyt nachalnie pytała rolników o miejsce pobytu oddziału i jego dowódcy. Nie uszło to uwadze któremuś ze współpracujących z „Groźnym” gospodarzy. Ze Skęczniewa pochodził zresztą członek oddziału, Henryk Ostojki. Miał więc tam swoich znajomych i przyjaciół, którzy donieśli o „śledztwie” konfidentki. Powiadomił więc Kokolskiego, który wydał rozkaz zabicia kobiety. Przygotowano zasadzkę umawiając się z „Helą” na rozmowę. W jej trakcie partyzanci obezwładnili ją, a następnie udusili – a ciało wrzucili do Warty. Obecnie trudno wyjaśnić, w jaki sposób została ona zwerbowana i dlaczego zgodziła się na współpracę. Zazwyczaj agentów werbowano w trojaki sposób. Po pierwsze – poprzez zdobycie kompromitujących materiałów i groźbie ich wykorzystania, czy to poprzez złożenie stosownego oskarżenia – czy też ich upublicznienie w lokalnym środowisku. Drugim sposobem było zagranie na „uczuciach patriotycznych” obywateli. Przynosiło to zazwyczaj skutek w przypadku osób zaangażowanych w działalność PPR-u. Wreszcie prowadzono werbunek za pieniądze – a więc płacono za konkretne informacje. W okresie powojennym stawiano na agentów masowych. Najwięcej wśród agentów było ideowców. Oni wierzyli w to, co robią. Wierzyli w słuszność swojego postępowania. Jednak nie prowadzili pracy na najwyższym poziomie, często uciekając się wręcz do pomówień i insynuacji.

Ogółem takich informatorów zaangażowanych w sprawę „Groźnego” działało ok. 20.

Liczne egzekucje dokonywane na PPR-owcach i milicjantach doprowadziły do tego, że władze powiatu rozpoczęły zakrojone na szeroką skalę poszukiwanie członków oddziału oraz jego współpracowników. Zaangażowano jednostki WBW z Poznania i Kalisza. W rezultacie nastąpiły masowe aresztowania wśród okolicznych chłopów. W sumie między 31 stycznia a 18 lutego przesłuchaniami objęto 34

osoby. W tym czasie oddział liczył 55 żołnierzy i był podzielony na 3 grupy. Każda z nich działała w innym rejonie. Grupa pierwsza w liczbie 7 żołnierzy pod osobistym dowództwem Kokolskiego, działała na terenie gminy Dobra. Tam w lesie, nieopodal wsi Czyste, zbudowano ziemiankę. Podobno na stojącym obok drzewie nieustannie czuwał wartownik z bronią gotową do strzału i obserwował teren.

Drugą grupą dowodził Stanisław Buda. Liczyła ona 25 żołnierzy i przebywała na terenach gminy Malanów. 23 partyzantów pod dowództwem Kazimierza Bajewicza przeszła do powiatu kaliskiego w okolice wsi Kościelec. Ponowne połączenie się wymienionych trzech grup już nie nastąpiło. 15 marca grupa 5 dowodzona przez „Groźnego” opuszcza schron i udaje się do położonego kilkaset metrów dalej gospodarstwa Opalów. Uzyskują schronienie i przeczekują noc. 12 milicjantów i 18 żołnierzy radzieckich następnego dnia przed wschodem słońca – około godziny 6 rano – otoczyła zagrodę Opali. Plutonem operacyjnym dowodził ppor. Włodzimierz Rafalski. Dokonanie obławy było możliwe dzięki Czupryńskiemu ps. „Będzichowski” nadal działającemu w oddziale. Z „Groźnym” byli wówczas: Henryk Ostojki, Sergiusz Jęczmieniow, Roman Królak, Stanisław Łasocha i wspomniany wcześniej Józef Czupryński. Na temat samej akcji krąży wiele mitów. Mówi się o strzelaninie i bohaterskiej walce Kokolskiego do ostatniego naboju. Prawda jest bardziej prozaiczna. Kiedy Opala wychodzi na zewnątrz budynku i zauważa, że zagroda jest obstawiona przez milicję i żołnierzy sowieckich krzyczy: „Bezpieka!” Na zewnątrz jako pierwszy wychodzi Czupryński, który niby widząc beznadziejność sytuacji nawołuje pozostałych partyzantów do poddania. Wychodzą wszyscy oprócz „Groźnego”. Wówczas Czupryński informuje milicjantów, że dowódca nadal ukrywa się wewnątrz. Nawoływany do poddania Kokolski oddaje 2 strzały z pistoletu w kierunku drzwi. Wówczas jeden z milicjantów przez okno wrzuca do izby granat (który ostatecznie ukażął się niewybuchem). Nie czekając na jego wybuch „Groźny” w akcie desperacji kieruje pistolet w stronę głowy i pociąga za spust. Pocisk wchodzi powyżej szyi z prawej strony głowy, następnie przechodzi przez mózg wylatując nad płatem czołowym z lewej strony czaszki. Powstała rana jest bardzo ciężka – nie powoduje jednak natychmiastowej śmierci „Groźnego”. Nieprzytomnego milicjanci wyciągają za nogi i wiozą do urzędu UB w Turku. Pojawiają się informacje, że jeden z milicjantów pastwił się wówczas nad rannym kopiąc go. Tam zakładają opatrunki i podejmują bezskuteczne próby uratowania mu życia. Oczywiście nie chodziło wówczas o względy humanitarne, ale na możliwość dalszego przesłuchania i doprowadzenia do aresztowania pozostałych członków oddziału. Sama zagroda Opalów zostaje zniszczona granatami. „Groźny” nie odzyskawszy przytomności umiera o około godziny 15-ej następnego dnia. Prawdopodobnie zwłoki po odarciu z munduru zostają wywiezione w okolicę Uniejowa, obciążone kamieniami i utopione w Warcie. Było to zwyczajowe postępowanie w tego typu przypadkach. UB nawet po przeprowadzo-

nych egzekucjach ciała sporadycznie wydawały rodzinom. Chowano je w przypadkowych miejscach – zazwyczaj odludnych, nie pozostawiając żadnych znaków umożliwiających rozpoznanie, kto w grobach leży. Jeżeli już powiadamiano rodziny – to pisma wysyłano tuż przed pogrzebem, aby uniemożliwić ich fizyczne dotarcie do kostnicy po odbiór ciała.

Po akcji Czupryńskiego funkcjonariusze UB umożliwiają ucieczkę. Później dostaje również nagrodę pieniężną w wysokości 2 tysięcy zł. Jednak w roku 1950 zostaje on aresztowany przez UB i osądzony w procesie, w którym oskarża się go o współpracę z oddziałem „Groźnego”.

Pozostali partyzanci są sądzeni w Turku na sesji wyjazdowej Wydziału Karnego Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego z Poznania. Jak zawsze w takich wypadkach rozprawa ma charakter pokazowy. W procesie oskarżeni są także ujęci wcześniej: Jan Nowak, Antoni Antczak, Jan Olaszewski, Tadeusz Stachowiak, Zenon Słowiński, Tadeusz Kurek, Józef Staszak oraz Bronisław Chudzik. Ten ostatni był członkiem „Abażura 101” i został skazany na 10 lat pozbawienia wolności. Słowiński Kurek i Staszak otrzymali wyrok 15 lat więzienia, natomiast Stachowiak skazany został na dożywocie. Na pozostałych oskarżonych „wobec nie skorzystania z prawa łaski przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej” wykonano wyrok śmierci w lasach na Zdrojkach Lewych w dniu 18 kwietnia 1946 roku. Dziś wiadomo, że Prezydent nawet nie zapoznał się z apelacją, gdyż ta nie została do niego wysłana. Wniosek dołączono do akt sprawy i zatrzymano w turkowskim urzędzie.

Na terenie powiatu turkowskiego działały także inne grupy. Najbardziej aktywną po „Groźnym” był Bronisław Kupis ps. „Abażur 101”. Stosunkowo mało we znaki dały się lokalnej władzy oddziały „Błyskawicy” (1945-46), Zygmunta Mirkiewicza ps. „Kot” (1946-47), Jana Małolepszego ps. „Zapora” (oddział działał pod nazwą *Drzymała II* w latach 1946-48) oraz „Wilka” (1946). W latach 1950-52 istniała także „Organizacja Młodzieżowa”, która z założenia była grupą dywersyjną.

Mit bohaterskiego partyzanta podsyca także książka P. Kosobudzkiego „Przez druty, kraty i kajdany”. Píše on: *Gdy wezwano go do wyjścia i poddania się ten nie usłuchał. Bronił się jeszcze, ostrzeliwując z piwnicy, a gdy rzucono przez okno granat, demolując izbę, ostatni nabój skierował w swoją własną głowę. Tylko że ludzie cytujący tę książkę zapominają, że kilka wersji wcześniej Kosobudzki poddaje krytyce działalności naszego bohatera. Mija się także z prawdą wspominając o rzekomym wybuchu granatu.*

Czy komunizm był czymś dobrym? Oczywiście, że nie. Ale dla wielu patriotów walczących wcześniej z okupantem niemieckim po 1945 roku powstał problem natury moralnej: Czy pozwolić na zaistnienie na arenie światowej państwa z marionetkowym rządem uzależnionym od Rosji? Czy też pozwolić, żeby to państwo nie powstało wcale? Wybrali to pierwsze – być może wierząc, że jest to mniejsze zło. Mając nadzieję, że Polska przetrwa i za 10, 20 lub 50 lat komunizm jako ustrój upadnie. Była to więc kwestia

przetrwania państwowości. Po upadku Powstania Warszawskiego nawet sam Mikołajczyk wołał iść na ugodę ze Stalinem niż stracić wszystko.

Oczywiście metod, jakimi się posługiwała ówczesna władza ludowa nie można wytłumaczyć. Morderstwa, prześladowania opozycji, represje są czymś, czego nie da się zalegalizować. Niestety, wielu komunistów zwłaszcza na niskich szczeblach władzy było ludźmi działającymi z niskich pobudek, dla których liczyła się doraźna korzyść osobista lub korzyść rodziny. Często byli to ludzie bez żadnego wykształcenia. Ocenia się, że w latach 40-ych ich liczba w podstawowych strukturach terenowych sięgała 75 proc. Starsi ludzie opowiadają o „dworakach”, którym władza ludowa dała karabiny i białą-czerwoną opaskę na ramię. Na wszelką próbę krytyki mieli oni jedną odpowiedź: *Co, Polska Ludowa ci się nie podoba?* Następnie odbezpieczali broń kierując ją w stronę rozmówcy. Najlepszy system nie zadziała, jeżeli u władzy będą złodzieje, karierowicze i materialisci.

Zwolennicy traktowania Kokolskiego jako patrioty uważają, że walczył on z okupacją sowiecką. Być może w tym stwierdzeniu jest wiele prawdy. Ale napadając na Gminne Spółdzielnie, Urzędy Pocztowe i gorzelnie nie napadał na SOWIECKIE instytucje – ale POLSKIE. Nawet, jeżeli była to Polska Ludowa. To były polskie pieniądze – owoc pracy polskich obywateli i polskiego narodu. Tych pieniędzy nie wypracowała i nie dała nam władza sowiecka, ale nasi dziadkowie. Pamiętajmy, że ludzie byli zmęczeni wojną, chcieli normalnie żyć i pracować. Pragnienie spokoju i zakończenia wojny było większe od pragnienia prawdziwej suwerenności. Nie wierzy w bajki, że wszyscy Obywatele byli przeciwni Rządowi Lubelskiemu. Setki tysięcy ludzi nie myślało o polityce spontanicznie zaczęło odgruzowywać ulice i remontować fabryki. Miesiącami pracowali w nich za darmo – jako zapłatę otrzymywali jedynie miskę zupy i kromkę chleba. W dowództwie AK działali doskonale wyszkoleni oficerowie, często znający po kilka języków obcych i rozumiejących uwarunkowania polityczne. Wiedzieli, że walka w lasach po 1945 nie ma sensu. Szef „Sondy” – a więc wywiadu AK – płk. Sławiński powiedział: *Szalerstwo! Jeszcze jedna krwawa kąpiel. Ile trupów trzeba dodać do tych milionów, które straciliśmy, aby ludzie otrzeźwiali?*

Są dowódcy podziemia niepodległościowego, którzy dokonywali niezwykłych czynów. Wspomina o tym w swojej pracy dr Kania: *Rozbito w tym czasie trzy obozy specjalne NKWD w Piotrkowie, Nowinach i Rembertowie, w których więziono żołnierzy AK przed ich wywiezieniem w głąb Związku Sowieckiego. Z kolei, w obozie koncentracyjnym w Błudku śmiałym nocnym atakiem zlikwidowano całą ochronę tego obiektu, uwolniono kilkuset więźniów, po czym rozstrzelano pięciu oficerów NKWD stanowiących jego sowiecką komendę.* Takie akcje fak-

tycznie można nazwać bohaterskimi. Dzięki nim bez wątpienia uratowano od śmierci lub wieloletnich łagrów wiele istnień ludzkich. Tymczasem zwolennicy naszego „Groźnego” za wzór bohaterstwa i patriotyzmu uważają rozbrojenie 2-3 osobowych posterunków MO z pomocą 40-osobowego oddziału (akcja w Zbiersku, Warcie i wiele innych).

I tak na koniec może warto się przyjrzeć, jak widziała sprawę „Groźnego” druga strona. Przedstawiamy fragment relacji jednego z żołnierzy KBW, który uczestniczył w akcjach przeciwko naszemu bohaterowi: *W Kole był napad na sklep spółdzielczy. Zabrali dużo wódek. Tego była cała przyczepa. I ruskie wojsko gdzieś pod Kołem tą wódkę im odebrało. I przywieźli ją do nas do Turku na posterunek. To trzeba ją było do Poznania odesłać. I pojechało nas dwóch. Trzeci to był kierowca z Koła. Jak żeśmy tam odstawili, to mieliśmy spać. No i wtedy się tam zaczęło pijaństwo. Ja wiedziałem, kogo dobrze uczęstować. To był personalny. No i ja sobie tak załatwiłem przeniesienie do cywila. To tylko w KBW rok byłem. Ale ojca nie było, matki nie było – dziewczyna czekała... I żadna gospodarka była! To ja się chciałem jak najszybciej do cywila wydostać! Straszne to były czasy. Lepiej nie pamiętać. Polak do Polaka strzelał! W środku nocy przyszedł rozkaz, że trzeba na obławę jechać. Nikt się nawet nie pytał gdzie jedzie... Oni od „Groźnego” to na Siedliskach też grasowali. Z karabinów to obrzynali sobie porobili, żeby łatwiej je schować było. Kiedyś taki głupi, młody chłopak z tej bandy podszedł do takiego naszego żołnierza. Zaprosił go do baru na wódkę i chciał o niego naboje kupić. Ale ten był mądrzejszy i wyczuł gę. No i jak skończyli pić, to ten młody poszedł i zaprowadził do Wiktora Wojdaka. To w nocy pojechał pluton operacyjny na rewizję. Całą chałupę mu przewalili. Deski z podłogi nawet zerwali, ale nic nie znaleźli. Ale w tej bandzie chyba nie był. Po tych lasach jeździliśmy na akcje... Gdzie pies nie chciał iść to nas tam posyłał! Ilu tam chłopaków nagięło! Kiedyś z Brudzewa przyszedł meldunek, że z posterunku w Kole się nikt nie odzywa. Więc my pojechaliśmy. Pod Brudzewem zderzyliśmy się z Ruskimi, którzy jechali z Koła. Zaczęliśmy strzelać. Z naszych to nikt nie zginął, ale Ruskich 8 zginęło. Mieli też psa. On też zginął. To oni potem bardziej tego psa żałowali jak tych swoich żołnierzy. W Malanowie jeden kolega zginął. Był taki dezertor, saper. Uciekł z wojska razem z długą bronią. No i pod Malanowem naszli się ze takim Staśkiem. Stasiak miał przy sobie tylko broń krótką. Zaczęli się ostrzeliwać. No i Staśkowi naboju brakło, i tamten go zabił. Po obydwu stronach byli ludzie, jedni i drudzy mieli uczucia. Zapewne też mieli swoje racje. Większość jednak została wbrew swojej woli wrzucona w wir wydarzeń, na które nie mieli wpływu, i których często nie rozumieli.*

Paweł Janicki

¹ J. Wilczur-Garztecki, Armia Krajowa... dz. cyt., s. 99.

² L. Kania, Wymiar sprawiedliwości komunistycznej podziemia zbrojnego w Inspektoracie AK-WiN Lublin, 1945-47, Sulechów 2008, s. 46.

³ Świadek nie twierdzi, że to zrobił oddział „Groźnego”. Sprawcy nie są mu znani.

⁴ Nazwisko znane autorowi.

Najlepszy Słownik Gwary Uczniowskiej

igłot - patrz : idiot
igła - chudzielec



iks - ksiądz katecheta
iksy - krzywe nogi
imbecyl - głupiec



impa - impreza
implanty - kończyny
impra - impreza
impreza - sprawdzian
impreza - prywatka
imprezować - bawić się
inet - Internet
info, informa - informatyka
ino - nie wiem
inszy - Inny, odmienny
int, intera - Internet
interere - sprawa do załatwienia
iskierka - sympatyczna koleżanka lub kolega



iskrownik - zapalki
ić do piachu - umrzeć
ić kolnąć - zadzwonić
ić na baloty - iść na imprezę
ić na chatę - wracać do domu
ić na grzyby - odchodzić
ić na kwadrat - wracać do domu
ić na pole - iść do miasta
ić spidem - iść szybko
iwan groźny - woźny szkolny
ixy - krzywe nogi



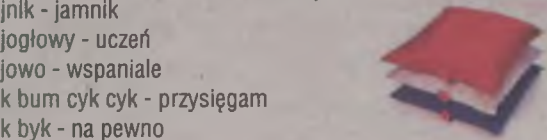
ja - tak
ja cie - zachwyt
ja pykne - zaskoczenie
jabzo - jabłko



jacho - jasne
jachu - oczywiste
jadaczka - usta
jadalne zadanie - zrozumiałe
jadło - jedzenie
jadłodajnia - stołówka
jadwiś - oczywiście
jaga - dziewczyna
jaja - coś śmiesznego, żarty, wygłupy
jajnik - jamnik
jajogłowy - uczeń
jajowo - wspaniale
jak bum cyk cyk - przysięgam
jak byk - na pewno



jampreza - impreza
janek - dowcip, żart
jankes - pechowiec
japi - w porządku
jary - starszy
jarzyć - rozumieć
jasiek - człowiek



jaskinia - pokój nauczycielski
jaskinia lwa - gabinet dyrektora
jaskółka - zakonnica ucząca religii



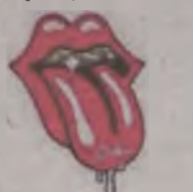
jaszczur - brzydactwo
jazda - zabawa
jakać się - mówić długo
jątrzy mnie - jestem zły
jechać - 1. odpisywać zadania, 2. brzydko pachnieć
jeden z dziesięciu - odpytywanie przez nauczyciela
jedwabście - wspaniale
jedzie ci z kasty - nieładnie pachnie ci z buzi
jelita - nauczyciel biologii



jest do bani - jest źle
jest git - jest dobrze
jest zryty - jest głupi
jędza - 1. nie lubiana koleżanka, 2. nauczycielka, 3. matka



jęzor - język polski



język szwabski - język niemiecki
job - wariat
joł, jołka - cześć
jubel - bałagan
jucha - krew
juchcić - kraść
juchta - kradzież
judasz - skarżypita
jump - udana impreza
junak - niezdara



jupy - zabawne zdarzenia
jutro - nigdy

K
k3 - randka
kabana - pieniądze
kabaret - matematyka



kataryna - autobus szkolny
kabel - donosiciel
kabelek - donosiciel
kabina tortur - gabinet dentystryczny



kablara - donosicielka
kablarz - donosiciel
kablowa - skarżypita
kablować - donosić
kablowanie - skarżenie
kablówka - skarżenie
kabza - kieszeń
kaczak - tortury fizyczne
kaczamber - głowa
kadłub - głowa



kadzić - śmierdzieć
kaef - wychowanie fizyczne
kaem - kilometr
kafar - osilek



kafeja - kawiarenka
kafel - jedynka
kafelki - pryszcze na twarzy
kafłodłub - dentysta



kaganek oświaty - nauczyciel



kaganiec - biustonosz



kaić - rozumieć
kajak - duży but
kajaki - duże stopy
kajda - bramka
kajdan - złota bransoletka, łańcuch noszony na przegubie

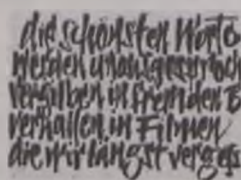


kajdaniarz - kłamca
kajecik - zeszyt
kajer - zeszyt
kajet - zeszyt
kajetan - pilny uczeń
kajtek - niski człowiek
kaka - 1. draka, 2. twarz, usta, 3. opalenie włosów na nogach

kaker - starsza osoba
kaktus - chłopak nie golący się



kalafior - grzejnik
kalendarz - dziennik szkolny
kalet - tysiąc
kaligrafy - język polski



kalita - teczka
kaloryfer - brzuch męski



kaloryfery - grube nogi
kalosz - nauczyciel



kałamarz - uczeń młodszych klas
kałdun - brzuch
kałmen - szkolny woźny



kamasze - buty
kamera - aparat na zęby
kamienny krąg - pokój nauczycielski
kampucza - wywiadówka
kanada - zachwyt
kanalla - nie lubiany nauczyciel



kanal - przykrość w domu
kanały - szatnie szkolne
kaner - kontroler
kanarek - kontroler
kanary - 1. policja, 2. nauczyciele na dyżurze
kanciapa - mała sala lekcyjna
kanciarz - oszust
kanciaste - spodnie
kanikuły - wakacje
kanister - teczka szkolna



kant - oszustwo
kantorek - mała sala lekcyjna
kantować - oszukiwać
kanty - spodnie od garnituru
kapciarz - zły uczeń
kapcie - buty
kapciowa - zaplecze
kapeć - 1. ocena niedostateczna, 2. noga, 3. woźny
kapelusz - nauczyciel



kapera - zła nauczycielka
kapewu - rozumiem
kapi - sok
kapisz? - rozumiesz?
kapiszko - mało inteligentny



kapka - odrobina
kaplica - beznadziejna sytuacja
kapnać się - zorientować
kapować - donosić
kapownik - zeszyt z uwagami, dziennik lekcyjny
kapsel - książka katecheta



kapsle - pieniądze
kapsułka - klasa



kapucha - pieniądze
kapucyn bosy - głupek
kapucynka - głowa
kapuc - jedynka
kapulet - donosiciel
kapusie - policja
kapusta - 1. pieniądze, 2. głowa



kapuś - 1. skarżypita, 2. zdrajca
kapuśniaki - uczniowie szkoły rolniczej
kakakan - niski
karawan - samochód
karawana - powolna



karcel - gabinet dyrektora
karcer - 1. szkoła, 2. trudna lekcja, 3. klasa, 4. zakaz wychodzenia z domu
karczochy - karty

Opracowała: Olga Boxa

XIII Turniej Wiedzy Pożarniczej

Konieczna była dogrywka

Bez uczniów Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich rozegrano tegoroczne powiatowe eliminacje Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Na zwycięzców czekały naprawdę atrakcyjne nagrody, więc rywalizacja była zacięta, a dobry poziom wiedzy wszystkich uczestników sprawił, że trzeba było zorganizować dogrywkę.

Celem Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom” (OTWP) jest popularyzowanie przepisów i kształtowanie umiejętności w zakresie ochrony ludności, ekologii, ratownictwa i ochrony przeciwpożarowej. W szczególności służy popularyzowaniu wśród dzieci i młodzieży znajomości przepisów przeciwpożarowych, zasad postępowania na wypadek pożaru, praktycznych umiejętności posługiwania się podręcznym sprzętem gaśniczym, wiedzy na temat techniki pożarniczej, organizacji ochrony przeciwpożarowej oraz historii i tradycji ruchu strażackiego.

Ostatni etap konkursu na poziomie powiatu odbył się 19 marca, czyli w sobotę w dużej sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Turku. W nim wyłoniono najlepszych, którzy będą reprezentowali powiat turecki na szczeblu wojewódzkim. Przed rozpoczęciem eliminacji wszystkich uczestników oraz ich opiekunów powi-



Marlena Wojtkowiak uzyskała aż 37 na 40 pkt.

36 osób, które zajęły czołowe lokaty w eliminacjach gminnych i miejskich. Komisja dopuściła dodatkowo do udziału w eliminacji 2 osoby z Liceum Ogólnokształcącego w Turku, aby zwiększyć konkurencję, ponieważ ZSR w Kaczkach nie

Szkół w Tuliszkowie, Mateusz Pieśkiewicz - Gimnazjum nr 2 w Turku, Ksymena Krawczyń - Gimnazjum w Słodkowie, Daria Wągiel - Gimnazjum w Malanowie. Najstarszymi zwycięzcami byli kolejno: Mateusz Majtka, Jarosław



Mateusz Grzymiski najmłodszy uczestnik.

Kamieński, Gabriela Trzepocz, Karina Druszcz, Mateusz Bartosik.

Koszty zorganizowania tego turnieju częściowo pokryli: Urząd Miasta w Turku, Starostwo Powiatowe w Turku, Oddział Wojewódzki ZOSP RP w Poznaniu oraz urzędy gmin. Ufundowane nagrody to: drukarka Lexmart, aparat fotograficzny cyfrowy, wieża z DVD (za I miejsca w grupach) oraz sprzęt sportowy – materace

dmuchane 2-osobowe, śpiwory, namiot 3-osobowy, plecaki szkolne, plecak turystyczny oraz piłki do gry w siatkówkę i piłkę nożną.

Zwycięzcy eliminacji w poszczególnych grupach wiekowych: Marlena Wojtkowiak, Ewelina Wojtkowiak oraz Mateusz Majtka będą reprezentować nasz powiat w eliminacjach wojewódzkich w Wolsztynie, które odbędą się 16 kwietnia. MEJ



Wszyscy uczestnicy tegorocznych eliminacji powiatowych turnieju.

tali Zbigniew Gradecki - prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP oraz burmistrz Zdzisław Czapla (honorowy patronat), a przewodniczący komisji konkursowej Wiesław Kałużny zapoznał z wszystkich z obowiązującym regulaminem.

Jak podkreślali organizatorzy, część uczestników eliminacji można uznać za „weteranów” turnieju, ponieważ biorą w nim udział od szeregu lat. Rozpoczynali udział w I grupie wiekowej i poprzez udział w II grupie, obecnie reprezentują z powodzeniem liceum w Turku. Uczniowie z najstarszej grupy wiekowej w latach poprzednich zajmowali czołowe lokaty w eliminacjach wojewódzkich, a także w finale ogólnopolskim.

Eliminacje zostały przeprowadzone przez jury w składzie: Wiesław Kałużny (komenda PSP w Turku – przewodniczący), Henryk Symonowicz (sekretarz) oraz Marcin Dziekan, Krzysztof Majda, Jan Nowak (członkowie). Do eliminacji powiatowych zakwalifikowało się

wytypował do udziału uczniów.

Eliminacje składały się z testów, które zawierały 40 pytań. Prawidłowa odpowiedź oceniana była 1 punktem, a więc maksymalnie można było uzyskać 40 punktów. Testy oraz dodatkowe pytania w grupach wiekowych były przygotowane przez Komendę Powiatową Straży Pożarnej w Turku i posiadały różny stopień trudności. O kolejności miejsc w poszczególnych grupach decydowała liczba zdobytych punktów w sprawdzianie testowym.

Kolejne miejsca po przeprowadzonej dogrywce zajęli, w I grupie wiekowej: Marlena Wojtkowiak - Szkoła Podstawowa w Kotwasicach, Patrycja Dulin - Szkoła Podstawowa w Piekarach, Milena Marciniak - Szkoła Podstawowa w Tarnowej, Mateusz Grzymiski - Szkoła Podstawowa w Boleszczynie, Lidia Derda - Szkoła Podstawowa w Tarnowej. W drugiej grupie wiekowej: Ewelina Wojtkowiak - Gimnazjum w Malanowie (37 punktów!), Paweł Soja - Zespół

Kronikarz z Wyszyny otrzymał

Nagrodę za walentynki aż z Chicago

Andrzej Burszewski, znany z naszych łamów jako Kronikarz z Wyszyny, otrzymał niedawno nagrodę Polskiego Radia w Chicago za wiersz walentynkowy, jaki ukazał się również na łamach Echa Turku.

-Walentynki to święto zakochanych i ja jako kronikarz postanowiłem uczestniczyć w konkursie walentynkowym polskiego radia z Chicago – mówi Andrzej Burszewski. -I jak mile byłem zaskoczony, kiedy ten konkurs wygrałem. Zwłaszcza, że jest to jeden z największych koncertów medialnych polskojęzycznych w Stanach Zjednoczonych – podkreśla Burszewski.

Polskie radio, jak zauważa Burszewski, to poważne medium za oceanem - emituje program przez siedem dni w tygo-



Nagroda za „walentynkowy konkurs” dla Andrzeja Burszewskiego, nadesłana z Chicago.

dniu skierowany do ogromnej chicagowskiej polonii. Jest ono dla niej swoistym pomostem między starą ojczyzną a nowym

domem w Ameryce. -Dla mnie jest to nagroda bezcenna – zapewnia Kronikarz z Wyszyny.

ika

Przyłączamy się do akcji na rzecz czworonogów, aby pamiętać, że...

Zwierzę nie jest rzeczą

„Pozwólmy zwierzętom nas kochać i uczmy się od nich czystej miłości” – pod takim hasłem KCA „Futrzakowo” z Koła planuje zorganizować w niedzielę, 22 maja tego roku akcję na rzecz zwierząt. Ma to być ogromne przedsięwzięcie, pełne koncertów gwiazd, licytacji i zbiórek, wszystko po to, by pomóc naszym braciom mniejszym, których los bardzo często ciężko doświadcza. Turkowianie włączyli się niedawno w organizowany w Kole „Dzień Kota”, impreza okazała się ogromnym sukcesem, teraz, także dzięki Czytelnikom Echa może być podobnie.

Na tę imprezę nieprzypadkowo wybrano datę – 22 maja, właśnie wtedy w całej Polsce obchodzony będzie Dzień Praw Zwierząt, za inaugurujący przez Klub Gaja w celu upamiętnienia wejścia w życie Ustawy o ochronie zwierząt z 1997 roku. Wraz z przyjęciem ustawy w polskim prawie pojawił się nowy, bardzo ważny zapis – „zwierzę nie jest rzeczą”.

W Kole podczas akcji z okazji Dnia Praw Zwierząt organizatorzy imprezy chcą pokazać jak bezgraniczna może być miłość zwierząt do człowieka, któremu zaufają. *– Ludzie nie zdają sobie sprawy z tego, że zwierzęta mają uczucia i niestety często zapominają o tym, że „zwierzę nie jest rzeczą”. A to przecież człowiek udomowił czworonogi, pies który kiedyś żył dziko, dzisiaj wszedł do naszych domów, na nasze fotele, kanapy i do naszych serc. To pies musiał zmienić swoje nawyki i*

przyzwyczajenia, musiał przystosować się do życia w zupełnie nowych dla niego warunkach. My tylko go zaprosiliśmy do swojego życia, on musiał zmienić wszystko, stał się udomowiony, oswojony, został najwierniejszym przyjacielem człowieka, nieprzekupnym, oddanym do śmierci... czasami niestety bardzo tragicznej – mówi Joanna Dąbrowska z „Futrzakowa”.

Podczas majowej imprezy będzie można zobaczyć zwierzęta pokrzywdzone przez los oraz takie, których umiejętności pomagają ratować życie ludzkie. Choć pozostało jeszcze dużo czasu już wiadomo, że jednym z zaproszonych gości będzie pani Karolina ze swoją niewidomą klaczą Bell.

Majowa akcja ma pomagać zwierzętom podobnym do Bell, ale też poprawić warunki życia czworonogów z przytuliska „Futrzakowo”. Pod swoją opieką mają

Historia Bell zaczyna się 26 lutego ubiegłego roku – bo właśnie wtedy trafiła ona do stadniny.

Bell była piękną, młodą, pełną życia klaczą, która dołączyła do innych zwierząt, chodziła pod siodłem, oddawała pierwsze skoki, lecz jej chód od początku różnił się od innych koni. Był sztywny, ostrożnie stawiała każdy krok. Po pewnym czasie zaczęła kuleć na tylną nogę, niezbędna była diagnoza lekarska. Okazało się, że klacz prawdopodobnie przeszła u poprzedniego właściciela poważny wypadek, który spowodował zmiany w kręgosłupie i biodrach, co rzutowało na dalszą sprawność konia. Rozpoczęto leczenie, które przyniosło oczekiwane rezultaty i Bell znowu zaczęła chodzić pod siodłem. Niestety po zakończeniu terapii zaczęły się problemy z okiem, opuchło i widać było, że koń bardzo cierpi. Okazało się, że są to zmiany w rogówce i ponownie rozpoczęto długotrwałe leczenie, na domiar złego po pewnym czasie te same problemy pojawiły się w drugim oku. Wzrok Bell zaczął się pogarszać. Sprawa okazała się poważniejsza niż wydawało się na początku. Bell nie mogła chodzić pod siodłem, ponieważ każdy ciężar na grzbiecie powodował ucisk na kręgosłup i potworny ból. Przez długi czas Bell stała w boksie, korzystała jedynie z krótkich spacerów. Na dzień dzisiejszy Bell całkowicie oślepla, cierpi z powodu bólów kręgosłupa i nóg. Musi nauczyć się na nowo odkrywać świat posługując się jedynie węchem i słuchem, podąża za

głosem co pomaga jej w poruszaniu się. Bardzo ciężko jest jej odnaleźć się w nowej sytuacji. W jej oczach widać ból i przerażenie, gdy stoi na pastwisku. Pomimo wszystko pani Karolina nie poddała się i tak zaczęła się codzienna „nauka życia” dla Bell. Uczyla się podążać za głosem człowieka, poznawała na nowo miejsca, po których się poruszała, aż nauczyła się ich na pamięć. Mimo braku wzroku radzi sobie całkiem nieźle, stan zdrowia kręgosłupa i nóg też zaczął się poprawiać, Bell pobrykuje i widać pierwsze oznaki radości z życia. Udało się ją też osiodłać, klacz jest całkowicie opanowana i chętna do jazdy a przede wszystkim oddana. Choroba ją zmieniła, stała się bardziej dorosła, cierpliwa i wdzięczna. Wdzięczna za to, że dostała szansę by żyć. Historia Bell, której żywot zapewne już dawno zakończyłby się w rzeźni, gdyby trafiła do ludzi mniej wrażliwych, jest jedną z tysięcy.



równowagi psychicznej, chociaż nie zastąpi im nowego domu i kochającego właściciela – przekonuje Joanna Dąbrowska.

Przez cały czas, aż do 22 maja oraz podczas samej imprezy zbierane są pieniądze na budowę bok-

pogranicza rocka progresywnego oraz rocka gotyckiego. Ciryam został okrzyknięty jedną z najmocniejszych premier w 2006 roku, otrzymał liczne wyróżnienia, zagrał dziesiątki koncertów, występował na prestiżowych międzynarodowych festiwalach, dzielił też scenę ze znaczącymi zespołami klasy światowej i krajowej m.in.: Type'O Negative, Epica, Sabaton, Ill Nino, Amorphis, Fear Factory czy Coma. *– W dniu 22 maja będziecie mogli Państwo usłyszeć na żywo ich muzykę w Kole, jeśli uda nam się zebrać pieniądze lub znaleźć sponsora na imprezę – nakłaniają do współpracy organizatorzy. Za naszym pośrednictwem zwracają się z prośbą: – Szukamy sponsora, który pokryje koszty logistyczne i koszty transportu zaproszonych grup muzycznych. Koncert zagrają dla naszych zwierzków charytatywnie!!! Prosimy o wsparcie.*

boxa



około 40 psów, 15 kotów oraz klacz. Schronisko utrzymuje się z datków przekazanych przez instytucje i osoby prywatne, którym nie jest obojętny los zwierząt. Wśród podopiecznych znalazłaby się niejedna historia podobna do życiorysu Bell, niektóre zwierzęta nigdy nie zapomną tego przez co przeszły. *– Mamy psa, który stracił wzrok, bo przez 5 lat był więziony w przyczepie i nie widział światła dziennego, jest suczka, której nie odrosła sierść na grzbiecie, ponieważ została obłana kwasem. Takie historie można by mnożyć. Najważniejsze jest jednak to, że trafiły w miejsce, gdzie dostały dużo ciepła i powoli wracają do*

sów dla szczeniaków i szcennych suczek z przytuliska Futrzakowo, można też odwiedzić ich stronę internetową: www.futrzakowo.blogspot.com. Akcję pomocy zwierzętom wsparło już kilka zespołów muzycznych, które przekazały swoje płyty i gadżety z autografami na aukcje, między innymi: Perfect, Varius Manx, Hey, Ich Troje, Ira, Harlem, Ewelina Flinta, Anita Lipnicka, Andrzej Piaseczny, a to jeszcze nie koniec. Organizatorzy są jednak najbardziej wdzięczni grupom CIRYAM i ARTROSIS, które zgodziły się zagrać charytatywny koncert podczas majowej imprezy. Oba grają podobną muzykę z

wych festiwalach, dzielił też scenę ze znaczącymi zespołami klasy światowej i krajowej m.in.: Type'O Negative, Epica, Sabaton, Ill Nino, Amorphis, Fear Factory czy Coma. *– W dniu 22 maja będziecie mogli Państwo usłyszeć na żywo ich muzykę w Kole, jeśli uda nam się zebrać pieniądze lub znaleźć sponsora na imprezę – nakłaniają do współpracy organizatorzy. Za naszym pośrednictwem zwracają się z prośbą: – Szukamy sponsora, który pokryje koszty logistyczne i koszty transportu zaproszonych grup muzycznych. Koncert zagrają dla naszych zwierzków charytatywnie!!! Prosimy o wsparcie.*

boxa

Stypendia dla sportowców

Władysławów nagradza za osiągnięcia

Chłopcy z piłkarskiej drużyny OLO sławią Władysławów w całej Polsce, Jakub Bałdyka zdobywa nagrody i puchary w ogólnopolskich zawodach, takich młodych sportowców z doskonałymi wynikami jest w gminie wielu. Dwunastu otrzymało w ubiegłym tygodniu stypendia sportowe.

Pomoc finansową w formie stypendiów rozdano w gminie Władysławów już nie pierwszy raz. Co roku otrzymują ją wyjątkowi młodzi

sportowcy za ducha walki, zaangażowanie, promowanie gminy na arenie województwa i całej Polski. Dwunastu młodych ludzi odwiedzi-

ło w ubiegłym tygodniu Urząd Gminy, by z rąk zastępcy wójta, Piotra Szewczyńskiego i przewodniczącej rady Krystyny Michalak odebrać nagrody za wyniki. Pomoc finansową otrzymali piłkarze, karatecy i lekkoatleci: Adam Darul, Kacper Wojdak, Błażej Borowiak, Bartosz Świdorski, Wiktor Ziola, Paulina Prusinowska, Kinga Błaszczuk, Krystian Błaszczuk, Michał Drażkowski, Kinga Wojdyńska, Daniel Berliński oraz Jakub Bałdyka. boxa



Młodzi władysławowscy sportowcy, nagrodzeni za osiągnięcia.

PRACA

PRACOWALEŚ legalnie w Niemczech 2007-2010 - odbierz podatek! Otwórz firmę w Niemczech i pracuj legalnie! 63 249 15 78. 229k

DAM pracę; 507 619 278. 8880KW
MASZ skończone 16 lat i chcesz zarobić? Zadzwoń i zapytaj o szczegóły! ORI-FLAME; 785 637 981. 17959wk

DAM pracę od zaraz tynkarzowi samodzielnemu, znającemu się na pionach, poziomach, potrafiącemu trapezować; 691 752 861. 18123wk

POSZUKUJĘ konsultantów i menedżerów do pracy w branży marketingowej, wymagane wykształcenie minimum średnie; 791 980 721. 18177wk

DSA Financial Group S.A. Poszukujemy pracowników na stanowisko doradcy finansowego, wymagane min. średnie wykształcenie, zaświadczenie o niekaralności, kreatywność; asica1980@o2.pl 18189wk

ZATRUDNIĘ kierowcę kat. B, wymagane doświadczenie na trasach międzynarodowych (najlepiej Bus), znajomość języka angielskiego, niemieckiego - podstawy, wysokie zarobki, praca w systemie 3-4 tygodnie / 1 tydzień wolnego. CV najlepiej ze zdjęciem proszę przesać na e-mail: jarkpol@o2.pl 18242wk

PRZYJME tynkarzy lub brygadę na tynki gipsowe i cementowo-wapienne; 606 685 569. 18242wk

LOKALE

DO wynajęcia pomieszczenia ogrzewane o powierzchni 230m² + pomieszczenia pomocnicze i sanitariaty na ul. Górniczej 6 Turek tel. 603 217 629 26/DK

DO wynajęcia dom pod działalność gospodarczą do remontu na koszt właściciela w/g potrzeb dzierżawcy. Telefon 603 217 629 26/DK

Do wynajęcia pomieszczenia warsztatowo-magazynowe oraz biurowe, ul. Konińska 1, tel. 602 389 405 26/DK

DO wynajęcia lokal użytkowy o pow. 400 mkw w Turku; 608 054 968. 18026wk

SPRZEDAM mieszkanie 59,6 mkw na os. Wyzwolenia, I p., po kapitalnym remoncie, 2950 zł/mkw; 609 239 875. 18254wk

ODSTĄPIĘ lokal gastronomiczny w centrum Turku, w pełni wyposażony, dobrze prosperujący; 793 393 084. 18209wk

DO wynajęcia lokal biurowy, ul. Kolska Szosa 3; 602 389 405. 229k

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy w Uniejowie, 50 mkw, wszystkie media; 608 102 712. 17978wk

DO wynajęcia lokal 75 mkw na działalność gospodarczą w ścisłym centrum Turku, wszystkie media; 607 146 543. 17468wk

SPRZEDAM mieszkanie 72,3 mkw, 4-pokoje, III p., os. Wyzwolenia 8; 605 469 942. 18093wk

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe na os. Wyzwolenia w Turku; 785 670 352 po 20.00. 17754wk

DO wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe na os. Wyzwolenia; 723 886 648. 18204wk

DO wynajęcia lokal o pow. 12,5 mkw na biuro (I p.) w Turku przy ul. Broniewskiego 7.; 508 185 701. 17417wk

DO wynajęcia lokal 57 mkw (parter) na działalność handlową, wszystkie media. Turek, ul. Broniewskiego 7; 508 185 700. 17868wk

PILNIE sprzedam mieszkanie własnościowe z garażem murowanym (lub bez) w centrum miasta, dwa duże pokoje, I p., c.o., po remoncie, kuchnia i łazienka w płytkach, niski czynsz; 665 067 217. 17982wk

DO wynajęcia lokale na parterze o pow. 40 mkw i 17 mkw na piętrze w pawilonie handlowo-usługowym przy Kaufland - Turek, wszystkie media, wielki parking; 519 064 906. 17986wk

DO wynajęcia lub sprzedaż kiosku typu "Topola" na os. Wyzwolenia; 63 278 04 84; 600 916 935. 18012wk

SPRZEDAM mieszkania własnościowe: 2-pokojowe, 38 mkw, I p., w bloku, ul. Łąkowa oraz 3-pokojowe, 53 mkw, IV p., ul. Wyszyńskiego; 608 208 546; 604 816 074. 18059wk

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe o pow. 64 mkw w Kaczkach Średnich 67., piwnica + garaż murowany; 666 045 846. 18201wk

WYDZIERŻAWIĘ lokal handlowy 100 mkw przy ul. 650-lecia 14 w Turku, obecnie jest sklep mięsny; 63 271 72 96; 504 199 476. 18081wk

SPRZEDAM mieszkanie 43 mkw, I p., ogrzewanie piecowe, ul. Sławoja Składkowskiego, cena do uzgodnienia; 698 717 175. 18164wk

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe o pow. 48,50 mkw w Turku, ul. P.O.W.; 607 801 135. 18221wk

DO wynajęcia mieszkania, nieumeblowane, I p., taras, c.o., 2-pokoje, przy ul. Mickiewicza w Turku; 782 202 898; 791 861 429. 18962wk

ZAMIENIĘ mieszkanie lokatorskie 35 mkw, 2-pokojowe z ogrzewaniem piecowym na 2- lub 3-pokoje z c.o. i c.w., za dopłatą lub spłatą zadłużenia; 609 803 759. 18143wk

Do wynajęcia lokal 30 mkw. na działalność gospodarczą, Tuliszków - rynek. Tel. 691-892-612. dr50066

SPRZEDAM mieszkanie 46 mkw, IV p., 3-pokoje, ul. Spółdzielców; 606 536 490. 18197wk

SPRZEDAM kawalerkę w bardzo dobrym stanie, ul. Spółdzielców; 696 084 891. 18208wk

DO wynajęcia kawalerka 34 mkw (III p., c.o.), ul. Młodych, kuchnia częściowo umeblowana, balkon, piwnica, czynsz + odpusty 600 zł; 500 186 713. 18222wk

DO wynajęcia jedna kondygnacja o pow. 84 mkw w domu prywatnym na mieszkanie lub działalność, Turek ul. Piłsudskiego 4.; 609 239 874. 18190wk

DO wynajęcia lokal handlowo-usługowy (na parterze) w centrum Turku o pow. całkowitej 60 mkw (34 mkw sala sprzedaży, 26 mkw zaplecze); 512 021 303. 18211wk

NIERUCHOMOŚCI

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 063 289 11 00. 0 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10⁰⁰ - 13⁰⁰ i 14⁰⁰ - 17⁰⁰

1. Domy:

- Turek - od 255.000 zł do 600.000 zł

- Głuchów - 365.000 zł

- Księża Młyny - 175.000 zł

- Władysławów - 330.000 zł

- Skępczów - 245.000 zł

- Malanów - 550.000 zł

- Kotwasice - 235.000 zł

- Gąsin - 360.000 zł

- Żuki, st. surowy - 180.000 zł

3. Grunty:

- Turek, 800m² - 35.000 zł

- Grzymiszew, 2,07ha - 69.000 zł

- Brody, 0,85ha - 20.000 zł

- Cisew, 850m² - 35.000 zł

- Gąsin, 0,72ha - 39.000 zł

4. Do wynajęcia:

Lokale handlowe, biurowe, usługowe

w centrum Turku od 40m² do 400m²

www.signo.com.pl



SPRZEDAM działkę rolniczą 0,78 ha, uzbrojona, możliwość zabudowy; 605 071 686. 18040wk

SPRZEDAM dom + budynek gospodarczy w Brudzewie; 661 082 166. 18157wk

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 1,38 ha wraz z budynkami mieszkalnymi w Polichnie, gm. Władysławów; 693 675 304. 18255wk

SPRZEDAM działkę budowlaną (uzbrojoną) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległą do osiedla w Psarach; 693 702 481. 17334wk

SPRZEDAM dom w Turku, os. Zapalczane; 607 168 462; 692 647 387. 18183wk

SPRZEDAM ziemię pod zabudowę w Małoszynie, 1,79 ha; 607 760 034. 17566wk

SPRZEDAM zabudowania w m. Kaczki Średnie, gm. Turek; 663 133 743. 18142wk

SPRZEDAM dom w Turku; 665 192 616. 17984wk

SPRZEDAM dom + budynki gospodarcze, pow. działki ogrodzonej 20 ar, posiadłość położona w Turku, dobra lokalizacja pod małą działalność gospodarczą, polecam; 724 379 226. 17746wk

SPRZEDAM dom w Turku w stanie surowym otwartym, przykryty dachówką, z cegły Winnebergera, wraz z garażem na działce 6-7 ar, prąd, woda, szambo, ogrodzenie; 601 567 005. 17895wk

SPRZEDAM dom piętrowy w centrum Turku, na parterze jest możliwość prowadzenia działalności; 603 859 969. 18206wk

DO wydzierżawienia w Turku powierzchnia pod działalność gospodarczą oraz utwardzony plac ogrodzony, idealny pod tartak, skup złomu, sprzedaż węgla lub inne, ul. Komunalna 6e; 601 567 005. 17895wk

SPRZEDAM 3 ha ziemi, w tym 1 ha łąki, z możliwością założenia stawu rybnego, możliwa sprzedaż częściowa, Kowale Pańskie Kolonia 6.; 667 434 431. 18085wk

SPRZEDAM działkę budowlaną 30 ar lub większą w Małoszynie; 63 279 66 19; 783 564 594. 18063wk

SPRZEDAM cztery działki 10-arowe pod zabudowę w Turku; 502 095 007; 63 280 20 82. 18032wk

DZIAŁKI pod zabudowę w miejscowości Grabków, 400 metrów od trasy Turek-Kalisz, Możliwość doprowadzenia wody, prąd jest na miejscu. Spokojna okolica, dużo zieleni, cena 500 zł/ar, tel. 607 830 769. Zdjęcia na www.echoturku.net.pl 21K

SPRZEDAM nowy dom - Koło; 512 518 350. 8939/KW

SPRZEDAM działkę pod budowę, położenie Budy Słodkowskie; 63 289 48 35. 18161wk

SPRZEDAM działki budowlane 10 i 12 ar, przekształcone pod zabudowę; 781 242 695. 18025wk

SPRZEDAM uzbrojoną działkę w Grabieńcu (prąd i woda); 501 523 991. 18168wk

ATRAKCYJNE działki rekreacyjno-budowlane o pow. 1010 mkw w Trzyszcze, gm. Przykona, dojazd drogą asfaltową, prąd i woda, okolica spokojna, wokół lasy. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

BARDZO atrakcyjne działki rekreacyjne (786 mkw i 1521 mkw) w Dąbrowie nad zbiornikiem w Przykonie, pełne uzbrojenie, dojazd drogą asfaltową, ogrodzone, tuż przy lesie. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

DZIAŁKA budowlana 30 ar we Wrzęcie, gm. Turek, woda, prąd, dojazd drogą asfaltową, okolica urokliwa, tuż przy lesie. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

GRUNTY rolne 2,03 ha (kl. V i VI) w Dąbrowicach Częściowych, gm. Kościelec, możliwość zabudowy, woda, prąd, dojazd drogą asfaltową. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

DOM w Turku, os. Zdrojki Lewe, wolno-stojący z poddaszem użytkowym, 212 mkw, z budynkiem gospodarczo-mieszkalnym, działka 10,5 ar, zagospodarowana. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

DOM w Turku wolno-stojący, 240 mkw, do zamieszkania, działka, 0,0782 ha, zagospodarowana, w centrum miasta, pełne uzbrojenie. EUROHOME Nieruchomości; 660 547 880. 18163wk

TANIO sprzedam działki budowlane, uzbrojone, 1km od centrum Malanowa, 20ar, 40ar, 50ar lub 1.5ha w tym las 34ar, tel. 721 079 784. 2/DK

SPRZEDAM dom w centrum Tuliszkowa; 509 612 276. 18195wk

SPRZEDAM dom do zamieszkania, 170 mkw, 3 km od Turku, działka 10 ar, ogrodzona, zagospodarowana; 697 969 178; 695 199 047. 18193wk

SPRZEDAM nowo wybudowany dom 109 mkw w Uniejowie wraz z działką 296 mkw, piwnica, parter, poddasze, pokryty jest blachą, c.o., kanalizacja; 607 912 164. 18216wk

SPRZEDAM działki, Grabieniec k/ Turku, przy drodze lokalnej, media (woda, prąd), różne zadzwienie, wielkość do uzgodnienia; 505 090 057. 18194wk

SPRZEDAM działki budowlane w Obrzebinie, cena do uzgodnienia; 782 649 956. 18240wk

SPRZEDAM działki 10-arowe w m. Kolnica, położone przy trasie Turek - Brudzew, wszystkie media; 63 279 70 85; 692 956 258; 660 229 671. 18192wk

USŁUGI ogólne

PŁOTY betonowe również w kolorze produkcja i montaż

GOLMEX

Tarnowski Młyn 40A

tel. 606 813 494; 63 214 50 12

www.golmex.eu

PŁOTY BETONOWE

WIATY I GARAŻE

Tel. 601 768 679

PŁYTKI

CHODNIKOWE

OBRZEŻA ITP.

Tel. 691 083 352

GRABIENIEC 15

SIATKA

Bramy Ogrodzenia

602 692 389

63 214 34 78

USŁUGI transportowe od 2t do 25t. Tel. 691-37-95-35. 280k

Przewozy osobowe do

Niemiec, Holandii i Belgii

Wyjazd codziennie.

Zabieramy i podwozimy pod dom.

Możliwość zabrania większego bagażu.

601-754-806

piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

PROMOCJA

220KW

CZYSZCZENIE dywanów i wykładzin, tapicerki meblowej oraz samochodowej. Tylko w domu klienta. Gwarantuję wysoką jakość usługi! 609 051 562. 16785wk

PRANIE dywanów, tapicerki meblowych i samochodowych w domu klienta; 723 775 021. 17990wk

PRANIE i czyszczenie dywanów, wykładzin, kołder, tapicerki meblowych i samochodowych. Turek, ul. Browarna 6., w godz. 14.00 - 16.00 lub odbiór z domu klienta i dowóz. Wystawiamy rachunki; 667 913 419. 17990wk

TRANSPORT osobowo-towarowy busami 9-, 12-, 16-, 20-osobowymi, wycieczki, przysięgi, imprezy

ŻALUZJE, ROLETY, tapicerki drzwiowe, drzwi i zamki Gerda, wzmacnianie drzwi wejściowe, markizy, moskitiery, karnisze. Pranie żaluzji pionowych. Atrakcyjne ceny - sprzedaż i montaż. Sklep: ul. 650-lecia 4, tel. 63 2893745, 603 222195 71K

PRANIE, czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowych i meblowych, pracujemy na sprzęcie renomowanych firm, oferujemy konkurencyjne ceny; 661 964 682. 17918wk

FOTO-WIDEO. Video i fotoreportaże, przegrywanie z vhs na dvd, atrakcyjne ceny; 607 912 171. 8124/WK

PRZEWOZY osób busem (7, 9 osób) lub autokarem (18, 58 osób) do Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz kraj, tel. 609 974 135. 182DK

USŁUGI koparką i ładowarką, rozbiórki nieruchomości itp. Tel. 691-37-95-35. 280k

WYNAJEM limuzyny - biała, 10 metrów, śluby, imprezy okolicznościowe; 695 242 114. 17990wk

PŁOTY betonowe, garaże i wiaty, podmurówki pod panele i siatkę, kostka brukowa-azurowa. Produkcja, montaż, transport. BETOGRÓD, Bratuszyn 24.; 785 267 757. 18039wk

KOMINKI, rozprowadzenie ciepła, wkłady kominowe, kominy, piaskowce, marmury. Montaż. Sklep: Brudzew, ul. Kolska 15, tel. 609 974 135 847K

PŁOTY WIATY GARAŻE BETONOWE

produkcja, montaż, transport

MULTI-BET

Bratuszyn 24A

603 701 544

510 123 414

BYŁEŚ akwizytorem OFE?

Chcesz nadal pracować i rozwijać się w branży pośrednictwa finansowego?

Zadzwoń - porozmawiamy



61 285 86 00

AUTO MYJNIA
Mycie ręczne, Automatyczne
Bezdotykowe, Mycie busów
 PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
 Przy. Stacji Paliw
EKO-JAZ
TUREK
Kolska Szosa 62
tel. 695 632 102

OGRODZENIA BETONOWE
 ➔ wiaty, garaże
 ➔ betonowe słupki do siatki
 ➔ podmurówki pod panele
 TRANSPORT - MONTAŻ
PPHU WUBET tel. 601 749 072 **LASKI 13c**

INSTALACJE
 elektryczne domowe, przemysłowe, pomiary, domofony, sieci komputerowe, monitoring, systemy alarmowe, pożarowe, instalacje odgromowe. Konkurencyjne ceny, tel. 697673661

ANTENY TV, satelitarna, tel. 697673661

DVD video-filmowanie HD, zapis obrazu płyty DVD, HD. Fotografia ślubna, plenery oraz zdjęcia z wesela na CD i DVD. Przegrywanie z VHS na DVD. "Klasy"; 509 612 308.

HYDRAULIKA – kompleksowe usługi w zakresie montażu instalacji wodno-kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania, wymiany kotłów c.o., przyłącza wodne, przydomowe oczyszczalnie ścieków. Tel. 63 214 11 00

BIURO Handlowo-Usługowe w Dobrej świadczy usługi w zakresie: pisanie CV, życiorysów, listów motywacyjnych, pozwów rozwodowych, alimentacyjnych, odpowiedzi na różnego rodzaju pisma urzędowe, pomocy i doradztwo z zakresu kupno - sprzedaż, w znalezieniu odpowiedniego banku lub pośrednika kredytowego, usługi ksero. Zapraszam; 785 656 309.

PRZEPROWADZKI duże i małe - transport. Szybko, tanio i solidnie! 601 339 377.

HYDRAULIKA: sprzedaż, montaż, serwis; 696 278 416.

STUDNIE - kopanie, pogłębianie, nawadnianie ogrodów. www.ogrodyodadoz.pl; 691 621 513.

PRODUKCJA i montaż siatki ogrodzeniowej, bramy, słupki, balustrady. PPHU Krzysztof Ochocki, Uniejów ul. Norwida 19.; 63 288 89 97; 608 358 922.

VIDEO-filmowanie, filmowanie w HD. www.fxart.pl; 516 005 622.

FILMOWANIE i fotografo-wanie imprez: wesela, osiemnastki, komunie itp.; 605 320 447.

USŁUGI tapicerskie, wymiana obić, naprawy krzeseł, foteli, kanap; 694 176 809.

ZESPÓŁ muzyczny ASTON, wesela, zabawy, imprezy okolicznościowe; 880 354 510; 605 412 313.

USŁUGI budowlane

ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE
 budynków - mieszkań - lokali
 661 658 373

WYKOŃCZENIA wnętrz, łazienki, płytki, szpachlowanie, malowanie, panele, sufity podwieszane, ocieplenie budynków, montaż drzwi i okien, tel. 609 147 808

IGO-BUD - docieplanie budynków, poddaszy, tynki gipsowe maszynowe, sufity podwieszane, płyta k-g, szpachlowanie, gipsowanie, malowanie, panele, inne prace wykończeniowe; 609 413 707.

TARTAK - Ciemień 26, oferuje więźbę dachową, łaty, kontr-łaty, deski, możliwy transport; 605 627 442.

USŁUGI ogólnobudowlane, tynki agregatem cementowo-wapienne, gipsowanie; 603 639 809 (Paweł).

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne, niskie ceny, szybki czas realizacji, cena za mkw 9zł; 693 750 813.

USŁUGI ciesielsko-dekarskie, więźba dachowa, dachówka, blacho-dachówka, orynnowania, podbitki, możliwość załatwienia materiału, ceny konkurencyjne, szybkie terminy; 63 279 29 89; 609 390 527.

TYNKI maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne z gotowego materiału; 665 567 729.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 663 150 197.

USŁUGI koparko-ładowarką + transport żwiru, pospółki oraz sprzedaż czarnoziemu; 665 076 627.

PRZYDOMOWE oczyszczalnie ścieków typu EKO-BIO, EKO-ODR, drenaż rozpraszający, szamba bezodpływowe, sprzedaż, montaż, serwis 15 lat; 790 461 112; 792 440 784.

KOMINKI z wkładem lub bez, docieplenia poddaszy, remonty, konsultacja bezpłatna, wolne terminy; 790 461 112; 792 440 784.

ŚWIADECTWA (certyfikaty) energetyczne budynków, lokali, itp., niezbędne do odbioru budynków; 660 547 880.

ADAPTACJA poddaszy, zabudowy, panele ściennic i podłogowe, glazura, terakota, tapetowanie, malowanie, przeróbki elektryczne i hydrauliczne; 661 771 028.

UKŁADANIE kostki brukowej, granitowej, szybko i tanio; 669 800 310; 725 523 389.

PROJEKTY architektoniczno-budowlane, adaptacje gotowych projektów, inwentaryzacja budynków, okresowe kontrole obiektów budowlanych, opinie techniczne, świadectwa energetyczne, kierowanie budową, nadzór inwestorski, projekty aranżacji wnętrz; 504 772 995.

ŚCIANY działowe, sufity podwieszane, zabudowa rur, instalacje elektryczne i hydrauliczne, elektryczne urządzenia grzewcze, tynki ozdobne, kafelki, malowanie, tapetowanie, inne prace wykończeniowe; 504 772 995; 063 279 35 74.

F.H.U.P. COM-BUD oferuje wszelkie usługi remontowo-wykończeniowe, sprzedaż i montaż sztukaterii gipsowej, faktury vat; 505 107 590; 607 374 534.

MATA zbrojeniowa (siatka posadzkowa) - producent. Transport, raty. Kaczki Średnie 33A; 693 426 976.

TYNKOWANIE agregatem (tynki cementowo-wapienne), zalewanie agregatem stropów, posadzek, fundamentów itp., wypożyczanie agregatu. Szymczak; 605 086 208; 63 279 62 08.

TYNKI maszynowe gipsowe; 600 704 139; 608 172 772.

REMONTY, szpachlowanie, malowanie, tynki ozdobne, ściany rigipsowe, sufity podwieszane, docieplenia poddaszy, budynków, przeróbki wewnętrzne, remonty od A do Z; 609 421 262.

FIRMA BUDRA oferuje: tynki cementowo-wapienne agregatem, tynki gipsowe agregatem, posadzki maszynowe, docieplenie budynków; 697 191 603.

PRZYJMIĘ każdą ilość gruzu. Turek, ul. Milewskiego (przy nowym rondzie z ul. Kolska Szosa); 601 144 178.

BUDOWA domów od podstaw, tynki, ocieplenia, posadzki, klinkier, itp.; 723 878 901.

TARTAK - więźba dachowa, krokwie, belki, deski, łaty, kontr-łaty, impregnacja, transport do klienta; 692 506 688.

REMONTY, wykańczanie wnętrz pod klucz, łazienki, docieplenia i zabudowy poddaszy, płytki, gipsowanie, malowanie, panele, inne na życzenie. Duże doświadczenie i ugodowe ceny; 668 300 771; 660 255 600.

USŁUGI budowlane, gipsowanie, malowanie, ocieplenia budynków, poddaszy, podwieszanie sufitów, glazura, terakota, panele, malowanie elewacji, posadzki mixokretem, inne prace remontowo-budowlane; 607 242 521.

OGRODZENIA, płoty klinkierowe, kominy; 668 230 722.

STOLARSTWO - wykonuje drzwi, okna, schody, balustrady itp.; 698 827 182.

TYNKI maszynowe cementowo-wapienne; 663 150 197.

UKŁADANIE kostki brukowej i granitowej, schody, chodniki, podjazdy, odwodnienia; 794 352 027.

BUDOWA domów; 660 001 689.

GARAŻE BLASZANE www.konstal-garaze.pl
 PRACY GARAŻOWE, TRANSPORT, MONTAŻ
 tel. 61 312 54 60
 61 278 62 25
 61 233 81 41
 66 523 20 87
 609 574 634
GRATIS! CAŁY KRAJ - RATY
PRODUCENT

SUPERSTAL Producent gipsu blaszanego i innych materiałów
TYPOWE I NA ZAMÓWIENIE
TANIO I SZYBKO
RATY
 tel. 63 268 16 40, 668 307 725
 www.blaszaczki.pl

USŁUGI budowlane: budowa domów, ocieplenie, tynki gipsowe, płytki, panele, zabudowy k-g i inne. Usługi ładowarką teleskopową, wysokość podawania 7m; 609 735 591.

WYLEWANIE posadzek maszynowych, stropów, ław fundamentowych, tynki maszynowe; 607 165 379.

USŁUGI remontowe: glazura i terakota, panele, gładzie, malowanie, tapetowanie, zabudowy k-g, adaptacja poddaszy, ocieplenia, hydraulika, elektryka itp.; 722 312 727.

KOMPLEKSOWE usługi blacharsko-dekarskie, wywiązywanie więźb dachowych, pokrycia dachów, obróbki blacharskie, montaż rynien i okien dachowych, podbitki; 665 246 853.

BUDOWA domów od podstaw, docieplenia budynków, poddaszy, klinkier, płoty, tynki, itp.; 609 168 746.

SPRZEDAŻ okien i drzwi z pcv, nowoczesne profile, niskie ceny, tani montaż. Turek, ul. Zdrojki Lewe 49; 63 278 38 67; 502 314 039.

USŁUGI mini-koparką BOB-CAT 320 (łyżki 25, 40, 60 i 100cm), fundamenty, szamba, opaski, instalacje, oczyszczalnie ścieków, szybko i solidnie; 722 010 233.

WYKONUJĘ tynki gipsowe, cementowo-wapienne na surową ścianę, sufity. Solidnie! 608-48-44-11

USŁUGI koparko-ładowarką JCB-3CX. Multi-Bet; 603 701 544.

USŁUGI remontowe, szpachlowanie, malowanie, tapetowanie, ocieplenia, itp.; 724 768 356.

USŁUGI blacharsko-dekarskie, kominy klinkierowe, tynki elewacyjne; 783 222 377.

WYKONAM: klinkier, docieplenia, budynki pod klucz; 63 279 66 64 po 18.00; 697 017 176.

ROLNICZE

STACJA Kontrola Opryskiwaczy zaprasza rolników na obowiązkowe badania opryskiwaczy. Przeprowadzamy również badania u rolnika. Zadzwoń i umów się na badanie: 600 469 816.

kupię
SKUP MACIOR I KNURÓW
 ➔ przyjeżdżamy po sztukę do gospodarstwa
 ➔ płacimy gotówką lub przelewem
 ➔ nie przeceniamy sztuk dużych
 ➔ ważymy wagą elektroniczną
tel. 061 427 18 17
0608 439 125

BYDŁO - skup bydła pourazowego, odbiór od klienta, płatne gotówką; 663 289 705.

BYDŁO - kupię na ubój z konieczności, płatne gotówką; 602 769 310.

SKUP koni na rzeź; 602 769 310.

KUPIĘ cielaki do chowu; 880 478 696.

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330 oraz inne Ursusy, MF 255, Władimirec, Zetor, przyczepy rolnicze, kombajn ziemniaczany, ładowacz, rozrzutnik oraz inny sprzęt; 666 188 459.

SKUPUJĘ ziemniaki jadalne i sadniaki; 724 546 348.

BYDŁO pourazowe kupię, odbiór całą dobę, wyrejestrowanie do agencji, płatne gotówką; 513 100 969.

sprzedam
SPRZEDAM
maszyny rolnicze:
 - ciągniki od 60 KM do 160KM
 - prasy rolujące
 - rozrzutniki obornika
 - agregaty uprawowe
 - siewniki
 Tel. 063 289 05 95
 kom. 510 148 842

CIĄGNIKI ROLNICZE
 - używane
 - różne marki
 - moc od 50-200KM
Cisew 18 (obok Turku)
 tel. 515 400 324
 500 067 720

BROWARNE młóto; 508 382 106

GOSPODARSTWO rolne 8 ha, lucerna kostka, silnik elektryczny 11 kW, 2-kółkowa ciągnikowa, przekładnia rozrzutnika; 721 740 924; 63 279 87 88.

SKUP BYDŁA RZEŹNEGO I TRZODY CHLEWNEJ

Gotówka lub przelew
LISKÓW

512 388 500
509 960 550

KWALIFIKOWANY materiał siewny kukurydzy. Pełen wybór produktów polskich i zagranicznych; 508 382 107

WAPNO nawozowo-magnezowe; 508 382 106

SIEWNIKI do zboża, sieczkarnie do kukurydzy, rozrzutniki obornika, zagrabiarki, przegrabiarki do siana, pługi, agregaty uprawne, rotacyjne; 665 410 168; 605 288 615.

ŚRUTA rzepakowa, soja, otręby pszenne, żytnie, wysłodki gran., pasze pełnoporcjowe (worek/luz), koncentraty, MPU, dodatki, dowóz i doradztwo żywieniowe; 508 382 106

ZIEMIANKI sadzeniaki kwalifikowane, odmiany jadalne. Ciemię, gm. Kawęczyn; 695 152 474.

ROTACYJNA produkcji polskiej, 1200 zł; 695 223 147.

OWIES siewny, pszenica paszowa, kosiarka rotacyjna Potinger 186, kosiarka dyskowa Krone 2,40m z roztrząsaczem, dmuchawa do zboża; 695 432 624.

SIANO, lucerna w kostce i balotach; 781 998 681.

ŁUBIN żółty; 667 478 468.

ŁUBIN żółty słodki; 601 616 801.

SIANO w kostkach, cena do uzgodnienia; 506 550 568.

SIANOKISZONKA w balach 120x120, siano 120x120, pług 3-skibowy; 724 608 793.

SIANOKISZONKA 120x150, możliwość transportu, silnik do Zetora 3-cylindrowy, dmuchawa do siana, sadzarka czeska; 691 573 329.

URSUS C-360; 609 239 847.

ROZRZUTNIK obornika 2-osowy, cena do uzgodnienia; 601 886 492.

SIEWNIK zbożowy konny przerobiony na podnośnik, sianokiszka, rozrusznik nowy do MF, prasa do wamiarki; 691 439 793.

ZIEMIANKI sadzeniaki CB, oraz ziemniaki jadalne sprzedam. Tel 63 279 00 75, 535 33 12 33.

AGREGAT uprawowy Bomet 2,5m, Opryskiwacz 400 l, 12 m rocznik 2006, rozsiewacz wapna i nawozu RCW-3A ład 3,5 t, dwie zagrabiarki-przegabiarki do siana piatkę i siódmkę oraz sortownik do ziemniaków, 607 830 769.

Ceny do uzgodnienia. Zdjęcia na www.echoturku.net.pl

SIEWNIK konny ciągnikowy, kosiarka konna ciągnikowa, wóz na kołach 16"; 605 829 124.

SIEWNIK Amazone 2,5m; 660 139 465.

BECZKOWÓZ 3500 l., stan dobry, cena do uzgodnienia; 500 667 236; 62 763 76 02.

KOMBAJN zbożowy Bizon Z050, stan dobry, przygotowany do akcji żniwnej, gwarantowany, cena do uzgodnienia; 722 300 099.

KOMBAJN Bizon Z-056; 665 897 106.

URSUS C-360, stan dobry, 11.500 zł do negocjacji; 695 510 297.

ZETOR 7211, stan dobry, zarejestrowany; 695 653 380.

URSUS C-360, rozrzutnik 1-osowy, zagrabiarka 7-gwiazdowa polska; 661 599 054.

URSUS C-355; 695 423 806.

TUR-3 T-356 pasuje do Ursusa 3512, 2812; MF 255, 2009r., śrutownik; 781 359 669.

PŁUG obrotowy 3-skibowy Lemken oraz rozrzutnik obornika 1-osowy 4,5 t., stan tech. bdb.; 697 829 637.

PŁUG 3-skibowy, 700 zł; 667 384 848.

SADZARKA koszyczkowa do ziemniaków i kopaczka 2-rzędowa; 63 289 50 14.

ROZRZUTNIK 6 t. po remoncie, kombajn Anna, przyczepa wywrotka, przyczepa samo-zbierająca, siewnik poznaniak, silnik i obciążniki do C-360; orkan 2; brony 5-ki; wózek do zwierząt; 697 364 189.

AGREGAT uprawowy 3m, pług podorywkowy 5-skibowy, rozrzutnik obornika 2-osowy do remontu, kombajn ziemniaczany Anna, kosiarka do kukurydzy 1-rzędowa Krone; 665 408 351.

PRASA Welger, sznurek + siatka, stan dobry; 605 857 452.

PRASA rolująca pasowa, zmienno-komorowa, owijanie elektryczne na dwa sznurki, podbieracz podnoszony hydraulicznie, 9500 zł do uzgodnienia; 727 310 369.

SŁOMA ze stodoły (baloty okrągłe) i ładowacz cyklop; 609 611 709.

SIANO i kiszka z lucerny w dużych ilościach; 607 206 620.

SIANO w balach; 691 858 053.

ŻYTO; 63 279 89 05.

MIESZANKA przewiana (dużo jęczmienia); 691 423 499 wieczorem.

SIEWNIK poznaniak, 1987r.; 691 083 352.

ŁUBIN, saletra, owies, głowica C-330; 63 279 92 30; 511 435 262; 511 196 193.

JAŁÓWKA, termin wyciecia 01.04.2011r., łubin słodki (200 kg), żyto (1 t.), siano kostka I i II pokos; 695 012 192.

KROWA mleczna; 783 636 536.

KROWA cielna, prasa kostka Z-224/2, 2000r.; 693 885 210.

BYCZEK 3-tygodniowy; 785 960 263.

RÓŻNE

STRZYŻENIE, trymowanie i pielęgnacja psów. Turek, os. Dobrskie; 693 085 920

UWAGA - ważne! Obniżanie kosztów za energię elektryczną; 608 110 881.

NOWY sklep z odzieżą używaną, os. Młodych (w sklepie meblowym).

AGENCJA Towarzyska zaprasza 24H. Turek, Graniczna 1; 0601-77-63-92

BEZPŁATNIE odbiór stary, zepsuty, niepotrzebny sprzęt lub inny złom; 695 676 420.

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062.

PRZYJMĘ każdą ilość gruzu. Turek, ul. Milewskiego (przy nowym rondzie z ul. Kolska Szosa); 601 144 178.

ODDAM za darmo 11-tygodniowe owczarki mieszańce (suczki); 609 593 217.

ZGUBIONO protezę ze złotym zębem, znalazcę czeka wynagrodzenie pieniężne; 782 812 752.

JEŻELI jesteś właścicielem działki gdzie istnieją słupy energii elektrycznej oraz inne przepływy zadrzewień, bo należy Ci się odszkodowanie; 608 110 881.

kupię

KUPIĘ drewno: olcha, brzoza, sosna, topola; 606 286 319.

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma
HiU "DIESEL" Gatka Tomasz
63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754

STYROPIAN, wełna, tanio! 500 299 603.

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY** garażowe, **UCHYLNE** **TANIE** płoty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103.

ROCZNE drewno do kominika i centralnego ogrzewania, pocięte i porąbane oraz stęple budowlane, zapewniam transport i układanie; 601 950 512; 63 288 31 19.

SPRZEDAŻ węgla drzewnego niesort (lignit). Dzwonić w godz. od 14.00-18.00. Tel. 691-37-95-35.

SPRZEDAŻ gruzu kruszonego na podjazdy, na utwardzenie terenu. Tel. 691-37-95-35.

SPRZEDAŻ żwiru 8/16, pospółki i piasku płukane-go. Tel. 691-37-95-35.

SPRZEDAŻ czarnoziemiu. Tel. 691-37-95-35.

PRODUCENT sprzedaje bloczki fundamentowe i pustaki ścienne. Tel. 691-37-95-35.

KRUSZYWA, tłuczeń, żwir, piaski z dowozem, 508 382 106

DREWNO kominkowe - akacja, pocięte, z dowozem, Malanów; 609 446 555.

SPRZEDAŻ ekogroszku dobrej jakości w dobrej cenie, 720 zł/t. z dowozem. Malanów; 609 446 555.

SPRZEDAŻ krzewów ozdobnych. Wysoka jakość niskie ceny. Polecamy tuje smaragd wysokość 55 cm 7 zł. Róże 4 zł. Malanów ul. Kaliska 31C tel.604450174.

DREWNO opałowe suche, pocięte, sosnowe, liściaste, z dowozem gratis; 661 082 163.

SOLARIUM ergoline 44, stan bdb., nowe lampy, wszystkie dodatki gratis; 721 311 170.

OWCZARKI niemieckie długo i krótkowłose; 669 752 067.

SZCZENIĘTA owczarka niemieckiego; 603 899 196.

JAJA wiejskie, dowóz na miejsce gratis; 605 442 917; 63 288 32 24.

ZBIORNIKI na olej opałowy 1800 l. i 1000 l.; 721 263 704.

BETONIARKA i krajcega na 380V lub 220V; 600 332 925.

STEMPLE budowlane okorowane, o dł. 2,8m, 28 szt., po 3,50 zł, o dł. 2,6m, 70 szt., po 3,00 zł; 515 201 401.

TELEFON komórkowy Samsung z klapką, 50 zł; 691 677 380.

KLACZ; 665 187 221.

KOGUTY kochin lokowany, paw niebieski, bażant królewski, bażant srebrny; 63 278 53 85.

FINANSE

ATIZ

POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON

Czynne pn - pt: 11.00 - 17.00
tel: 63 245 22 66
600 280 855

CHWILKÓWKI od 200zł-800zł, tylko dowód osobisty, nr konta, bez dochodu. **BIURO KREDYTOWE** Turek ul. Ogrodowa 5 (obok BIEDRONKI) tel; 721-68-03-06

AKCJA pożyczkowa bez BIK-u; 600-302-287.

LOMBARD! Natychmiastowe pożyczki pod zastaw! Skup złota! Turek, ul. Armii Krajowej 28.; 63 278 31 99.

POŻYCZKI na oświadczenie do 20 000 zł. Turek ul. Kaliska 35 tel. 63 289-22-69

KREDYTY hipoteczne na dowolny cel - zakup, budowa, remont, konsolidacja. Załatwiamy wszystkie formalności, dojazd i wycena gratis; 667 718 108.

NAUKA

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa - **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA**. Słodków 49 (przy trasie Turek- Tuliszków). Badania psychologiczne kierowców i inne. Prowadzimy zapisy pod nr tel.(63)289 40 03 kom. 603 22 42 66

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa ul. Milewskiego 10 Turek tel. (63) 289 40 03, 603 224 266. Prawo jazdy-wszystkie kategorie oraz kursy zawodowe: kwalifikacja wstępna przyspieszona, ADR 15.04.2011 godz: 17,00, wózki jezdniowe 31.03.2011 (czwartek) godz: 17,00, spawalnicze oraz inne **UWAGA !!!** **PRO-MOCJA** KAT: BE (ławety) - cena 700zł - Wieloletnie doświadczenie oraz wysoka zdawalność. Nauka jazdy samochodem takim samym jak na egzaminie(Vivaro)

MATEMATYKA - matura i inne; 63 272 57 46; 696 861 139.

JĘZYK polski - korepetycje, szkoła podstawowa i gimnazjum, możliwość dojazdu do ucznia; 669 062 629.

AUTO - MOTO

ZAPRASZAMY do sklepu motoryzacyjnego "Maciej". W ofercie m.in. paski, łożyska, oleje, filtry, rozrządy, akcesoria. Turek, ul. Kolska Szosa 38.; 501 105 882.

LAKIERNICTWO pojazdowe, naprawy powypadkowe, porady. Mirosław Świeca, Turek ul. Dobrska 9; 63 278 46 21; 609 490 634.

DIAGNOSTYKA komputerowa, wszystkie marki, specjalizacja Fiat, Alfa Romeo, Lancia. Części do Fiata Punto I, II, II FL; 793 581 531.

AUTO SZYBY
sprzedaż montaż przyciemnianie
JAAN
Konin, ul. Poznańska 50A (z tyłu daewoo), tel. (063) 242 29 57
Kościelec (przy stacji benzynowej), tel. (063) 271 68 53

ZWROT ZA KARTĘ POJAZDU

JEŚLI ZAREJESTROWAŁEŚ SPROWADZONY POJAZD Z UE W OKRESIE 01.05.2004 - 14.04.2006

ODZYSKAMY TWOJE
TEL. 795 293 188

MARCINIAK - Turek

www.kartapojazdu.net.pl

kupię

ZŁOMOWANIE samochodów, skup wszystkich marek, gotówka od ręki, dojazd gratis; 722 553 285.

SKUPUJĘ wszystkie samochody osobowe, dostawcze i inne, rozbite, całe, bez prawa rejestracji, sprowadzone, złomowanie pojazdów, dojazd do klienta, gotówka od ręki; 883 999 997.

ABC Auto-Skup, wszystkie marki aut do 10.000 zł, całe, rozbite, sprowadzone, angliki, odbiór własnym transportem; 530 544 424.

AUTO-Skup, wszystkie samochody osobowe i dostawcze, zarejestrowane, niezarejestrowane, uszkodzone, rozbite, zdewastowane, dojazd, gotówka; 883 999 998.

AUTA osobowe, busy i wszystkie inne, całe, rozbite, uszkodzone, dojazd, płatne od ręki do 3000 zł; 883 999 998.

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych
Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji
603-603-742

SAMOCCHODY wszystkie do 2000 zł, zapłacę najlepiej, dojazd gratis; 883 999 997.

ZŁOMOWANIE pojazdów! Nie daj się nabrać pokretnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj swój pojazd w profesjonalnej stacji demontażu pojazdów w Turku - Obrzebin 119. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974.

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, wystawiamy zaświadczenie do Wydziału Komunikacji, odbiór od klienta; 54 286 54 88; 512 301 441.

URZĘDOWE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- Wystawiamy zaświadczenia potrzebne do wyrejestrowania pojazdu i wypowiedzenia polisy OC
- Zapewniamy odbiór własnym transportem
- Płacimy najwięcej za wszystkie samochody niezależnie od stanu technicznego i modelu
- od 250 - 600 zł za samochód

Wyprowadzki 24
Tel. 668 697 074, 600 980 323

WSZYSTKIE auta do 1000 zł; 790 461 112.

SPRZEDAM

AUDIA4 1.8 benz., 2000r., czarny; 661 082 166.

VW Golf III 1.4, 1993r., 2000 zł; 603 129 596.

VW Golf IV 1.8 GTI, 1998r., 5-drzwi, alufelgi, klima, 4x pp, stan bdb., sprowadzony, 9500 zł; 667 430 098.

VW Polo 1.4+LPG, 1996r., cena do uzgodnienia; 783 548 989.

HONDA Civic 1.4, 90 KM, 1995r., zadbane, 2x pp, wspomaganie, 5800 zł do negocjacji; 605 190 996.

OPEL Astra kombi, DTI, XII/2001r., srebrny, bezwypadkowy, klima, el. szyby, abs, stan bdb., 12.300 zł; 663 889 215.

OPEL Corsa, 1997r., biały, 3-drzwi, stan dobry; 669 463 742; 721 250 740.

RENAULT Scenic 1.9 DCI, 2001r.; 609 750 044.

PRZYCZEPKA do samochodu 200x100x40cm, szrotownik do zboża kamienny; 63 279 92 72.

RENAULT Clio, 2003r., czarny, 5-drzwi, sprowadzony, do rejestracji, 8500 zł; 781 309 101.

CITROEN Xsara picasso 2.0 HDI, 2003r., Peugeot 406 2.0 HDI, 2002r., Ford Ka 1.3, 2001r., Peugeot 206 1.4 HDI, 2005/06r., Opel Corsa 1.2, 2002r., gotowe do rejestracji, cena do uzgodnienia; 669 722 986.

FIAT Punto 1.1, 1996r., czerwony, 3-drzwi, c. zamek, el. szyby, 150 tys km, 3200 zł; 605 067 205.

FIAT Punto 1.1 S, 1998r., szary metalik, 3-drzwi, c. zamek na pilota, kupiony w polskim salonie, nowe OC i przegląd, 3350 zł; 793 581 531.

FIAT Punto 1.2 SX, 1998r., czerwony, el. szyby, c. zamek, wspomaganie, radio, nowy przegląd i OC, zarejestrowany na PTU, 3700 zł; 793 581 531.

FIAT Ducato, 1992r., 3500 zł; 665 187 221.

TANIO Fiat Tempra kombi z LPG; 691 185 297.

MOTOCYKL BMW R1150RT, 2001r., zarejestrowany w Polsce oraz przyczepka samochodowa nowa, 240x127, zarejestrowana, druga 210x116 przygotowana do rejestracji; 665 362 272 po 16.00.

MERCEDES A-Class 160 benz., 2000r., niebieski metalik, 136 tys km, abs, 4x pp, c. zamek, el. szyby i lusterka, radio, bezwypadkowy; 603 386 983.

RENAULT Clio III 1.5 DCI, 82 KM, 2005r., grafit metalik, 44 tys 500 km, abs, klima, itd., 21.300 zł do negocjacji; 785 961 588.

NISSAN Micra 1.5 D, 1999r., srebrny metalik, cena do uzgodnienia; 63 278 57 55.

AUDI A3 1.9 TDI, 101 PS, 2003r., klimatyzacja, full wypas, 18.500 zł; 723 375 798.

MITSUBISHI Carisma 1.6, 1996r., 4x el. szyby, klima, 4500 zł; 782 126 144.

VW POLO 1.0, 1999r., srebrny metalik, 170 tys km, 3-drzwi, wspomaganie, radio, 1x pp, bezwypadkowy, sprowadzony; 603 386 983.

Części VW Golf IV: głowica 1.9 TDI, hak, belka tył i pompa oleju; 695 969 186.

CITROEN Xsara 1.6+LPG, 1999r., 5-drzwi, 4x pp, klimatyzacja, czujnik parkowania, pełna elektryka, 117 tys km, cena do uzgodnienia; 63 279 21 07; 609 563 108.

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik
Przyjmuje w ramach umowy z NFZ: w poniedziałki od 14 - 18, środy od 8 - 12. Przyjęcia: Turek, os. Miranda 13, tel. 63 278 47 83, 601 498 350. Poza tym przyjęcia prywatne.

Specjalistyczny Gabinet Psychologiczno-Seksuologiczny
Sylvia Osada
Konin-Zatorze
rejestracja telefoniczna
791-825-800
www.seksuologkonin.pl

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Jarosław Dawicki
WYBIELANIE ZĘBÓW
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 063 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

Ambulatoryjny Ośrodek Diagnostyki Kardiologicznej
www.turek.lekarz.pl
ARSMEDICAL
www.arsmedical.pl
TUREK, ul. Kolska 28
ŚWIADCZY PRYWATNE USŁUGI W ZAKRESIE
- diagnostyki holterowskiej
- prób wysiłkowych EKG
- echo serca
- konsultacji kardiologicznej
- konsultacji kardiologicznej
dr n. med. Robert Pietruszyński
Kardiolog
specjalista medycyny sportowej
dr Marcin Krupa
specjalista chorób wewnętrznych
dr n. med. Mirosław Bitner
kardiolog
dr n. med. Agnieszka Katarzyńska - Szymańska
specjalista chorób wewnętrznych
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu
i Klinika Kardiologii
INFORMACJE I ZAPISY
(63) 280 34 12

MASAŻ: 508 295 179

ORTO-MED NZOZ kontrakt z NFZ
Poradnia Urazowo-Ortopedyczna
Turek, ul. Łąkowa 4
lek. spec. Jacek Dąbrowski
• leczenie schorzeń i urazów narządu ruchu
• badanie stawów biodrowych u dzieci - USG
Rejestracja osobiście: pn - pt od 8.00
telefonicznie: pn - pt od 8.15
tel. 63 289 36 08, 691 300 780
Przyjęcia prywatne po uzgodnieniu telefonicznym

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu
Turek, ul. Browarna 20. Tel: 063 289 36 85
(wejście od Piłsudskiego, nad salonem optycznym)

NON STOP 24h
APTEKA Nasze Lek
LEKI GOTOWE I RECEPTUROWE
62-700 Turek
ul. Nowa 22
(przy stacji Shell)
tel. (0-63) 289-21-77 **BEZPŁATNY POMIAR CIŚNIENIA**

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Renata Tatarczuk-Matthiaschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3 (osiedle Zapalczane)
dojazd od ul. Uniejowskiej lub Słonecznej
tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ (dorośli, dzieci, protezyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

GABINET ortopedyczny
- Sławomir Zieniewicz. Turek, ul. Kaliska 51, piątki od godz. 16.00, inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym
600 027 100

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY
Konin, ul. Poznańska 116 (dojazd autobusami 52 i 58)
Wykonujemy: **echo serca, EKG testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnieniowy, porady kardiologiczne.**
USG naczyń obwodowych (wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)
Przyjmują lekarze:
Zofia Duchniewska - kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30, soboty od 9.00
rej. telefoniczna: **0607-224-954**
Sławomir Kępski - kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30, rej. telefoniczna: **0605-618-205**
Paweł Michalski - kardiolog
środy, piątki od 15.30, rej. telefoniczna: **0601-180-832**

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic
Dariusz Janiak
Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

TATUAŻ trwałe, henna, brokatowy, kryształkowy, natryskowy. Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług); 725 908 794.

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
Międzynarodowy Certyfikat FMF, Londyn, Wielka Brytania
USG 3D i 4D
Piątek od 16.00
Sobota od 9.00
Nieodpłatnie badania w zakresie diagnostyki prenatalnej
rej. tel. (63) 280 34 12
Gabinet prywatny:
ul. Kolska 28, 62-700 Turek
www.arsmedical.pl
www.turek.lekarz.pl

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROBY PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym: tel. 600 92 91 06.
TUREK, OSIEDLE MIRANDA 13

MASAŻ gorącymi kamieniami, klasyczny, relaksacyjny, pleców, twarzy, stóp. Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług); 725 908 794.

SKLEROTERAPIA
-leczenie żyłaków
specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
- USG żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przy: wt. i czw. od 16-18
Turek, ul. Gorzelniarska 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Beata Woźniak-Matusiak
Turek, ul. Chełmońskiego 2
(wjazd od ul. Łąkowej 16)
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ
poniedziałek, wtorek: 13.00-18.00
środa: 9.00-14.00
Tel. 63 289 26 44
665 561 497

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa
ECHO SERCA z dopplerem
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117
Turek, ul. Gorzelniarska 1
(Dom Usług II p.)

REKLAMA

Energa operator

Zawiadamiam, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- Teofilki 60767 gm. Grabów, w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 04.04.2011
- Teofilki 60767 gm. Grabów; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 05.04.2011
- Teofilki 60767 gm. Grabów; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 06.04.2011
- Teofilki 60767 gm. Grabów; Brudzew 60153 ul. Turkowska; Wojciecha; Słoneczna; Wyszyńskiego; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 07.04.2011
- Teofilki 60767 gm. Grabów; Obrzębin 60581 obwód 1, w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 08.04.2011

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku (tel. 63 278-43-33, 63 214-12-29) ogłasza, że: **dnia 14-04-2011 o godz. 09:00** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 17, odbędzie się **pierwsza licytacja** nieruchomości należącej do Grażyny Szczęsnej i Zbigniewa Szczęsnego, położonej **we wsi Brudzyń 2012, 62-720 Brudzew**, dla którego Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczyste nr **KW 33655, KW 33654, Kw 32296 KN 1T/00032922/1, KN1T/00032239/6**

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 12, składający się z trzech pokoi, kuchni, przedpokoju, łazienki, wc oraz przynależnej piwnicy o łącznej powierzchni użytkowej 70,80 m², mieszczącym się w budynku wielorodzinnym nr 20, położonym we wsi Brudzyń gmina Brudzew. Dla w/w nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta przez Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych nr Kw 33654, wraz z udziałem w nieruchomości wynoszącym 70,8/14404,3 części wspólnych budynku oraz działki objętej księgą wieczystą nr Kw 32296. Ponadto sprzedaży podlega nieruchomość gruntowa zabudowana oraz niezabudowana, położona we wsi Brudzyń gmina Brudzew, na działce nr 42/24 oraz wydzielonych częściach działek nr 42/124,42/12 o łącznej powierzchni 0,0610 ha. Na działce nr 42/24 oraz wydzielonej części działki nr 42/124 o łącznej powierzchni 74,00 m² znajduje się budynek gospodarczy o pow. użytkowej 14,70 m². Doprowadzone są media. Na wydzielonej części działki nr 42/12 o powierzchni 536,00 m² znajdują się grunty niezabudowane- ogród przydomowy.

Suma oszacowania wynosi **42.840,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **32.130,00 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **4.284,00 zł** w gotówce. Rękojmię można uiścić także na konto komornika PKO BP S.A O.Turek (O.Centrum w Kole 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250).

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

Rada Nadzorcza
PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ W TURKU S.A.
z siedzibą w Turku 62-700 Turek, ul. W. Milewskiego 9

ogłasza konkurs na stanowisko

CZŁONKA ZARZĄDU SPÓŁKI

szczegółowe informacje znajdują się na stronie internetowej Spółki, tj. www.pks-turek.pl

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW I BIUR
URZĄDZENIA chłodnicze**
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
KOŁO
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 - 18.00
soboty-po uzgodnieniu

Radca Prawny
Przemysław Jandy
tel. 600 984 611
KANCELARIA
ul. Nowa 22, pok. nr 22
pn. 12.00 - 18.00
Czynna: śr. 10.00 - 18.00
pt. 13.00 - 16.00

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Turku Andrzej Grabowski Kancelaria Komornicza ul. Kolska Szosa 28, 62-700 Turek (tel. 63 278-43-33, 63 214-12-29) ogłasza, że: **dnia 14-04-2011 o godz. 09:15** w budynku Sądu Rejonowego w Turku mającego siedzibę przy ul. Legionów Polskich 4 w sali nr 17, odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości należącej do Krzysztof Stasiak, położonej 62-700 Turek, Os. Wyzwolenia 26/1, Turek, dla którego Sąd Rejonowy w Turku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgi wieczyste nr KN1T/00047570/6, 00044153**

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 12, składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki z WC o powierzchni użytkowej 62,74 m², wraz z przynależną piwnicą nr 1 o pow. 3.00m² mieszczący się w budynku wielorodzinnym w Turku przy Os. Wyzwolenia 26/1 na parterze. Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta KN1T/00047570/6 przez V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Turku wraz z udziałem związanym z własnością lokalu 96/10000 ujętej numerem księgi wieczystej /00044153/.

Suma oszacowania wynosi **163.650,00 zł**, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi **122.737,50 zł**.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. **16.365,00 zł** w gotówce lub na konto komornika PKO BP S.A. O.Turek (O.Centrum w Kole 54 1020 2762 0000 1102 0026 8250).

Zgodnie z przepisem art.976 §1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule.

OKNA z PCV



62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92



**CENY
PRODUCENTA
!!!**

Kupujesz
bezpośrednio
u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie **250zł netto**
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 5 lat

www.lanko.pl



PRODUCENT OKIEN Z PVC
GROBUD

Biurowie Handlowe w Turku
ul. Kaliska 35 (za Domem Usług),

e-mail: turek@grobud.pl
tel./fax 063 280 34 22

W naszej ofercie znajdziecie Państwo:

- okna i drzwi z PVC ze znakiem CE,
- okna i drzwi z ALUMINIUM ze znakiem CE,
- rolety, roletki, moskitiery,
- parapety (wewnętrzne i zewnętrzne),
- drzwi i okna przeciwpożarowe,
- elementy systemu oddymiania i przewietrzania
- bramy garażowe

www.grobud.pl



PROFIL 6 - komorowy w cenie 5 - komorowego.
Profil IDEAL 4000 Standard
teraz w wersji 6 - komorowej!

TANIO PHU PA-STAL

WYROBY HUTNICZE tel. 63 272 56 62

PROMOCJA

Pręty żebro $\phi 10$ $\phi 12$
w SUPER cenie **2700** zł brutto/tonę

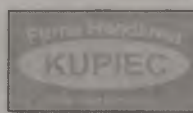
Pręty żebrowane, gładkie oraz inne rodzaje stali
Realizujemy indywidualne zamówienia
Transport GRATIS

przy większych ilościach
możliwość negocjacji cen

* ceny ważne do wyczerpania zapasów

SKUP ZŁOMU STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH CENY PROMOCYJNE !!!

Turek, ul. Milewskiego 16, tel. 063 278 49 35



ZAPRASZAMY do pozostałych skupów:
Grąbków 55, tel. 063 288 31 38
Tuliszów, ul. Patrzykąt 4, tel. 063 279 31 74

Nowy Peugeot 508.
Quality time.



www.peugeot.pl

* 2-letnia gwarancja producenta + 3 lata umowy serwisowej „Peugeot Optiway” do 150 000 km.
Obejmuje auta zamówione do 30.06.2011 r. Zużycie paliwa w cyklu mieszanym: od 4,4 do 7,3 l/100 km,
emisja CO₂: od 115 do 169 g/km.

Drzwi nowego Peugeot 508 robią doskonałe klik. Ruszasz, odrywając się od bieżących spraw. Jeszcze nigdy jazda samochodem nie dawała Ci tyle przyjemności, prostota połączona z atmosferą luksusu, nowoczesna technologia z ekskluzywnym wyglądem. Klimatery mijają tak szybko, tak łatwo. Nowy Peugeot 508 z 5-letnią gwarancją* jest dostępny już od 75 800 PLN. Salon Peugeot zaprasza

UMÓW SIĘ NA JAZDĘ PRÓBNĄ: WWW.TESTUJ.PEUGEOT.PL



PEUGEOT KONIN BRONISZEWSKI I WSPÓLNICY SP.J.

ul. Torowa 4, 62-510 Konin, tel. 63-245-79-79, 695-607-607 www.asakonin.peugeot.pl e-mail: asakonin@peugeot.com.pl

Sun Day tel./fax 63 280 20 24
Zdzisław Krzesiński
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

WIOSNNE ROYAL **SALAMANDER**
doskonałość formy
wyjątkowa biel
zaprojektowany przez
wiedeńskich architektów

VEKA, SCHUCO, GEALAN, Thermoplast, Aluplast, SALAMANDER,
WINKHAUS, ROTO, MACO,

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE DREWNIANE I STALOWE
BRAMY, ROLETY, BALUSTRADY, ZADASZENIA

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?
Odzyskamy Twoje pieniądze!
Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Konin, ADVERSIA Sp. z o.o., ul. Dworcowa 6/31, tel. 63-220-23-30
Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniarska 1 (II piętro), tel. 663-523-071
www.kartapojazdu.info

Choć zamknięto smartshop'y, problem nie minął

Jak ustrzec młodzież przed dopalaczami?

W ubiegłym tygodniu już po raz kolejny z inicjatywy Powiatowej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej w Turku odbyło się spotkanie edukacyjne, poświęcone tzw. „nowym narkotykom” czyli dopalaczom. Informacje ze strony policji, Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii i MOPS-u przekazano zaproszonym nauczycielom, dyrektorom i szkolnym pedagogom.

Rozmowy na temat dopalaczy i sposobów walki z nimi rozpoczęto w styczniu tego roku w Starostwie Powiatowym. W ubiegły czwartek po raz kolejny nad problemem dyskutowali przedstawiciele zainteresowanych środowisk. Spotkanie przygotował turkowskie Sanepid, w związku, jak mówiono, z rosnącym zagrożeniem życia i zdrowia dzieci i młodzieży wynikającym z coraz powszechniejszej dostępności do substancji o działaniu psychoaktywnym, potocznie nazywanych „dopalaczami”. Bo choć ich wątpliwa legalność skończyła się w ubiegłym roku, kiedy to pozamykano wszystkie punkty sprzedaży, nie oznacza to wcale, że zniknęły z rynku i nie stanowią już zagrożenia szczególnie dla nieświadomej młodzieży. Dlatego też na spotkanie zaproszono dyrektorów, pedagogów, psychologów, nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz środowiskowego hufca pracy z terenu powiatu tureckiego. Temat „Substancje psychoaktywne i ich wpływ na współczesną młodzież” rozpoczął inicjator, dyrektor turkowskiej stacji, Alfred Rajczyk:

–Rośnie zagrożenie związane z dostępnością do dopalaczy, to duży, prężny i bogaty rynek, wyposażony w różne środki, mający też dobrą ochronę prawną. Już niedługo zaczną się wakacje, znów zostaną uruchomione punkty sprzedaży, już w tej chwili dopalacze są rozprowadzane przez internet i kurierów. Zalecane są więc działania edukacyjne – mówił.

Na początku głos zabrał też przedstawiciel Starostwa Powiatowego Jerzy Wesołowski i dyrektor Kuratorium Oświaty Delegatura w Koninie Elżbieta Świder. Później rozpoczęto cykl szkoleń i prelekcji, na temat wpływu substancji zwanych dopalaczami na organizm człowieka mówił lekarz medycyny Alfred Rajczyk, później działania profilaktyczne i interwencyjne Poradni na rzecz uczniów zagrożonych zażywaniem substancji psychoaktywnych przedstawiła Romualda Zagolda – Frątczak, psycholog z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Turku. O substancjach psychoaktywnych – narkotykach, dopalaczach, alkoholu i lekach,



Spotkanie rozpoczął inicjator Alfred Rajczyk, powiatowy inspektor sanitarny w Turku. Na sali zasiadło kilkunastu nauczycieli, pedagogów i dyrektorów szkół.

jako współczesnych zagrożeniach rozwoju młodzieży opowiadała Anna Kuciak - przewodnicząca Polskiego Towarzystwa Zapobiegania Narkomanii Zarząd Główny w Warszawie. Ze strony policyjnych statystyk i skali zjawiska przestępczości narkotykowej na terenie powiatu tureckiego do tematu podszedł Roman Marczyński z turkowskiej Komendy Powiatowej Policji. Później działalność Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku w zakresie przeciwdziałania narkomanii oraz dopalaczy omówiła Elżbieta Piastka - kierownik Ośrodka Wsparcia dla Osób z Problemami Uzależnień, PTZN Oddział w Turku.

–Naszym celem było wsparcie prowadzenia skutecznych działań profilaktycznych zapobiegających przed sięganiem przez młodzież po środki uzależniające. Placówki nauczania i wychowania w ramach systemu oświaty mają ściśle określone kompetencje w zakresie profilaktyki uniwersalnej oraz udzielania pomocy uczniom zagrożonym uzależnieniem – twierdzą pracownicy Sanepidu.

Szkolenie zorganizowano we współpracy z Kuratorium Oświaty Delegatura w Koninie, Poradnią Psychologiczno-Pedagogiczną w Turku, Polskim Towarzystwem Zapobiegania Narkomanii Zarząd Główny w

Warszawie, MOPS - Ośrodkiem Wsparcia dla Osób z Problemami Uzależnień PTZN Oddział w Turku i Komendą Powiatową Policji w Turku. Przy okazji turkowska stacja dziękuje wszystkim prelegentom za współpracę i przekazanie treści merytorycznych, Starostwu Powiatowemu, Urzędowi Gminy w Turku, w Malanowie i Kawęczynie za wsparcie przedsięwzięcia poprzez pokrycie kosztów organizacji szkolenia oraz dyrekcji Zespołu Szkół Technicznych w Turku, gdzie odbyło się spotkanie, za udostępnienie auli i przygotowanie poczęstunku dla uczestników.

boxa

HOROSKOP

BARAN

W sprawach zawodowych zdaj się na intuicję. Wobec dzieci bądź konsekwentny. Powodzenie u płci przeciwnej wprawi Cię w doskonały nastrój.

BYK

Dotrzymuj obietnic, a wszelkie zadania wykonuj w terminie. W weekend odpocznij, bo po niedzieli będą Ci potrzebne siły. W związku wykaż więcej tolerancji.

BLIŹNIĘTA

Nie zajmuj się drobiazgami, raczej skup się na najważniejszych czynnościach. W kontaktach z innymi nie okazuj zdenerwowania. W domu miło i spokojnie.

RAK

Z dystansem podchodź do uzyskiwanych informacji. Nie wszystkie mogą być prawdziwe. Bądź bardziej wyrozumiały dla zainteresowań partnera i dzieci.

LEW

Odzyskasz dawną witalność. W sprawach zawodowych będziesz próbował przeforsować swoje racje. Zrób to taktownie, a sukces gwarantowany. Jedź więcej warzyw!

PANNA

Nikt nie domyśli się, co czujesz. Musisz nauczyć się mówić o swoich emocjach. Szczerść pomoże Ci zarówno na polu zawodowym, jak i w życiu prywatnym.

WAGA

W sprawach zawodowych wykażesz się profesjonalizmem. Wymagaj od innych, ale także od siebie. Efekty będą więcej niż zadowalające. Wieczorami postaw na romantyzm.

SKORPION

Otrzymasz dobrą wiadomość, ale nie nadyмай się jak indyk. W pracy bądź uprzejmy i nie odmawiaj pomocy kolegom. W domu znajdziesz prawdziwą przystań.

STRZELEC

Dobra pora na przedstawienie swoich pomysłów w firmie. Na pewno kilka z nich spotka się z uznaniem szefa. W sprawach osobistych możesz liczyć na przyjaciół.

KOZIOROŻEC

Myślni będziesz wybiegać w przyszłość. Warto jednak bardziej skupić się na teraźniejszości, ponieważ wiele spraw będzie wymagać Twojego zaangażowania.

WODNIK

Musisz teraz więcej uwagi poświęcić Twoim relacjom z partnerem. Wasz związek będzie narażony na konflikty. Zanim cokolwiek powiesz, zastanów się dwa razy.

RYBY

Poczujesz się wypalony zawodowo. Praca nie będzie przynosić Ci satysfakcji, a ludzie zaczną drażnić. Bez względu na wszystko, pora wziąć dłuższy urlop.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 25.03.2011 r.

1. Lakiernik, doświadczenie w zawodzie
2. Murarz, zawodowe budowlane, 5 lat stażu pracy
3. Lakiernik meblowy, zawodowe-lakiernik
4. Robotnik budowlany, podstawowe, min. 1 rok doświadczenia
5. Kierowca samochodu ciężarowego zawodowe, min. 1 rok w zawodzie kierowcy kat. C+E, prawo jazdy kat. C+E, zaświadczenie o ukończeniu kursu na przewóz rzeczy
6. Kierownik punktu aptecznego, średnie kierunkowe, min. 3 lata pracy w aptece
7. Operator maszyn rozlewniczych, min. zawodowe mile widziane średnie techniczne-mechatronik
8. Mechanik pojazdów samochodowych, zawodowe kierunkowe, min. 3 lata na podobnym stanowisku
9. Robotnik budowlany, zawodowe i min. 5 lat do-

świadczenia w pracach budowlanych lub zawodowe kierunkowe w kierunkach budowlanych i min. 3 lata doświadczenia w pracach budowlanych, lub wykształcenie podstawowe oraz staż pracy min. 5 lat (w tym przerwa w wykonywaniu zawodu nie większa niż 2 lata)

10. Operator CNC, min. zasadnicze zawodowe, na podobnym stanowisku w branży metalowej, obróbka skrawaniem, umiejętność rysunku technicznego, urządzeń pomiarowych

11. Pilarz, podstawowe, min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia na obsługę piły mechanicznej, operatora pilarek

12. Kierowca kat. C+E, brak wymagań, 1 rok doświadczenia, prawo jazdy kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, uprawnienia na przewóz rzeczy

13. Blacharz samochodowy, mile widziany, mile widziana umiejętność pracy na ramie

Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że w/w oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji. Szczegółowej informacji mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, 63-280-23-80 lub pod bezpłatnym numerem (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych) 800 999 920

Aktualne oferty również na
www.echoturku.net.pl



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. 63 278 53 41
fax 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kaciak, Wiesław Klecha, Iwona Łechtańska, Andrzej R. Tyczyno

oraz współpracownicy: Dawid Cyrowski, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Ryszard Troczyński

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótnów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKŁAD: 9.550 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

XIV Klaps za nami, wielka gala z nagrodami 12 kwietnia



Warto zrobić więcej hałasu

Fani kinematografii krótkometrażowej mogli podziwiać dokonania młodych filmowców z kraju i zagranicy. Organizatorem XIV Przeglądu Studenckich Etiud Filmowych jest Miejski Dom Kultury, a patronat honorowy objęła Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera w Łodzi. Szkoda tylko, że festiwal, który, jak powiedział prof. Jerzy Woźniak z łódzkiej „Filmówki”, nie ma konkurencji w promieniu kilkudziesięciu kilometrów wokół gromadzi tak nie-liczne grono kinomanów spoza Turku.

Pierwszy dzień, 21 marca, przeglądu rozpoczął wyjątkowy pokaz specjalny. Obecna na pokazie młodzież szkolna (to głównie dla niej skierowany jest darmowy przegląd, choć mile widziani są wszyscy widzowie), mogła obejrzeć filmy nagrodzone na XVII Międzynarodowym Festiwalu Szkół Filmowych i Telewizyjnych „Mediaschool 2010”, który odbył się w październiku w Łodzi. Projekcję omówił i komentował pomysłodawca łódzkiego festiwalu prof. Jerzy Woźniak – operator, reżyser i realizator telewizyjny, wieloletni pracownik TVP oraz wykładowca PWSFTviT. Widzowie musieli wykazać się dobrą znajomością języka angielskiego, w którym były tłumaczenia filmów ze szkół filmowych: ze Słowenii – Grand Prix festiwalu „A real man” w reżyserii Miny Bergant; z Niemiec – I nagroda „After the years” w reżyserii Josephine Links, z Hiszpanii – II nagroda „Estocolmo” w reżyserii Juana Francisco Viruega, z Czech – III nagroda „59/184/84” w reżyserii Lukasa Kokes'a. Na koniec obejrzelśmy zdobywcę, między innymi Złotej Kijanki za zdjęcia w Konkursie Etiud Studenckich na Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Autorów Zdjęć Filmowych „Camerimage” i Nagrody publiczności dla najlepszej fabuły w kategorii: polski film krótkometrażowy na festiwalu Era Nowe Horyzonty, film „Brzydkie słowa” w reżyserii Marcina Mieziarzewskiego. Ostatnia projekcja najbardziej podobała się młodej publiczności. Godna polecenia fabuła przedstawia zmagania Piotra – realizatora dźwięku cierpiącego na rzadką chorobę – zespół Tourette'a - objawiającą się m.in. mimowolnym wykrzykiwaniem przekleństw i wyzwisk, co z kolei czyni życie codzienne pośród ludzi prawie niemożliwym. Część licealistów na komiczno-tragiczne sytuacje reagowała śmiechem, a to z kolei nie spodobało się panu profesorowi, który zwrócił uwagę na powagę problemu choroby. Należy wziąć młodzież w obronę, gdyż mimo wszystko film jest medium – pośrednikiem między widzem i rzeczywistością, a śmiech naturalną reakcją obronną, w czym zgodziła się prowadząca warsztaty scenopisarskie Magdalena Wleklik. Nawet starożytni Grecy potrzebowali sztuki i metafory, również do tego, aby nie stawiać z rzeczywistością „oko w oko”. Młodzi reżyserzy wykazali głębokie zrozumienie problemów psychologicznych i społecznych. „A real man”, to historia 40-letniego Słoweńca, który aby rozpocząć samodzielny związek, musi uwolnić się od zbyt ścisłej relacji z mat-



Profesor Woźniak odpowiada na pytania.

zacji etiud, co z kolei przełożyło się na lepszą jakość i wykonanie obrazu, przynajmniej z technicznego punktu widzenia. Niestety, zmiana jakościowa obrazów nie przełożyła się do końca na zmniejszenie problemów z jakimi borykają się przyszli operatorzy, reżyserzy, aktorzy i wszyscy uczestniczący w procesie powstawania filmu. Podobnie jak przed 12 laty, ze względu na małą liczbę produkcji filmowych w Polsce, absolwenci stają przed wyborem kręcenia reklam lub seriali, a jak zauważył prof. Woźniak „jeśli mają szczęście, to dostaną moż-



Przegląd skierowany jest głównie do młodzieży.

ką, jury nagrodziło „zrozumienie natury ludzkiej w połączeniu z poczuciem humoru”. Podobnie psychoanalityczne spojrzenie pokazał reżyser „Estocolmo”. Nie bał się on poruszać ciemnej strony pożądania. Etiuda pokazuje dwuznaczną relację młodej pianistki i jej ojca - nauczyciela gry na fortepianie. Domyślamy się jedynie, że coś między nimi zaszło i ma to wpływ na stosunek do innych ludzi. Jest to godne polecenia subtelne studium kompleksu Elektry. Z kolei „59/184/84” to smutna etiuda o wiecznym niezadowolonym mieszkańcu Pragi w średnim wieku, który bezskutecznie próbuje znaleźć partnerkę. „Witam, jestem sa-

motnym, szczupłym mężczyzną z tytułem magistra, 184 cm wzrostu, między pięćdziesiątką a czasem biologicznej śmierci i chcę się ożenić, mieć własne dzieci. Czekam na Twoją odpowiedź. Pozdrawiam, Jiří” – ogłasza w serwisach randkowych. W końcu wysłał list do ministerstwa z prośbą o zgodę na popełnienie samobójstwa, która jak się dowiadujemy pozostała bez odpowiedzi. Pomimo tak perspektywicznego spojrzenia profesor Woźniak zwrócił uwagę, że zeszłoroczny „Mediaschool” nie był na najwyższym poziomie: „Są słabsze i lepsze roczniki – podsumował.

Od czasu pierwszych edycji przeglądu w Turku nastąpiła cyfry-

liwość robienia kasy za granicą”. Dylemat polega na tym, że sztuka nie znosi kompromisów.

Prelegent z „Filmówki” podkreślał, iż przegląd etiud w Turku jest lokalnym ewenementem i choć PWSFTviT wspiera wiele imprez w całym kraju – np. festiwal filmów studenckich „Łódź po Wiśle” (8-9 IV 2011) – nie ma drugiej takiej imprezy w promieniu wielu kilometrów. Chciałoby się więc zapytać, dlaczego festiwal jest tak skromnie odwiedzany przez gości spoza Turku? Czy to kwestia słabego public relations i „za małego hałasu” wokół imprezy? Choć nikt nie ma złudzeń, że rozwinięcie festiwalu do skali krakowskiego „Etiuda & Anima”- istniejącego dopiero szósty rok – jest bardzo trudne, to jednak cyfra 14 przed nazwą festiwalu jest godna i domaga się myślenia o rozwoju przeglądu w przyszłości.

W środę i czwartek odbyły się pokazy konkursowe. Kinomani,

tak jak podczas poprzednich edycji, mogli obejrzeć etiudy fabularne, animowane oraz ćwiczenia operatorskie. Przewodniczący jury konkursowego Zygmunt Machwitz, był ucieszony wysokim poziomem filmów. Podkreślił również, że w realizacji wielu filmów brali udział filmowcy w drugim, a nawet w trzecim pokoleniu związani z filmem. Julia Kolberger – córka znanego, niedawno zmarłego aktora Krzysztofa Kolbergera – wyreżyserowała etiudę „Jutro mnie tu nie będzie”, pokazującą toksyczne relacje między wspólnie mieszkającymi babcią, matką i córką. Animację „Summertime”, zrealizował, na bardzo wysokim poziomie, Cyprian Piwowarski, syn znanego reżysera Radosława Piwowarskiego, zaś zdjęcia do filmu dyplomowego „Pod światło” nakręcił Michał Sobociński, syn operatora Piotra Sobocińskiego i wnuk Witolda Sobocińskiego – również operatora. Jak podkreśliła prowadząca spotkanie dyrektor Bożena Cesarz, nie oznacza to wcale, że aby studiować w szkole filmowej, trzeba mieć w rodzinie filmowca.

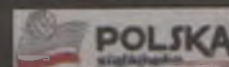
Podczas pierwszego dnia, szczególną uwagę zwróciła krótka fabuła „Przez szybę” Igora Chojna – utrzymana w atmosferze filmów Barei, z dowcipnie pokazanym klimatem polskiej prowincji i fantastyczną rolą Moniki Buchowiec. Film rozpoczęła scena, pokazująca żałobników, którzy patrzą jak dźwig transportuje trumnę z okna drugiego piętra bloku, gdyż korytarze są za wąskie. Interesujące były również ćwiczenia operatorskie: „Pan Skrzydlaty” – nawiązujący do realizmu magicznego G.G. Marqueza „Bardzo stary pan z olbrzymimi skrzydłami” – pokazał reakcję ludzi w zetknięciu z uskrzydłonym bohaterem. Mroczną atmosferę „jak u Lyncha” można było odczuć dzięki „EM” w reżyserii Sindre Sandemo. Drugiego dnia mogliśmy obejrzeć norweski „Odmęt” - który postawił pytanie o granicę pomiędzy artystą i szaleńcem, „Miodowy miesiąc” pokazywał z kolei trudną sytuację byłego więźnia, męża osadzonej kobiety, próbującego znaleźć na wolności uczciwą pracę. Bartosz Warwas, reżyser „MC. Człowiek z winylu”, zaangażował do współpracy takie postaci, jak Jerzy Urban, Krzysztof Skiba, Piotr Bikont czy Hirek Wrona i zbudował wokół ich wypowiedzi fikcyjną historię opozycjonisty z czasów stanu wojennego, młodego poety. „Nie baliśmy się Solidarności tylko MC” – mówi Urban, „bez niego nie istniałaby współczesna scena rap” – dodaje Skiba. Na uwagę zasługują też tacy aktorzy jak: Marek Nędza „EM”, „Pod światło”, czy Marcin Łuczak „MC. Człowiek z winylu” – o tych panach możemy jeszcze usłyszeć.

Widzowie mogli wziąć udział w konkursie publiczności. Rozstrzygnięcie i Gala Finałowa odbędzie się 12 kwietnia w kinie Tur. Organizatorzy serdecznie zapraszają. MeJ

MKS MOS ZAPRASZA NA
**MISTRZOSTWA
POLSKI MŁODZIKÓW
W PIŁCE SIATKOWEJ**
TUREK, 2-3.04.2011 R.

Sobota 2.04.2011r.

godz. 11.00 - mecz MKS MOS TUREK - MMKS KĘDZIERZYN KOZŁE
godz. 12.30 - mecz SKS ŁĘCZA KROSNO ODRZAŃSKIE - KS GWARDIA WROCŁAW
godz. 16.30 - mecz MMKS KĘDZIERZYN KOZŁE - KS GWARDIA WROCŁAW
godz. 18.00 - mecz MKS MOS TUREK - SKS ŁĘCZA KROSNO ODRZAŃSKIE



Program:

Niedziela 3.04.2011r.

godz. 10.00 - mecz SKS ŁĘCZA KROSNO ODRZAŃSKIE - MMKS KĘDZIERZYN KOZŁE

godz. 11.30 - mecz KS GWARDIA WROCŁAW - MKS MOS TUREK

godz. 13.30 - Zakończenie

HALA WIDOWISKOWO - SPORTOWA ul. Parkowa 3

KACIK



noworodka



Maja Kicińska
córka Anny i Tomasza
ur. 2 marca, godz. 10.02
waga 2960, długość 56 cm



Hanna Maria Kulej
córka Ewy i Marka
ur. 18 marca,
waga 4190, długość 58 cm



Nałasza Kiebas
córka Beaty i Krzysztofa
ur. 18 marca, godz. 14.55
waga 3900, długość 58 cm



... Włodarczyk
córka Agnieszki i Tomasza
ur. 18 marca,
waga 3250, długość 53 cm



Piotr Kazimierczak
syn Aleksandry i Adama
ur. 22 marca, godz. 7.05
waga 3470, długość 57 cm



... Zduńiak
córka Magdaleny
ur. 22 marca, godz. 13.15
waga 3390, długość 56 cm



Miłosz Michalak
syn Teresy i Piotra
ur. 23 marca, godz. 10.05
waga 3500, długość 54 cm



Lena Miłosz
córka Anny i Radosława
ur. 24 marca, godz. 2.35
waga 3310, długość 53 cm



Marlena Przybylak
córka Małgorzaty
ur. 24 marca, godz. 4.35
waga 3590, długość 55 cm

Rusza program edukacyjny „Pierwszy dzwonek” w szkołach



W ramach Ogólnopolskiej Kampanii Profilaktyki Zakażeń Meningokokowych „Nie! Dla meningokoków” wystartował program edukacyjny „Pierwszy Dzwonek” skierowany do szkół do szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, nad którym patronat objęła Państwowa Inspekcja Sanitarna oraz Wielkopolskie Kuratorium Oświaty.

Odbiorcami programu są uczniowie i ich rodzice, kadra pedagogiczna oraz pielęgniarki środowiska szkolnego w/w typów szkół. Celem zajęć programowych jest przekazanie dzieciom w szkołach podstawowych oraz młodzieży w szkołach gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych podstawowych informacji dotyczących możliwych dróg zakażenia meningokokami grupy C, podstawowych zasad profilaktyki zakażeń wywołanych przez meningokoki grupy C, utrwalenia podstawowych zasad higieny.

Wszystkie szkoły, które zechcą przeprowadzić zajęcia edukacyjne będą mogły skorzystać z materiałów pomocniczych dla edukatorów realizujących temat profilaktyki zakażeń wywołanych przez meningokoki grupy C.

Zgodnie z założeniem programu dnia 4 kwietnia odbędzie się szkolenie dla kadry pedagogicznej i pielęgniarek środowiska szkolnego zorganizowane przez Sekcję Oświaty Zdrowotnej i Promocji Zdrowia Powiatowej Sta-

cji Sanitarnej Epidemiologicznej w Turku, Fundacje „Aby Żyć”, Firme „Baxter” w Auli Zespołu Szkół Technicznych w Turku ul. Milewskiego 3a 62-700 Turek. Wykład na temat „Inwazyjna Choroba Meningokokowa i jej profilaktyka” przedstawi dr n. med. Małgorzata Bednarek z Kliniki Chorób Zakaźnych i Hepatologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Ogólnopolska Kampania Profilaktyki Zakażeń Meningokokowych „Nie! Dla meningokoków” została zainicjowana, by informować Polaków o groźnych zakażeniach wywołanych przez meningokoki typu C oraz by edukować społeczeństwo o chorobie, skutecznej profilaktyce i leczeniu.

Choroba meningokokowa to

ciężkie inwazyjne zakażenia wywołane przez bakterię Neisseria meningitidis, przebiegająca najczęściej jako zapalenie opon mózgowo-rdzeniowych i/lub posocznicy (sepsa). Cechuje się gwałtownym przebiegiem, wymaga wczesnego rozpoznania i natychmiastowego leczenia. Szczególnie narażone na zachorowanie są małe dzieci oraz młodzież w wieku 11-24 lat. Dlatego tak ważne jest dotarcie z informacją o chorobie do szerokiego grona osób, a w szczególności do rodziców dzieci i młodzieży, które są szczególnie narażone na zakażenia, jak również szerokie propagowanie profilaktyki wśród społeczeństwa.

Więcej informacji na stronie: <http://www.meningokoki.info.pl/>

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Samorząd Uczniowski Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. T. Kościuszki w Turku mają zaszczyt zaprosić na uroczystość upamiętniającą **71 rocznicę Zbrodni Katyńskiej** która odbędzie się dnia 7 kwietnia 2011 roku o godz. 12.00 przed Liceum Ogólnokształcącym. W programie uroczystości przewidziane jest złożenie przez delegację kwiatów pod tablicami pamiątkowymi.

USC informuje

Urodzenia

Lena Miłosz, Piotr Kazimierczak

Zgony

USC Brudzew: Ryszard Witaszek
USC Małanów: Grzegorz Michalski, Marian Janicki, Martyna Kowalczyk
USC Przykona: Sabina Tybura
USC Tuliszków: Krystyna Małska, Czesław Patrzykąt
USC Turek: Marianna Łukasik, Stanisław Głowacki, Eugeniusz Bartski, Krystyna Jesionek, Feliks Dzikowski



Firma Usługowa „ORAY”
- USŁUGI POGRZEBOWE
W. Papierska Turek
ul. Poduchowna 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU
Przewóz w kraju i poza granicami RP
Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)
Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS
Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji
Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc
Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)
Dyżur całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK
Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA
Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



STOLTUR
JAN I MARIAN MILLER

zł. 1898 n

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Kołosa Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

• pełna organizacja i obsługa pogrzebu
• transport zwłok w kraju i zagranicą
• największy wybór w Polsce
• ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY
Radosław Kosmowski tel. 605 200 604
62-740 Tuliszków, ul. Poznańska 6

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, klepsydry, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, ikebany, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc